

21
PONIEDZIAŁEK-CZWARTEK
20-23 MAJA 2024

Redaktor wydania:
Jerzy Kowalczyk
Cena 4,70 zł
(w tym 8% VAT)
Rok XXX Nr 41 (7765)
ISSN 2353-6926
NR INDEKSU 348325

Najbliższe wydanie „Dziennika
Wschodniego” w **piątek,**
24 maja

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI

**Spłonęły
hektary lasu.**
Dwie doby
walki z ogniem



3
STRONA

**Aż ośmiu
zawodników
odejdzie z kadry**
Bogdanki LUK
Lublin



28
STRONA

**Motor blisko
baraży.**

Ważne
zwycięstwo
nad Resovią



20
STRONA

Pogrom na torze, szczęście na trybunach

Kolejny mecz Orlen Oil Motoru Lublin i kolejna deklasacja rywala. Tym razem lubelskie Koziółki pokonały na własnym torze NovyHotel Fałubaz Zielona Góra. Mecz był bardzo jednostronny, ale miał bardzo ciekawy

wątek - powrót do Lublina Jarosława Hampela. W piątkowy wieczór na stadionie przy Alejach Zygmuntońskich w Lublinie kibice promienieli ze szczęścia.

● **FOTORELACJA NA STRONACH
10-11**



Modlitwa posłanki Wcisło zgorszyła proboszcza

– Podczas niedzielnej mszy w miejscowości Potok Wielki ksiądz proboszcz wygłosił polityczne przemówienie, które miało na celu mnie zdyskredytować i wyśmiać mój udział w mszy św. – mówi Marta Wcisło, posłanka Koalicji Obywatelskiej i nie ukrywa oburzenia słowami, które 12 maja padły z ust ks. Artura Dyjaka, proboszcza parafii pw. św. Mikołaja Biskupa

Duchowny podczas kazania mówił, że parlamentaryzm przez głosowanie w parlamencie wspierała wprowadzenie projektu o rozszerzeniu aborcji przez co „ZACIĄGNĘŁA NA SIEBIE KARĘ EKSKOMUNIKI”. – Kościół nie jest miejscem na politykę, pogłębianie podziałów i wygłaszanie manifestów politycznych – odpowiada kapłanowi posłanka, której nagranie z wypowiedzi proboszcza wysłał jeden z parafian.

O sprawie jako pierwszy w ubiegłym tygodniu poinformował portal Wirtualna

Polska, 12 maja proboszcz parafii św. Mikołaja Biskupa w ostrych słowach skrytykował parlamentarystkę, która tydzień wcześniej uczestniczyła we mszy świętej, rozpoczynającej obchody 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Potoku Wielkim, na które została zaproszona.

Marta Wcisło w mediach społecznościowych opublikowała w piątek jak sama napisała fragmenty „języka miłosierdzia”, wygłoszone pod jej adresem przez księdza

– Miało miejsce takie zdanie, które po mojemu ma

znamiona skandalu. Po prostu wśród gości zaproszonych była pani poseł z Platformy Obywatelskiej, zajmując tutaj pierwsze miejsce przy ołtarzach. Jeśli później idzie na oczach całej wspólnoty i moich, do komunii świętej, to jest skandal. Myślę, że to ma znamiona profanacji (...).

**Przepraszam za to
zgorszenie.**

Jeśli już chcą być w kościele, to jednak żeby nie robić publiki i zgorszenia, to lepiej tam z tyłu gdzieś, Jeśli tego typu rzeczy dzieją się, które



Posel Marta Wcisło (KO) na uroczystościach 5 maja w Potoku Wielkim (w środku), na dalszym planie poseł Anna Baluch (PiS)

DERKO, FOT. KSRG OSP POTOK WIELKI

są niezgodne z nauką Kościoła, to jak mamy na tych ludzi patrzeć? – słyszymy na nagraniu.

Ksiądz przypomniał wier-nym, że PO to ugrupowanie polityczne, które „dzisiaj sprawuje władzę i lekceważy przecież sprawy rolników. – To ugrupowanie odpowiada za takie podejście do rolnictwa, a tutaj teraz w rolniczej parafii, tak blisko są ołtarza – mówił proboszcz Dyjak.

Oburzenie księdza wywołało również to, że posłanka Wcisło przez głosowanie w parlamencie wspierała wprowadzenie projektu

o rozszerzeniu aborcji, także wspominał jej przychylność wobec tzw. pigułki „dzień po”.

Proboszcz parafii św. Mikołaja Biskupa mówił, że parlamentarzystka „zaciągnęła na siebie karę ekskomuniki”.

– Jestem głęboko poruszona zachowaniem księdza, o którym poinformowali mnie zszokowani i oburzeni mieszkańcy Potoka Wielkiego – przyznaje posłanka. Marta Wcisło napisała list do biskupa sandomierskiego (parafia znajduje się na terenie diecezji sandomierskiej). Odpowiedzi na razie nie otrzymała.

Do sprawy wrócimy.

„Imieniny Fotografą”. Wystawa Feliksa Kaczanowskiego



18 maja – w dniu imienin Feliksa Kaczanowskiego otwarto wystawę fotografii Feliksa Kaczanowskiego. Wernisaż poprzedzony był spotkaniem imieninowym, na którym kuratorzy wystawy Joanna Zętar, Patryk Pawłowski i Agnieszka Dybek

-współwłaścicielka zbiorów -przedstawili historię lubelskiego fotografa oraz zaprezentowali na slajdach i szerzej omówili wybrane zdjęcia jego autorstwa.

Feliks Kaczanowski mieszkał wraz z rodziną w kamienicy przy ulicy Siennej 27. Korzenie jego pasji fotogra-

ficznej sięgają zainteresowań krajoznawczych, które rozwijał jako harcerz. We wczesnej młodości zainteresował się

także malarstwem i rysunkiem. Fotografował od drugiej połowy lat trzydziestych. W 1939 roku został człon-

kiem Lubelskiego Towarzystwa Fotograficznego. Swoje prace – niektóre pochodzące jeszcze z lat trzydziestych

– zaprezentował dopiero w 1947 roku na pierwszej powojennej wystawie „Lublin i Lubelszczyzna w fotografii”. Przez cały okres swojej działalności wykonywał przede wszystkim nastrojowe ujęcia architektury, pejzaże miejskie.

Ekspozycja jest dostępna dla zwiedzających od poniedziałku do piątku w godzinach 10:00-17:00. w galeria Teatru NN przy ul. Grodzkiej 34 do 28 czerwca 2024 r. W soboty również można przyjść po wcześniejszym umówieniu telefonicznym: 81 532 58 67 lub email: teatrnn@tnn.lublin.pl a wstęp jest wolny.

TEKST I FOT. (DW)

Zbigniew Wojciechowski wylądował w wodociągach

KRAŚNIK Trwa powyborcza karuzela kadrowa. Były wicemarszałek województwa, Zbigniew Wojciechowski, odnalazł się w Kraśniku, w radzie nadzorczej Kraśnickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Został oddelegowany do kierowania firmą

Paweł Puzio

W Kraśniku doszło do pierwszych rosad w miejskich spółkach. Najbardziej gorące nazwisko to Zbigniew Wojciechowski, były wicemarszałek województwa lubelskiego. – Zbyszek, to dobry współpracownik marszałka Jarosław Stawiarskiego. Marszałek jest znany z tego, że dba o kadry. Dlatego zagospodarował Zbyszka w Kraśniku – mówi nam jeden z działaczy PiS.

Zbigniew Wojciechowski będzie kierował przedsiębiorstwem zarządzającym

162 km sieci wodociągowej, trzema ujęciami wody, oczyszczalnią ścieków i 69 km kanalizacji sanitarnej. Zbigniew Wojciechowski w zarządzie UMWL był m.in. członkiem Komisja Ochrony Zdrowia i Komisja Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Oficjalnie stanowisko kraśnickiego ratusza jest bardziej powściągliwe. – Nowe rady nadzorcze zajmą się analizą sytuacji ekonomicznej i finansowej spółek, tak aby mogły one podjąć się realizacji nowych zadań i prowadzić bieżącą działalność zgodną z oczekiwaniami mieszkańców i burmistrza



Kraśnika – informuje Łukasz Skokowski, sekretarz miasta. – Burmistrz Krzysztof Staruch stawia w pierwszej kolejności na takie funkcjonowanie spółek, które będzie

wychodziło naprzeciw potrzebom kraśniczan i w sposób sprawny oraz transparentny pozwalało zarządzać posiadanym mieniem. Po gruntownej analizie sytuacji

w spółkach miejskich burmistrz miasta poinformuje opinię publiczną o szczegółach – dodaje.

We wspomnianym KPWiK nowym prezesem jest Zbigniew Wojciechowski, oficjalnie delegowany przez radę nadzorczą do pełnienia funkcji w zarządzie firmy. Wojciechowski zastąpił Ireneusza Ofczarskiego, człowieka byłego burmistrza Wojciecha Wilka. Zbigniew Wojciechowski jest także członkiem rady nadzorczej wraz z Pawłem Ciochem, Dominiką Pruszkowską-Kowalczyk, Tomaszem Siemionem oraz Sławomirem Noskiem.

W kraśnickim MPK nie doszło do zmian, bo prezesem zarządu pozostał Leszek Zdybicki, który będzie współpracował z radą nadzorczą w składzie: Marcin Bień, Artur Gunia i Grzegorz Stępień.

Zmiany nastąpiły jednak w Kraśnickim Przedsiębiorstwie Mieszaniowym. Nową prezeską została Agnieszka Rak, która na tym stanowisku zastąpiła Urszulę Kozyrską, kojarzoną z Wojciechem Wilkiem.

Wspierać ją będzie rada nadzorcza w składzie: Andrzej Rolla (były starosta kraśnicki), Katarzyna Wójtowicz i Tomasz Gremlas.

dziennik
WSCHODNI

www.dziennikwscnodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin. Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwscnodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego: Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimedialnych

Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Ismena Cieśla

Artur Siekaczowski

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczęch

Waldemar Piasecki (New York)

Waldemar Sulisz

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)

Jarosław Czepiński

Kamil Koziół

Filip Ogórek

Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Katarzyna Nakonieczna

Skład:

Tomasz Piekut-Jóźwicki

Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwscnodni.pl,

oferta@dziennikwscnodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.

ul. Jubilerska 10, 04-190 Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Pożar strawił hektary lasu

GMINA TUCZNA Pożar strawił ponad 7 hektarów lasu w gminie Tuczn. Strażacy dwa dni walczyli z żywiołem.



Zgłoszenie ze wsi Wiski strażacy odebrali w czwartek po godzinie 13.

- Pożar wybuchł w trzech różnych miejscach oddalonych od siebie o 500 metrów. W akcji wzięło udział 65 zespołów Straży Pożarnej

-mówi aspirant Marcin Kazimierzczak z zespołu prasowego komendy PSP w Białej Podlaskiej. W piątek strażacy



kontynuowali akcję. - Trwa dogaszanie i przelewanie pogorzeliska. Budujemy tam magistralę i udoskalamy punkt czerpania wody- zaznacza aspirant Kazimierzczak.

W czwartek do pożaru skierowano nie tylko pojazdy gaśnicze, ale również quady i samolot Dromader, który zrzuca wodę z powietrza. - Państwowa Straż Pożarna utworzyła punkt dowodzenia przy cmentarzu w Tuczn. Stamtąd wysyłamy samochody gaśnicze do dalszych działań- tłu-

maczył aspirant Kazimierzczak.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że było to podpalenie. Na miejscu policjanci znaleźli na to dowody. - Oczywiście wszystkie okoliczności wyjaśni prowadzone postępowanie- podkreśla nadkomisarz Barbara Salczyńska-Pychła, rzeczniczka białskiej komendy.

Obecnie, na terenie województwa lubelskiego panuje wysokie zagrożenie pożarowe. Wilgotność oscyluje na granicy 11 proc.

(EB)

Turyści nie są już intruzami

JANÓW PODLASKI Nowy wójt gminy Janów Podlaski chce ściślej współpracować ze stadniną. Szansą może być turystyka. A okazją do tego z pewnością będzie sierpniowa aukcja Pride of Poland. Za kilka dni upubliczniona będzie lista koni aukcyjnych

Bezpartyjny Karol Michałowski pokonał urzędującego dotąd Leszka Chwedczuka i to on rządzi gminą znaną m.in. z najstarszej państwowej stadniny koni arabskich. A ta jak wiadomo przez ostatnich 8 lat przechodziła karuzelę zmian kadrowych. Nie odbiło się to dobrze na wizerunku polskiej hodowli. Ale nowy zarząd z prezesem Leszkiem Świętochowskim na czele wdraża plan naprawczy. To pokłosie audytu przeprowadzonego niedawno na zlecenie Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa przez takich fachowców jak m.in. Marka Trele czy Jerzego Białoboka. To właśnie ich PiS-owska „dobra zmiana” odwołała ze stanowisk szefów stadnin w 2016 roku. - Spotkałem się już z Leszkiem Świętochowskim. Planujemy ścisłą współpracę, zarówno w kwestii promo-

cji, jak i zasobów ludzkich czy organizacji imprez plenerowych- mówi Karol Michałowski. - Liczymy też, że ogólnodostępna dla publiczności sierpniowa aukcja Pride of Poland przyciągnie do gminy jeszcze więcej turystów- zaznacza wójt. To właśnie w turystyce samorządowiec upatruje szansę na współpracę ze stadniną. - Chodzi m.in. o stworzenie nowych przewodników czy folderów. Widać pozytywne zmiany, turyści nie są już w stadninie traktowani jak intruzi - cieszy się Michałowski.

Za kilka dni ma zostać upubliczniona lista koni aukcyjnych. - Nasz zespół ekspertów pod wodzą Marka Treli i Jerzego Białoboka już konie wybrał. Ale podamy szczegóły na konferencji- zapowiada Świętochowski, od 30 kwietnia prezes stadniny. Politycznie związany z PSL. - Na



pewno będą to cenne konie, ale dobór musi być taki, by nie zubożył zasobu genetycznego polskiej hodowli - tłumaczył nam już wcześniej szef tego miejsca.

Do 21 maja stadnina czeka na oferty od potencjalnych organizatorów całego zaple-

cza sierpniowych Dni Konia Arabskiego. Chodzi o namioty, catering, nagłośnienie czy obsługę zagranicznych kupców.

Janowską „perłę” już dwa razy dokapitalizowano. Ostatnio KOWR zatwierdził transfer dodatkowych 27

mln zł na „cele rozwojowe i inwestycyjne”. Część przetargów na remonty zabytkowych stajni jest już rozpisana.

FOT. EB

Stajnia zegarowa, a więc wizytówka stadniny ma być remontowana

Na swoim kampanijnym szlaku przed wyborami do europarlamentu to miejsce odwiedziła w sobotę posłanka Marta Wcisło (KO) z Lublina. Z kolei, Świętochowski przyznaje, że o tej konferencji prasowej nie wiedział. W sobotę w Janowie go nie było. - Miałem tylko informację, że posłanka, chce zwiedzić stadninę - zaznacza prezes.

Tymczasem, liderka lubelskiej listy KO do europarlamentu zapewnia, że będzie teraz częściej odwiedzać stadninę. - Będziemy przyglądać się, jak zarząd wdraża plan naprawczy- przyznaje Wcisło.

Póki co wiadomo, że Dni Konia Arabskiego ze słynną aukcją odbędą się w dniach 9-11 sierpnia.

Podczas ubiegłorocznej Pride of Poland sprzedano 14 koni za ponad 2 mln euro.

(EB)



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Salut Artyleryjski w 80. rocznicę zdobycia Monte Cassino

HISTORIA W Lublinie uczczono wydarzenia z 18 maja 1944 roku pod Monte Cassino. Wówczas żołnierze 2. Korpusu Polskiego zdobyli klasztor na Monte Cassino. Tym samym umożliwiło

Aliantom przełamanie Niemieckich linii obronnych we Włoszech i otwarcie drogi do wyzwolenia Rzymu. Polacy pokonali przeciwnika, przełamując pozycje, które przez prawie pół roku były niemoż-

liwe do zdobycia dla wojsk alianckich.

Z tej okazji w sobotę w samo południe został oddany Salut Artyleryjski. – Ważnym elementem uroczystości był Salut Artyleryjski, który re-

konstruktorzy Fundacji Niepodległości oddają z historycznej armaty Bofors, salut narodowy, 21 strzałów ku czci polskich żołnierzy którzy walczyli, ginęli i zdobyli Monte Cassino – mówił Ma-

ciej Szymczak, członek zarządu Fundacji Niepodległości.

Podczas uroczystości został odegrany Hejnał Mariacki przez wojskowego trębacz na pamiątkę sygnału, jaki na rozkaz Dowódcy 2. Korpu-

su Polskiego, generała Władysława Andersa, o 12 w dniu 18 maja 1944 pod murami zdobytego Klasztoru na Monte Cassino odegrał trębacz 3 Dywizji Strzelców Karpackich, plutonowy Emil Czech. **KN**

Badania potwierdziły. Czart został otruty

Znane są już wyniki sekcji zwłok lubelskiego sokoła Czarta. Potwierdziły się przypuszczenia obserwatorów: ptak został otruty

Ismena Cieśla

26 kwietnia na terenie elektrociepłowni Wrotków znaleziono sokoła wędrownego w stanie agonalnym. Na ratunek było za późno i ptak padł w drodze do lecznicy weterynaryjnej. Dane na obrączce potwierdziły, że to Czart.

– Wszystko wskazywało na otrucie. W dziobie miał jeszcze resztki mięsa, oraz miał podkurczone szpony – tłumaczył wtedy Sylwester Aftyka, prezes Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego.

Po ogłoszeniu tej informacji w internecie zaczęło wrzeć i fani sokołów zaczęli oskarżać hodowców gołębi. Ponoć w ciągu ostatnich dwóch tygodni na stronach poświęconym gołębom pojawiały się groźby dotyczące otrucia sokołów wędrownych.

– Dostałam takich screenów setki. Tamci ludzie pod-

pisani są imieniem i nazwiskiem, teraz wszystko zostało przekazane do prawnika – informuje Katarzyna z facebookowego profilu Sokole Oko.

W internecie założono zbiórkę na nagrodę dla osoby, która wskaże sprawcę otrucia. W zaledwie 1,5 dnia udało się zebrać ponad 50 tys. zł.

– Nagroda zostanie przekazana osobie, której informacje, po sprawdzeniu i potwierdzeniu przez odpowiednie służby, przyczynią się bezpośrednio do zatrzymania sprawcy. Gdyby jednak nikomu nie udało się zdobyć nagrody głównej, środki ze zbiórki przekażemy na rzecz Lubelskiego Towarzystwa Ornitologicznego, na ratowanie naszych latających braci, w tym również Wrotki i jej dalszych losów – dodaje Sokole Oko.

Ciało Czarta po weekendzie majowym zostało przekazane do puławskiego PIWET-u celem wykonania



sekcji zwłok. Badania toksykologiczne potwierdziły otrucie.

– W piątek (17 maja – przyp. red.) otrzymałem wyniki sekcji i badań toksykologicznych naszego Czarta. Słowa, które teraz cisną się na usta nie nadają się do napisania. Kolejny zdrowy w pełni sił sokół, zostaje zabity z premedytacją.

Jedno z ostatnich zdjęć Czarta z pisklętami

FOT. SOKOLE OKO/FB

Przypuszczenia o zatruciu potwierdziły się – mówi „Dziennikowi” Krzysztof Kot z grupy FalcoFani, która zaangażowana była w ratowanie lubelskich sokołów.

„Na podstawie przeprowadzonego badania anatomicznego i badania toksykologicznego stwierdzono, że przyczyną zejścia śmiertelnego sokoła wędrownego (*Falco peregrinus*) była ostra niewydolność sercowo-oddechowa spowodowana upośledzeniem funkcjonowania układu nerwowego na

tle zatrucia karbofuranem” – brzmi ekspertyza przekazana przez puławski PIWET.

– Czart podzielił losy w sumie trzech pisklątów i Łupka. To co ominęło go w 2021 roku, dopadło trzy lata później... – dodaje Kot.

Karbofuran to wysoce toksyczny pestycyd zakazany na terenie Unii Europejskiej.

Wyniki badań zostaną przekazane policji, która po doniesieniach medialnych zajęła się sprawą otrucia sokoła. W sprawę zaangażowani są także detektyw oraz prawnicy, którzy sprawdzają każdy trop w sprawie, m.in. screeny, które dostawała Katarzyna z fanpage Sokole Oko. Podczas obrączkowania sokołów, które odbyło się w czwartek (9 maja), z gniazda zostały także pióra i obrączki gołębi, na które polowała Wrotki. One także zostaną poddane badaniom laboratoryjnym.

126 wynalazków w rok

NAUKA Butelka do szybkiego napełniania, tablica do czytania przez osoby niewidome czy urządzenie do oczyszczania powietrza. Politechnika Lubelska z największą liczbą patentów w Polsce

Raport opublikował niedawno Urząd Patentowy RP. Politechnika Lubelska zajęła pierwsze miejsce w rankingu, otrzymując w 2023 roku aż **126** wynalazków, czyli o 29 więcej niż rok wcześniej.

Najwięcej patentów stworzono na Wydziale Mechanicznym (**62**), Wydziale Inżynierii Środowiska (**41**) oraz

Wydziale Elektrotechniki i Informatyki (**15**).

– Dzięki innowacyjnym rozwiązaniom, uczelnie mogą lepiej rozwijać współpracę z przemysłem, komercjalizować wyniki badań oraz podnosić swoje pozycje w rankingach naukowych – mówi prof. Zbigniew Pater, rektor PL.

Na liście wynalazków znalazły się m.in. układ do

usuwania farmaceutyków ze ścieków, wiata autobusowa z zieloną ścianą, laminat aluminium-szkło odporny na uderzenia i zginanie, który może być stosowany na skrzydłach samolotów, urządzenie do oczyszczania i kondycjonowania powietrza, obroża ze wskaźnikiem laserowym dla zwierząt wodnych oraz pneumatyczny masażer limfatyczny

i metoda zmiany kształtu tulei stosowana w motoryzacji, kolejnictwie i obronności.

Rektor uczelni zapowiada, że znajdzie się dodatkowe 175 tysięcy złotych na udział naukowców w międzynarodowych wystawach i konkursach wynalazków, co ma zwiększyć liczbę komercjalizacji i zdobywania międzynarodowych patentów.

W planach jest również m.in. współpraca z Politechniką Rzeszowską i Białostocką, która polegałaby na utworzeniu spółki celowej. Jej zadaniem będzie zatrudnienie brokerów odpowiedzialnych za poszukiwanie kontrahentów biznesowych oraz promowanie polskich innowacji na arenie międzynarodowej. Kolejnym z planów jest także stworzenie

Wirtualnego Akceleratora Komercjalizacji, w którym będą tworzone cyfrowe modele wynalazków mających potencjał patentowy.

Politechnika Lubelska wyprzedziła pozostałe uczelnie techniczne w kraju, w tym Politechnikę Śląską (zdobyła 87 patentów) oraz Politechnikę Poznańską (zdobyła 71 patentów).

OPRAC. KAZ

Znak:Ab.6740.11.4.2023

Kraśnik, dnia 16.05.2024r.

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRAŚNICKIEGO

o wydaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej

Działając na podstawie: art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2024r., poz. 311) w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz. U z 2024r., poz. 572),

ZAWIADAM I AM, ŻE

na wiosek Wójta Gminy Gościeradów z dnia 24.08.2023r. (uzupełniony w dniach: 22.02.2024r. i 04.04.2024r.) została wydana **decyzja nr 3/2024 z dnia 16.05.2024r. znak: Ab.6740.11.4.2023** na realizację inwestycji drogowej pod nazwą:

„Budowa drogi gminnej publicznej oznaczonej jako DG01 wraz z budową/przebudową infrastruktury towarzyszącej w m. Księżomierz Dzierzkowska”,

na działkach, które zostały ujęte we wniosku o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej.

Decyzji nr 3/2024 z dnia 16.05.2024r. nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

I. Inwestycja będzie realizowana na terenie woj. lubelskiego w powiecie kraśnickim, na działkach o numerach ewidencyjnych:

1. Działki znajdujące się w liniach rozgraniczających teren inwestycji przeznaczone pod pas drogowy drogi gminnej publicznej DG01:

Objaśnienia:

- numer działki przed nawiasem – działka pierwotna przed podziałem,
- numer działki w nawiasie oznaczonej pogrubioną czcionką – działka po podziale przeznaczona pod inwestycję,
- drugi numer działki w nawiasie (niepogrubiona czcionka) – działka po podziale pozostająca u dotychczasowego właściciela,

- Obręb 060704 2.0006 Księżomierz Dzierzkowska, gmina Gościeradów:

1077 (**1077/1**; 1077/2), 1079 (**1079/1**; 1079/2), 1080 (**1080/1**; 1080/2), 1084 (**1084/1**; 1084/2), 1085 (**1085/1**; 1085/2), 1086 (**1086/1**; 1086/2), 1087 (**1087/1**; 1087/2), 1090 (**1090/1**; 1090/2), 1091 (**1091/1**; 1091/2), 1094 (**1094/1**; 1094/2), 1095 (**1095/1**; 1095/2), 1098 (**1098/1**; 1098/2), 1099 (**1099/1**; 1099/2), 1102 (**1102/1**; 1102/2), 1103 (**1103/1**; 1103/2), 1106 (**1106/1**; 1106/2), 1107 (**1107/1**; 1107/2), 1110 (**1110/1**; 1110/2), 1112 (**1112/1**; 1112/2), 1356 (**1356/1**; 1356/2), 1115 (**1115/1**; 1115/2), 1118 (**1118/1**; 1118/2), 1119 (**1119/1**; 1119/2), 1122/1 (**1122/3**; 1122/4), 1123 (**1123/1**; 1123/2), 1126 (**1126/1**; 1126/2), 1127 (**1127/1**; 1127/2), 1129 (**1129/1**; 1129/2), 1130 (**1130/1**; 1130/2), 1131 (**1131/1**; 1131/2), 1134 (**1134/1**; 1134/2), 1135 (**1135/1**; 1135/2), 1136 (**1136/1**; 1136/2), 1137 (**1137/1**; 1137/2), 1138 (**1138/1**; 1138/2), 1139 (**1139/1**; 1139/2), 1140 (**1140/1**; 1140/2), 1142 (**1142/1**; 1142/2), 1143 (**1143/1**; 1143/2), 1144 (**1144/1**; 1144/2), 1145 (**1145/1**; 1145/2), 1146 (**1146/1**; 1146/2), 1147 (**1147/1**; 1147/2), 1148 (**1148/1**; 1148/2), 1149 (**1149/1**; 1149/2), 1150/1 (**1150/3**; 1150/4), 1150/2 (**1150/5**; 1150/6), 1151/1 (**1151/3**; 1151/4), 1151/2 (**1151/5**; 1151/6), 1152 (**1152/1**; 1152/2), 1153 (**1153/1**; 1153/2), 1156 (**1156/1**; 1156/2), 1157 (**1157/1**; 1157/2), 1158 (**1158/1**; 1158/2), 1159 (**1159/1**; 1159/2), 1160 (**1160/1**; 1160/2), 1161 (**1161/1**; 1161/2), 1162 (**1162/1**; 1162/2), 1163 (**1163/1**; 1163/2), 1164 (**1164/1**; 1164/2), 1165 (**1165/1**; 1165/2), 1166 (**1166/1**; 1166/2), 1167 (**1167/1**; 1167/2), 1168 (**1168/1**; 1168/2), 1169 (**1169/1**; 1169/2), 1170 (**1170/1**; 1170/2), 1171 (**1171/1**; 1171/2), 1172 (**1172/1**; 1172/2), 1174 (**1174/1**; 1174/2), 1175 (**1175/1**; 1175/2), 1176 (**1176/1**; 1176/2), 1177 (**1177/1**; 1177/2), 1178 (**1178/1**; 1178/2), 1179 (**1179/1**; 1179/2), 1180 (**1180/1**; 1180/2), 1181 (**1181/1**; 1181/2), 1184 (**1184/1**; 1184/2), 1185 (**1185/1**; 1185/2), 1186 (**1186/1**; 1186/2), 1187 (**1187/1**; 1187/2), 1188 (**1188/1**; 1188/2), 1189 (**1189/1**; 1189/2), 1191 (**1191/1**; 1191/2), 1192 (**1192/1**; 1192/2), 1193 (**1193/1**; 1193/2), 1194 (**1194/1**; 1194/2), 1195 (**1195/1**; 1195/2), 1196 (**1196/1**; 1196/2), 1197 (**1197/1**; 1197/2), 1198 (**1198/1**; 1198/2), 1200 (**1200/1**; 1200/2), 1201 (**1201/1**; 1201/2), 1202 (**1202/1**; 1202/2), 1203 (**1203/1**; 1203/2), 1204 (**1204/1**; 1204/2), 1207 (**1207/1**; 1207/2), 1208 (**1208/1**; 1208/2), 1209 (**1209/1**; 1209/2), 1210 (**1210/1**; 1210/2), 1215 (**1215/1**; 1215/2), 1216 (**1216/1**; 1216/2), 1214 (**1214/1**; 1214/2), 1217/1 (**1217/3**; 1217/4), 1220 (**1220/1**; 1220/2), 1221 (**1221/1**; 1221/2), 1222 (**1222/1**; 1222/2), 1223 (**1223/1**; 1223/2), 1226 (**1226/1**; 1226/2), 1227 (**1227/1**; 1227/2), 1228 (**1228/1**; 1228/2), 1229 (**1229/1**; 1229/2), 1232/1 (**1232/3**; 1232/4), 1235/1 (**1235/3**; 1235/4), 1233 (**1233/1**; 1233/2), 1234 (**1234/1**; 1234/2), 1239 (**1239/1**; 1239/2), 1240 (**1240/1**; 1240/2), 1241 (**1241/1**; 1241/2), 1242 (**1242/1**; 1242/2), 1246 (**1246/1**; 1246/2), 1247 (**1247/1**; 1247/2), 1248 (**1248/1**; 1248/2), 1249 (**1249/1**; 1249/2), 1254 (**1254/1**; 1254/2), 1255 (**1255/1**; 1255/2), 1256/3 (**1256/4**; 1256/5), 1258 (**1258/1**; 1258/2), 1259 (**1259/1**; 1259/2), 1260 (**1260/1**; 1260/2), 1261 (**1261/1**; 1261/2), 1262 (**1262/1**; 1262/2), 1263 (**1263/1**; 1263/2), 1264 (**1264/1**; 1264/2), 1265 (**1265/1**; 1265/2), 1266

(**1266/1**; 1266/2), 1267 (**1267/1**; 1267/2), 1268 (**1268/1**; 1268/2), 1269 (**1269/1**; 1269/2), 1270 (**1270/1**; 1270/2), 1271 (**1271/1**; 1271/2), 1272 (**1272/1**; 1272/2), 1273 (**1273/1**; 1273/2), 1274 (**1274/1**; 1274/2), 1275 (**1275/1**; 1275/2), 1276 (**1276/1**; 1276/2), 1277 (**1277/1**; 1277/2), 1278 (**1278/1**; 1278/2), 1279 (**1279/1**; 1279/2), 1280 (**1280/1**; 1280/2), 1281 (**1281/1**; 1281/2), 1282 (**1282/1**; 1282/2).

2. Działki znajdujące się w liniach rozgraniczających teren inwestycji (niepodlegające podziałowi) stanowiące własność Gminy Gościeradów:

- 1081 obręb 060704_2.0006 Księżomierz Dzierzkowska, gmina Gościeradów.

3. Działki, z których korzystanie będzie ograniczone – przebudowa innych dróg publicznych i urządzeń wodnych lub urządzeń melioracji wodnych szczegółowych (działki przeznaczone pod zajęcie czasowe):

- 426 obręb 060704_2.0006 Księżomierz Dzierzkowska, gmina Gościeradów.

4. Działki znajdujące się w liniach rozgraniczających teren inwestycji w całości przechodzące pod pas drogowy, które planowane są do przejęcia na rzecz Gminy Gościeradów:

- 1082 i 1083 obręb 060704_2.0006 Księżomierz Dzierzkowska, gmina Gościeradów.

II. Wykaz nieruchomości powstałych w wyniku podziału oraz przechodzących w całości pod pas drogowy, które z mocy prawa stają się **własnością Gminy Gościeradów** z dniem, w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna:

- Obręb 060704 2.0006 Księżomierz Dzierzkowska, gmina Gościeradów:

1077/1, 1079/1, 1080/1, 1084/1, 1085/1, 1086/1, 1087/1, 1090/1, 1091/1, 1094/1, 1095/1, 1098/1, 1099/1, 1102/1, 1103/1, 1106/1, 1107/1, 1110/1, 1112/1, 1356/1, 1115/1, 1118/1, 1119/1, 1122/3, 1123/1, 1126/1, 1127/1, 1129/1, 1130/1, 1131/1, 1134/1, 1135/1, 1136/1, 1137/1, 1138/1, 1139/1, 1140/1, 1142/1, 1143/1, 1144/1, 1145/1, 1146/1, 1147/1, 1148/1, 1149/1, 1150/3, 1150/5, 1151/3, 1151/5, 1152/1, 1153/1, 1156/1, 1157/1, 1158/1, 1159/1, 1160/1, 1161/1, 1162/1, 1163/1, 1164/1, 1165/1, 1166/1, 1167/1, 1168/1, 1169/1, 1170/1, 1171/1, 1172/1, 1174/1, 1175/1, 1176/1, 1177/1, 1178/1, 1179/1, 1180/1, 1181/1, 1184/1, 1185/1, 1186/1, 1187/1, 1188/1, 1189/1, 1191/1, 1192/1, 1193/1, 1194/1, 1195/1, 1196/1, 1197/1, 1198/1, 1200/1, 1201/1, 1202/1, 1203/1, 1204/1, 1208/1, 1207/1, 1209/1, 1210/1, 1214/1, 1215/1, 1216/1, 1217/3, 1220/1, 1221/1, 1222/1, 1223/1, 1226/1, 1227/1, 1228/1, 1229/1, 1232/3, 1233/1, 1234/1, 1235/3, 1239/1, 1240/1, 1241/1, 1242/1, 1246/1, 1247/1, 1248/1, 1249/1, 1254/1, 1255/1, 1256/4, 1258/1, 1259/1, 1260/1, 1261/1, 1262/1, 1263/1, 1264/1, 1265/1, 1266/1, 1267/1, 1268/1, 1269/1, 1270/1, 1271/1, 1272/1, 1273/1, 1274/1, 1275/1, 1276/1, 1277/1, 1278/1, 1279/1, 1280/1, 1281/1, 1282/1, 1082, 1083.

Przedmiotem inwestycji jest budowa drogi gminnej publicznej DG01 od km 0+000,00 do km 1+711,89, o długości 1711,89 m. Podstawowe parametry projektowanej drogi: klasa D, nośność: 115 kN/oś, szerokość jezdni 5,00 m (2x2,50 m) z poszerzeniem na łukach poziomych, spadek daszkowy jezdni 2% lub spadek jednostronny, natomiast na poboczu z gruntu rodzimego 8%, pochylenie podłużne drogi w przedziale od 0,5 do 3,0 %, szerokość pobocza 2x0,75 m. Nawierzchnia jezdni z kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie. Ponadto w ramach inwestycji nastąpi likwidacja dwóch odcinków rowów drogowych oraz przebudowa chodnika w drodze powiatowej DP2701 w ramach przebudowy skrzyżowania drogi gminnej

DG01 z drogą powiatową DP2701, zabezpieczenie sieci wodociągowej oraz gazowej zgodnie z warunkami gestorów sieci oraz budowa miejsc postojowych wzdłuż projektowanej drogi gminnej DG01 – 21 sztuk o wymiarach 3,0x6,0 m.

Przedmiotowa decyzja zobowiązuje do:

- niezwłocznego wydania nieruchomości, opróżnienia lokali i innych pomieszczeń,
- faktycznego objęcia nieruchomości w posiadanie przez właściwego zarządcę drogi,
- uprawnienia do rozpoczęcia robót budowlanych.

Ponadto informuje, iż:

- zgodnie z art. 18 ust. 1e ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych dla dotychczasowych właścicieli lub użytkowników wieczysty nieruchomości objętej decyzją o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej odpowiednio wyda tę nieruchomość lub wyda nieruchomość i opróżni lokal oraz inne pomieszczenia niezwłocznie, lecz nie później niż w terminie 30 dni od dnia: doręczenia zawiadomienia o wydaniu decyzji, o której mowa w art. 17, doręczenia postanowienia o nadaniu decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej rygoru natychmiastowej wykonalności albo w którym decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stała się ostateczna – wysokość odszkodowania powiększa się o kwotę równą 5% wartości nieruchomości lub wartości prawa użytkowania wieczystego.

- zgodnie z art. 18 ust. 1f ustawy jw., gdy decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dotyczy nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym albo budynkiem, w którym został wyodrębniony lokal mieszkalny, wysokość odszkodowania, o którym mowa w ust. 1, przysługującego dotychczasowemu właścicielowi lub użytkownikowi wieczystemu zamieszkałemu w tym budynku albo lokalu, powiększa się o kwotę 10 000 zł w odniesieniu do tej nieruchomości.

- w przypadku niewydania nieruchomości właściwemu zarządcy drogi, na jego wniosek zostanie wszczęte postępowanie egzekucyjne przeciwko dotychczasowym właścicielom lub użytkownikom wieczystym nieruchomości;

- w celu ustalenia wysokości odszkodowania zostanie powołany biegły z zakresu rzeczoznawstwa majątkowego, który dokona oględzin przejętej nieruchomości oraz określi jej wartość rynkową. O możliwości zapoznania się z przeprowadzoną wyceną strony będą zawiadamiane odrębnymi pismami dot. postępowań prowadzonych przez Wydział Geodezji oraz Wydział Gospodarki Nieruchomościami. Wszczęcie postępowania w sprawie ustalenia odszkodowania z tytułu wywłaszczenia nieruchomości wskazanych w pkt VII wydanej decyzji nastąpiło z dniem wydania decyzji zezwalającej na realizację inwestycji drogowej.

Strona może zapoznać się z treścią wydanej decyzji w Starostwie Powiatowym w Kraśniku w Wydziale Budownictwa, Al. Niepodległości 20, 23-204 Kraśnik, nr tel. (81) 826-17-79, w godzinach pracy urzędu od 7:30 do 15:30 (pok. 212).

Stronom przysługuje odwołanie od decyzji do Wojewody Lubelskiego w Lublinie, za pośrednictwem tut. Urzędu w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Ten bank pomaga wcześniakom

ZDROWIE 45 dawczyń, 240 litrów mleka i 3622 wypełnionych butelek. Taki wynik przez 5 lat uzyskał jedyny w naszym województwie Bank Mleka Kobięcego

Katarzyna Zmysłowska

Bank działa od 2019 roku w Uniwersyteckim Szpitalu Klinicznym nr 1 w Lublinie i jest jedynym w regionie.

– Na nasz pierwszy apel odpowiedziało ponad 20 mam. Od samego początku mamy w naszym województwie chciały się dzielić swoim mlekiem i widziały taką potrzebę. Założenie tego banku było bardzo istotne, dlatego, że na naszym terenie go nie było, a dwa najbliższe były w Rzeszowie i Warszawie. Transport tego mleka na tak duże odległości zawsze niesie ze sobą ryzyko rozmrożenia, ryzyko działań niepożądanych. Chciałyśmy stworzyć możliwość, żeby mamy mogły podzielić się tym co mają najcenniejsze, czyli tak zwanym białym złotem – mówi dr n. med. **JUSTYNA DOMOSUD**, jedna z założycielek i była kierownik Banku Mleka Kobięcego w Lublinie.

W środę, z okazji Dnia Honorowej Dawczyni Mleka Kobięcego szpital zaprosił do świętowania zarówno dawczynie jak i biorczynie. Dzięki działalności banku, kobiety, które nie mają co robić z



nadwyżką pokarmu, mogą podzielić się nim m.in. z mamami wcześniaków, u których często laktacja pojawia się później.

– Ze względu na zaawansowany stan przedrzucawkowy, w 33 tyg. ciąży lekarze podjęli decyzję o wcześniejszym rozwiązaniu ciąży. Zanim rozpoczęła się u mnie laktacja, synek był dokarmiany mlekiem z banku. Później dość szybko rozpoczęła się u mnie

laktacja, więc już karmiłam synka swoim mlekiem. Podjęłam wtedy decyzję, że skoro mamy nadwyżkę mleka to chcemy pomóc innym mamom i dzieciom. Chcę im w ten sposób podziękować i wynagrodzić to, co my od nich otrzymaliśmy – mówi Ewelina, dawczyni mleka kobięcego.

Lekarze zachęcają i zalecają matkom karmienie piersią, ponieważ do-

starcza to dzieciom wielu składników, które pozytywnie wpływają na ich rozwój. Jest to szczególnie ważne dla wcześniaków i noworodków, które rodzą się z chorobami.

– Co 10 dziecko rodzi się przedwcześnie. W tym pierwszym okresie mamy nie są w stanie zapewnić wystarczającej ilości pokarmu swoim dzieciom. Wtedy przekazujemy im ten pokarm, aby dzieci

otrzymały go od pierwszych chwil życia.

Traktujemy mleko kobięce jako lek. Jest to coś, co ratuje zdrowie i życie tych dzieci, wspiera ich odporność, wspiera w dojrzewaniu przewodu pokarmowego, zmniejsza ryzyko infekcji, w tym sepsy oraz takich chorób jak martwice zapalenie jelit – podkreśla lek. med. Monika Dobrowolska, kierownik Banku

Mleka Kobięcego USK nr 1 w Lublinie.

Mleko jest wcześniej badane oraz poddawane obróbce termicznej, dlatego jest w pełni bezpieczne dla dziecka. Każda chętna mama, która chciałaby zostać dawczynią musi zrobić wszystkie niezbędne badania. Jak wspomniała jedna z dawczyń, na początku miała obawy, że procedury będą trwały bardzo długo, co okazało się nieprawdą.

– Mammy martwią się, że to skomplikowana procedura, że jest dużo badań. Tak nie jest. To jest prosta procedura, a szpital bardzo pomaga. Trzeba przyjechać na badanie krwi, próbka mleka zostaje poddana badaniom. Później już dzwoniłam do szpitala, przyjeżdżano po mleko w ciągu 1-2 dni i nie musiałam sama nigdzie go wieźć i ponosić żadnych kosztów. Jeżeli tylko mamy mają taką możliwość, to powinny to robić – zaznacza Anna, dawczyni mleka.

W ciągu 5 lat swojego istnienia bank pomógł 564 wcześniakom z naszego województwa.



Absolwenci wrócą na UMCS

EDUKACJA Trwają zapisy na Zjazd Absolwentów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej. W programie m.in. koncert, występ grupy teatralnej, rozgrywki sportowe i zabawa do białego rana.

Wydarzenie zaplanowano na 5-6 października.

– 5 października zapraszamy na spotkanie na wydziałach, wspólną pamiątkową fotografię pod pomnikiem

naszej patronki i powrót do przeszłości w miejsca najbliższe sercom absolwentów i absolwentek. Wieczorem z kolei w Lubelskim Centrum Konferencyjnym zapraszamy na zabawę do rana przy muzyce z lat studenckich, wspólny toast i poczęstunek, występ teatru improwizacji „Poławiacz Perle”, koncert niespodziankę, pamiątkowe gadzety jubileuszowe, fotolu-

stra, konkursy i wiele innych – wylicza Aneta Adamska, rzecznik prasowa UMCS.

Następnego dnia, 6 października, uczestnicy spotkają się w Ogrodzie Botanicznym. W godzinach 10-15 będzie czekać specjalna strefa relaksu i sportu.

W programie także zajęcia ruchowe (nordic walking, joga i inne), zwiedzanie Ogrodu oraz rozgrywki sportowe.



FOT. ARCHIWUM

Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc na niektóre wydarzenia, obowiązuje rejestracja poprzez formularz na stronie uczelni. Spotkania na wydziałach i w Ogrodzie Botanicznym są bezpłatne. Na wieczorną imprezę w Lubelskim Centrum Konferencyjnym obowiązuje opłata wpisowa w wysokości 50 zł od osoby.

OPRAC. KAZ

Skwer na Węglinie. Pora na nowy parking

BUDOWA W ramach Budżetu Obywatelskiego pomiędzy al. Kraśnicką, a ulicami Judy-ma i Zagłoby powstaje strefa wypoczynkowo-rekreacyjna. Wkrótce powstaną tam nowe miejsca parkingowe.

Jeszcze w ubiegłym roku, został zrealizowany pierwszy etap inwestycji. Została utwardzona nawierzchnia, ustawione ławki, śmietniki, 4 stojaki na rowery oraz tablica informacyjna. Obecnie trwają tam prace budowlane, które polegają na utworzeniu

14 miejsc postojowych, przebudowy chodników i ustawieniu oświetlenia.

– Po uporządkowaniu parkowania w tym rejonie, całość uzupełnią elementy małej architektury m.in. stolik wizualnie dopasowany do istniejących elementów, a także 2 zielone ekrany z bluszczu oraz nasadzenia 9 drzew liściastych i blisko 70 krzewów. Do aranżacji roślinnej wybrano zieleń uwzględniającą wysoką odporność na wegetację w warunkach miejskich.



FOT. KAZ

Pojawi się tam: klon polny, berberys thunberga, perukowiec podolski, irga szwedzka, oliwnik srebrzysty, pęcherznica kalinolistna oraz tawuła – informuje Justyna Góźdź z lubelskiego ratusza.

Zgodnie z umową z wykonawcą, cała inwestycja ma zostać zakończona do 21 września tego roku. Skwer powstaje w ramach VI edycji Budżetu Obywatelskiego. Na projekt swój głos oddały 534 osoby.

KAZ



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Noc Muzeów 2024 w Lublinie

WYDARZENIE 18 maja obchodzimy Międzynarodowy Dzień Muzeów. To wówczas

odbywa się Noc Muzeów. Co się działo w Lublinie? Muzeum Narodowe w Lublinie

zaprosiło na oprowadzania po Kaplicy Trójcy Świętej, edukacyjne warsztaty arty-

styczne i inne atrakcje, jak choćby pokaz pokaz pastelów Witkacego z kolekcji Mu-

zeum Narodowego w Lublinie. W Muzeum Wsi Lubelskiej zorganizowano wę-

drówki po wsi, miasteczku i dworze, gdzie można spotkać postacie i zwyczaje sprzed lat.

Dla czuwających rodziców. Nowe łóżka w dziecięcym szpitalu

MEDYCYNĄ Uniwersytecki Szpital Dziecięcy w Lublinie otrzymał dziesięć rozkładanych łóżek. Ma to poprawić komfort rodziców czuwających przy swoich dzieciach w trakcie hospitalizacji



FOT. WD. KAZ

Katarzyna Zmysłowska

Lóżka trafią do sześciu oddziałów szpitala:

* I Oddziału Ortopedii Dziecięcej * II Oddziału Ortopedii Dziecięcej * Oddziału Pediatrii, Chorób Płuc i Reumatologii * Oddziału Rehabilitacji Dziecięcej * Oddziału Neurologicznej Rehabilitacji Dziecięcej.

Jest to szczególnie ważne dla rodziców, którzy większość czasu, zarówno w dzień jak i w nocy spędzają przy łóżkach swoich dzieci.

– Próbujemy budować relacje wspólne w taki sposób, aby pomóc naszym pacjentom i ich rodzinom. Te łóżka absolutnie pomogą naszym dzieciom spokojnie i w miarę rodzinnych warunkach spędzić

czas choroby i wrócić do domu. Natomiast rodzicom pomogą w komfortowych warunkach wspomagać opiekę nad pacjentami. W całym szpitalu brakuje jeszcze kilkanaście albo kilkadziesiąt łóżek, natomiast cały czas sukcesywnie doposażamy zarówno we własnym zakresie jak z pomocą sponsorów – mówi Kamila Ćwik, p.o. dyrektora Uniwersy-

teckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

Lekarze twierdzą, że dzieci otrzymujące wsparcie rodziców o wiele lepiej znoszą proces leczenia, a terapie kończą się sukcesem.

– To, że rodzic może być z dzieckiem podczas hospitalizacji jest bardzo ważne w całym procesie terapii. Jest to w dużej mierze rzecz, która

przyczynia się do sukcesu tej terapii, ponieważ nic tak nie uspokaja dziecka jak bliskość mamy czy taty. Stres, z którym wiąże się hospitalizacja jest zniwelowany, a im mniej jest stresu tym lepsze są efekty leczenia. To ważne szczególnie dla mojego oddziału, w którym często pacjenci muszą przebywać dłuższy czas – podkreśla dr hab. n. med. Magdalena

Chrościńska-Krawczyk, kierownik Oddziału Neurologii Dziecięcej USzD.

Szpital otrzymał wyposażenie od Fundacji Ronalda McDonalda, która od 2015 roku przekazała do użytku łącznie 1431 łóżek 96 szpitalom w całym kraju. Fundacja wsparła lubelski szpital już po raz trzeci. Dzięki niej placówka otrzymała łącznie 38 łóżek.

Wielki mural na jubileusz

WYDARZENIE Z okazji 60-lecia istnienia wydziału Elektrotechniki i Informatyki Politechnika Lubelska przygotowała specjalny mural. Na uroczystości rocznicowe stawili się nie tylko pracownicy i wykładowcy, ale też studenci i absolwenci z całej Polski.

Autorem projektu jest Dawid Ryski. Mural o wymiarach 8 na 20 metrów przedstawia drogę, jaką

pokonuje student od przyjęcia na uczelnię po zdobycie tytułu. Nawiązuje też do branży elektrotechnicznej i informatycznej. Spostrzegawczy odnajdą też logo wydziału.

– Głównym motywem muralu było pokazanie procesu studiów, dlatego każda z ilustracji do tego nawiązuje – tłumaczy autor projektu Dawid Ryski.



FOT. KN



Młodzi deskorolkarze lobbują u burmistrza

ŁUKÓW Młodzi chłopcy z Łukowa biorą sprawy w swoje ręce. Chcą zmian w miejskim skateparku. I osobiście powiedzieli o tym burmistrzowi.

– Spotkałem się z młodymi i pomysłowymi chłopakami. Zależy im, by zmienić wygląd naszego skateparku w parku – mówi burmistrz Piotr Płudowski. Nastolatkom marzą się nowe, bardziej zaawan-

sowane urządzenia w tym miejscu.

– W rozmowie argumentowali, że uprawiają jazdę na deskach od kilku lat i chcieliby uzupełnienia konstrukcji o nowe rampy – dodaje Tomasz Goławski, kierownik referatu promocji w ratuszu. Na tym jeszcze nie koniec. Chłopcy zwrócili uwagę, by zwiększyć dostępność skateparku. – Nasza reakcja jest

pozytywna. W parku dysponujemy jeszcze miejscem na ewentualną rozbudowę – przyznaje Goławski.

Poza tym urzędnicy sugerują, by młodzi wzięli udział w tegorocznej edycji budżetu obywatelskiego. W Łukowie głosować mogą już 13-latkowie. W parku miejskim są też place zabaw czy tężnia solankowa.

(EB)



FOT. FACEBOOK PIOTR PŁUDOWSKI

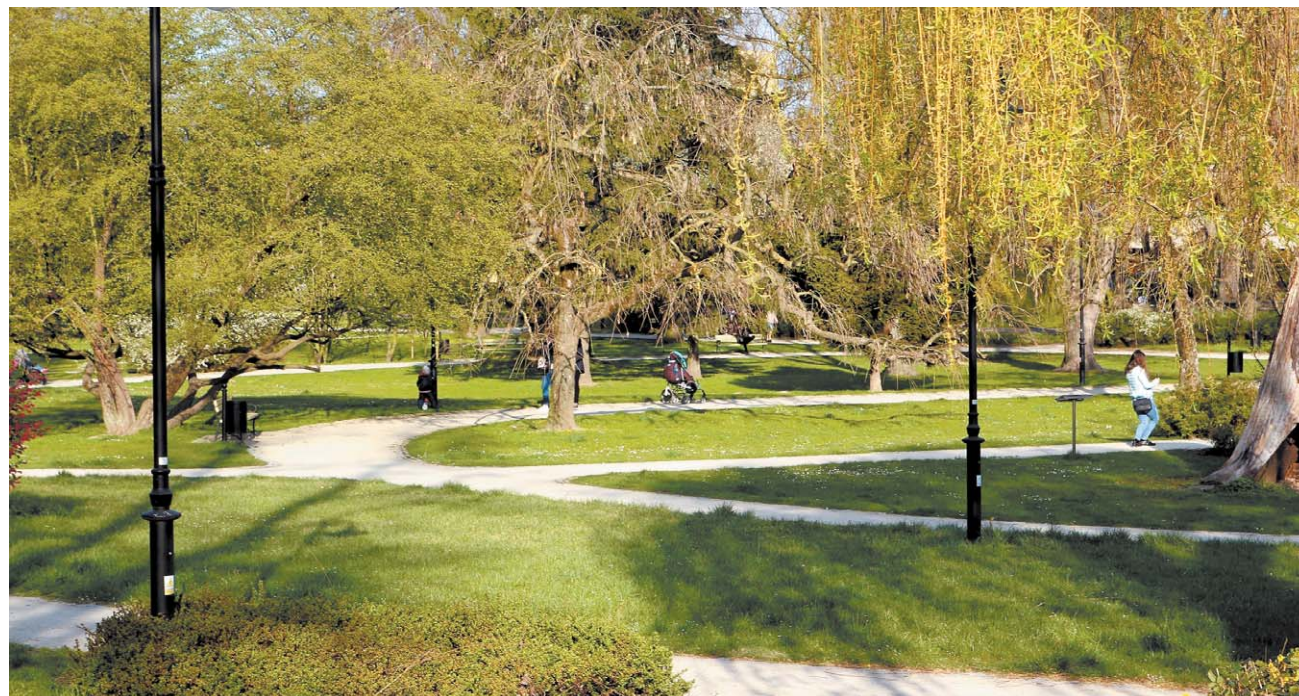
Blżej do zmian na Skwerze Niepodległości

PULAWY Dwie firmy złożyły oferty w przetargu dotyczącego przebudowy alejek, placu zabaw oraz nowych nasadzeń zieleni na Skwerze Niepodległości w Puławach. Roboty mają się rozpocząć i zakończyć w tym roku

Radosław Szczęch

Był początek maja 2013 roku, kiedy w serwisie Youtube pojawił się hip-hopowy teledysk do utworu „Kocham Puławę” autorstwa artysty o pseudonimie Eksa. Jak przyznał raper, był on wyrazem ekspresji artystycznej, dla której inspiracją stały się doniesienia medialne mówiące o możliwych nadużyciach przy modernizacji Skweru Niepodległości w czasie prezydentury Janusza Grobla. Ówczesny prezydent pokazany został w prześmiewczy sposób, a jednym z bohaterów wideoklipu był szerzej nieznany wtedy architekt krajobrazu: Paweł Maj.

Ten już wtedy krytykował inwestycję m.in. za niedostatek w liczbie i rodzaju nasadzeń, a także użycie niskiej jakości materiałów do budowy szutrowych alejek. Gdy Maj został radnym, a następnie prezydentem miasta, obiecywał poprawienie



popularnego skweru. W taki sposób, by korzystanie z alejek było bardziej komfortowe, zwłaszcza podczas deszczowej aury.

Na realizację tej obietnicy puławianie musieli jednak chwilę poczekać.

Pieniądze na ten cel w budżecie za zgodą rady pojawiły się dopiero w tym roku.

Obecnie trwa przetarg, który ma wyłonić wyko-

nawcę. Zainteresowanie potwierdziły dwie firmy: Garden Desingers z Lublina oraz piaseczyński Sorted. Ta pierwsza zaproponowa-

ła 2,45 mln zł, a druga 3,9 mln zł.

W wyznaczonym budżecie zmieściła się jedynie ta tańsza z ofert i to ona najpewniej zostanie zaakceptowana przez zamawiającego, czyli Zarząd Dróg Miejskich.

Zmiany dotyczą trzech obszarów. Pierwszy z nich to zieleń. Na skwerze przybędzie krzewów, bylin i pnączy. Drugi obszar dotyczy istniejącego placu zabaw. Stare urządzenia ustąpią miejsca nowym, które zostaną zamontowane na sztucznej, miękkiej nawierzchni. Trzeci obszar to wspomniane alejki, które czeka wymiana nawierzchni oraz regulacja granitowych obrzeży. Pojawią się również dwie nowe ścieżki w miejsce istniejących przedseptów. Zadaniem wykonawcy będzie również roczna pielęgnacja zieleni skweru. Roboty mają potrwać 5 miesięcy, co oznacza, że powinny zakończyć się jesienią tego roku.

FOT. RS/ARCHIWUM

Odcinki specjalne i wielkie ściganie

NATRASIE Za nami tegoroczna edycja Rajdu Nadwiślańskiego. Miłośnicy motoryzacji mieli co oglądać. Na starcie w Puławach pojawiło się blisko 50 załóg.

Rajd Nadwiślański to jeden z etapów Rajdowych Samochodowych Mistrzostw Polski. W tym roku jego organizatorzy odcinki specjalne wytyczyli m.in. w okolicach Kurowa i Markuszowa w powiecie puławskim, a także Garbowa w

powiecie lubelskim oraz Wilkowa w powiecie opolskim. Baza rajdu były Puławy, a dokładniej duży parking przy nowej hali sportowej. To tam przez cały weekend zainteresowani mieszkańcy mieli okazję z bliska przyrzeć się sportowym maszynom, w tym licznym klasykom. Ci, którzy pragnęli poczuć emocje rajdowej rywalizacji, udali się w pobliże oznakowanych i zamkniętych dla ruchu tras. Zawodnicy RSMP

nie zawiedli. Słoneczna aura i suchy asfalt zachęcały do wyciskania z rajdówek wszystkiego, co mają najlepsze.

Rajd Nadwiślański wygrali Grzegorz Grzyb i Adam Binięda w skodzie fabii rally2 evo. W klasyfikacji „historycznej”, która skupia nieco starsze auta, najszybsi okazali się Barłomiej Madziara i Mateusz Pawłowski w subaru imprezie. Następną edycję RN już za rok.



FOT. RS

Cementowscy i Betonowscy czekają na pisklęta

PRZYRODA Lada dzień, a być może właśnie w tej chwili, pięknie skorupka jaj w gniazdach dwóch sokolich rodzin: Betonowskich i Cementowskich. Wszystko można obserwować w mediach społecznościowych, gdzie jest prowadzona transmisja live z gniazd w chełmskiej cementowni

Nowe pokolenie pustulek pojawiło się właśnie u rodziny Kruzywowskich w Cementowni Rudniki, a za lada dzień dołączą do niego również sokoły z Chełma, z rodzin Cementowskich i Betonowskich.

Pierwsze chwile z życia ptaków obserwować można na YouTube dzięki transmisji na żywo z gniazd. Nie warto z tym jednak zwlekać, ponieważ z każdym tygodniem pisklęta diametralnie



się zmieniają, a już za miesiąc będą gotowe, by opuścić gniazdo.

Jednak zanim to nastąpi, odwiedzi je dr Bartosz Janic z Katedry Ekologii i Zoologii

Kregowców Uniwersytetu Łódzkiego. Ornitolog zmierzy, zważy oraz zaobserwuje pisklęta. Wydział Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego oficjalnie objął nadzór merytoryczny nad projektem i wspiera Cemex, właściciel obu cementowni, w prowadzonych działaniach. W ramach współpracy z uczelnią przebadany zostanie materiał genetyczny pobrany od piskląt.

Warto dodać, że Cemex Polska od 2011 roku wspiera

ochronę pustulek; objętego ścisłą ochroną gatunku sokoła. By jak najlepiej zadbać o ptaki, firma nawiązała współpracę z Wydziałem Biologii i Ochrony Środowiska Uniwersytetu Łódzkiego.

Uniwersytet Łódzki zaangażował się również w konkurs ornitologiczny na ciekawe obserwacje z budek lęgowych „Podpatrzone u pustulek!“. Nietypowe lub interesujące sceny z gniazd uwiecznione na zdjęciu (np. zrzucie ekranu z transmisji), nagraniu lub w prezentacji

multimedialnej, internauci mogą przesyłać do końca lipca. Najlepsze prace zostaną nagrodzone lornetkami. Szczegóły konkursu znajdują się na stronie pustulki.pl.

Obecnie na terenie cementowni Cemex znajduje się łącznie 14 skrzyń lęgowych. Trzy z nich wyposażone są w kamery umożliwiające całodobowy monitoring gniazd, a każde złożone jajo i wykłute pisklę dokumentowane jest na stronie cemex.pl/ochrona-pustulek.

(OPR. – P.P.)

Puławski ratusz będzie miał windę

PUŁAWY Dwupiętrowy gmach Urzędu Miasta jeszcze w tym roku otrzyma zewnętrzną windę, która ułatwi komunikację pomiędzy poszczególnymi kondygnacjami

Opotrzebie montażu windy w puławskim ratuszu mówiło się od wielu lat, ale podczas projektowania kolejnych budżetów urzędnicy zwykle znajdowali szereg o wiele pilniejszych inwestycji, co wypychało osobowy dźwig z listy zadań do sfinansowania.

Inwestycję tę ponadto kilka razy zgłaszano do miejskiego budżetu obywatelskiego, ale puławianie wybierali inne propozycje. Urzędnicy dłużej czekać nie chcieli. Gdy znalazły się środki zewnętrzne z rządowego funduszu, prezydent wpisał zadanie do budżetu na rok 2024, a radni poprzedniej kadencji uchwaliły w tym kształcie poparali.

Do przetargu przystąpiło 5 firm. Najtańszą ofer-



Tak ma wyglądać nowa winda zewnętrzna z przeszklonym szybem na Urzędzie Miasta. Prace nad budową szybu zewnętrznego już się rozpoczęły



FOT./WIZ. UM PUŁAWY

tę złożył Pin-Bud z gminy Przyłęk w powiecie zwoleńskim, który zwyciężył z konkurentami z Warszawy i Lublina. Zewnętrzna winda dla UM ma kosztować blisko 892 tys. zł. Co ciekawe, gdy 6 lat temu, w roku 2018,

winda walczyła o środki w ramach BO, jej koszty szacowano na zaledwie 400 tysięcy. Zwleknięcie z budową osobowego dźwigu kosztowało zatem blisko pół miliona. Na szczęście dla puławskiego podatnika, tę

różnicę pokryje PFRON, który dofinansował zadanie sumą 550 tys. zł.

Nowa winda zostanie zamontowana na wschodniej stronie budynku (od strony parkingu i kościoła). Zgodnie z projektem, jej

kabina będzie poruszała się z prędkością metra na sekundę. Na jej wyposażeniu znajdzie się składane siedzisko, poręcz, lustro, panel sterowania z grafikami Braila, oraz automatycznie zamykane drzwi

z czujnikami na podcierwień. Przewidziano ponadto sygnały dźwiękowe, w tym informację głosową. Dźwig poradzi sobie z ciężarem do 1350 kg.

Całość ma być gotowa do 10 grudnia.

Jarmark Hetmański: 2 dni na zakupy i muzykę

ZAMOŚĆ Jeśli zbliża się czerwiec, to wiadomo, że zbliża się też Jarmark Hetmański w Zamościu. Tegoroczny, już 30. zaplanowano na pierwszy weekend przyszłego miesiąca. Znamy program wydarzenia.

Ta doroczna impreza zawsze jest organizowana na początku czerwca, a na czas jej trwania Rynek Wielki zamienia się w wielkie targowisko. Tak będzie i tym razem (1-2 czerwca), gdy na kratach i straganach (będzie ich na pewno ponad 50) wystawione zostanie na sprze-



FOT. A. SZEWC/ARCHIWUM



daż rękodzieła, upominki, kwiaty, lokalne produkty, napoje i wiele, wiele innych.

Dwudniowe wydarzenie będzie też sceną do licznych prezentacji. W programie znajdują się koncerty zespołów, kapel i orkiestr. Sobota zakończy się potańcówką, a niedziela koncertem Big Bandu z zamojskiej szkoły muzycznej. Tradycyjnie rozstrzygnięty zostanie konkurs potraw „Smaki Zamościa i Roztocza”, a także specjalny tegoroczny plastyczny z okazji 444-lecia Zamościa.

AK

Pogrom na torze, szc

Kolejny mecz Orlen Oil Motoru Lublin i kolejna deklasacja rywala. Tym razem lubelskie Koziółki pokonały na własnym torze NovyHoc
piątkowy wieczór na stadionie przy Alejach Zygmuntowskich



częście na trybunach

Hotel Falubaz Zielona Góra. Mecz był bardzo jednostronny, ale miał bardzo ciekawy wątek - powrót do Lublina Jarosława Hampela. W
ntowskich w Lublinie kibice promieniali ze szczęścia



Wsparcie, układanka i aplikacje

WYDARZENIE Piknik Integracyjny był okazją do zaprezentowania organizacji studenckich lubelskich uczelni i pozarządowych, działających na rzecz osób z niepełnosprawnością. Na stanowiskach pokazywano innowacyjne rozwiązania technologiczne, aplikację, pierwszą pomoc a także informacje dotyczące różnorodności

Katarzyna Nastaj

Wszystkie nasze uczelnie bardzo mocno stawiają na inkluzywność i wsparcie studentów z różnymi potrzebami. Nie tylko w kryzysie psychicznym, ale również z różnymi deficytami. Wierzymy, że ta nasza wspólna inicjatywa ma sens. To jest bardzo potrzebne naszemu studentom. Dlatego jesteśmy tu wszyscy razem – mówiła w środę prof. Dorota Kołodyńska, prorektor ds. studentów i jakości kształcenia UMCS.

Piknik Integracyjny odbył się w ramach Dni Integracji przed pomnikiem Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Wspólna układanka

Rektor UMCS, profesor Radosław Dobrowolski zaznaczył, że Piknik Integracyjny jest jednym z elementów układanki, którą uczelnie starają się wspólnie układać. Dotyczy to współpracy różnych uczelni publicznych miasta w różnych aspektach i sferach. Nie tylko tych związanych z nauką, dydaktyką czy takim życiem organizacyjnym, ale również takimi rzeczami, które z pozoru wydają się może wtórne, drugorzędne są niezwykle ważne, zwłaszcza dla studentów i pracowników, którzy z różnych względów mają pewne ograniczenia fizyczne.

– Myślę, że z każdym kolejnym rokiem zainteresowanie będzie większe i szerszy odbiór społeczny. A to, że zrozumienie dla potrzeb osób niepełnosprawnych, staje się już jakby zupełnie normalne i naturalne, choćby w zestawieniu z tym co było jeszcze dekadę temu, jeśli chodzi o dostępność infrastrukturalną, jaką mieliśmy na naszych uczelniach. Uczyniliśmy krok milowy, by wprowadzić wiele potrzebnych rozwiązań – mówił prof. Radosław Dobrowolski.

– Znosimy bariery architektoniczne, mamy na to finanse i odpowiednio przepisy. Myślę, że teraz czas na zniesienie barier w umysłach ludzi i społeczeństwa – dodała prof. Urszula Kosior-Korzecka, prorektor do spraw studenckich i dydak-

tyki Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie.

Z cukrzycą w tle

Podczas pikniku można było zapoznać się z wieloma nowościami i udogodnieniami dla osób z niepełnosprawnościami i przewlekłymi chorobami.

Jedną z nich była aplikacja T1DCoach prezentowana przez Politechnikę Lubelską, skierowaną dla osób chorych na cukrzycę typu 1, pomagająca młodzieży w zdobyciu wiedzy i umiejętności prowadzenia swojego życia z chorobą.

– Aplikacja nazywa się T1D Coach. T1D to jest typ pierwszy diabetu czyli cukrzyca. Coach to kształcenie, nauczanie. T1D Coach jest aplikacją, która pomaga młodzieży. Cukrzyca typu pierwszego dotyczy młodzieży, jest genetycznie uwarunkowana. Aplikacja pomaga młodym ludziom w zdobyciu wiedzy, umiejętności a także systematyczności w prowadzeniu swojego życia z cukrzycą w tle. Młody człowiek, który dowiaduje się, że ma cukrzycę, jest edukowany w naszych szpitalach, potem jest edukowany w przychodniach, ale generalnie problem polega na tym, że musi zmienić swój tryb życia na całkowicie kontrolowany, jeśli chodzi o posiłki i przyjmowanie insuliny – wyjaśnia prof. Marek Miłosz z Politechniki Lubelskiej.

Wirtualny pacjent

Aplikacja ma pomóc w zapoznaniu się z pojęciami, ale również w prowadzeniu wirtualnego pacjenta: Gabi/Miki.

– Pacjent prowadzi awatara tak, jak by sam nim był, oblicza co zje na śniadanie, odpowiednio wcześniej, wylicza dawkę insuliny, którą musi pobrać kilkanaście minut przed śniadaniem, potem zjada to śniadanie i kontroluje poziom cukru we krwi przy pomocy mierników różnego typu, automatycznych lub takich paskowych. Wszystko oczywiście elektronicznie, ale generalnie udaje życie codzienne. Wreszcie obsługuje pompę, czyli robi serwis pompy, bo od czasu do czasu musi baterijkę wymienić, czy zlikwidować



pęcherzyki powietrza. Musi po prostu pamiętać. Aplikacja uczy systematyczności i pamięci o obowiązkach względem swojego organizmu – podsumowuje prof. Miłosz.

24 minuty

Główny ekran aplikacji przedstawia wybrany awatar postaci oraz dodatkowe infor-

W wydarzenie odbyło się w ramach II Lubelskich Dni Integracji, które zorganizował Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Politechnika Lubelska, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Medyczny oraz Uniwersytet Przyrodniczy.

FOT. KATARZYNA NASTAJ

macje o nim. Numer aktualnego dnia oraz godzina są niezbędne do poprawnego wyznaczenia pór posiłków dla symulowanej postaci. Czas również jest symulowany: jedna sekunda czasu odpowiada jednej minucie działania aplikacji, stąd gracz potrzebuje 24 minut do przeżycia kolejnej „doby”, jednak wszystkie ele-

menty posiłków czy ustawień zatrzymują chwilowo licznik, stąd nie ma konieczności pośpiechu przy podawaniu insuliny lub wyborze dań.

Potrawy lub produkty mają przypisane wartości kalorii, węglowodanów, białek oraz tłuszczu i na ich podstawie gracz powinien zorientować się w wartości bolusa, jaki powinien zostać dodany symulowanej postaci. Ekran obsługi pompy prezentuje najbardziej rozbudowane możliwości aplikacji.

Bez podręczników

Aplikacja Pokonaj afazję, com służy do rehabilitacji mowy dla osób dorosłych po uszkodzeniu mózgu. Takie osoby często cierpią na afazję, która jest utratą zdolności do tworzenia i rozumienia wypowiedzi. Aplikacja zawiera tradycyjne formy terapii, które są wykorzystywane w gabinetach terapeutycznych w formie cyfrowej.

– Innowacyjność polega na tym, że jest to forma cyfrowa, gotowość pacjentów w ciągu dnia do ćwiczeń jest różna, w związku z tym często w takiej gabinecie chorzy dostają zadania, jako prace domowe, które mają wykonać w domu samodzielnie. Przeważnie dostają zlecenia ćwiczeń w formie ksera z książek czy podręczników. Jest to pracochłonne, gdyż takie materiały trzeba przygotować, potem wytłumaczyć. Często pacjent sam nie jest w stanie tego wykonać, tylko musi mieć osobę, która mu pomoże, np. kogoś z rodziny. Opiekunowi trzeba tłumaczyć jak ma to zrobić. My prezentujemy formę cyfrową. Instrukcja jest już na miejscu, więc nie trzeba się jeszcze kontaktować specjalnie z kimś żeby wytłumaczyć – tłumaczy Wojciech Lasota, współzałożyciel aplikacji. Podkreśla, że aplikacja stworzona jest tak, aby terapeuci mogli z niej korzystać dobierając treści do pacjenta oraz zakres ćwiczeń, który odpowiada mu najbardziej. Pozwala również na częste powtarzanie ćwiczeń, gdyż rehabilitacja często jest tylko raz w tygodniu. Z aplikacją można ułożyć cały cykl ćwiczeń rehabilitacyjnych.

Prezydencki klub zgarnia komisje w radzie. PiS: Poszłicie na całość

BIAŁA PODLASKA Ludzie prezydenta Michała Litwiniuka (PO) zgarnęli najważniejsze funkcje w komisjach rady miasta. - Jest silna opozycja 9 radnych z PiS. Niestety, nie doceniliście tego – punktuje Stanisław Nikołajczuk (PiS).

Druga sesja nowej kadencji rady nie była długa, ale obfitowała w ważne decyzje dotyczące składów poszczególnych komisji. To w tych mniejszych gronach odbywają się kluczowe dyskusje o projektach uchwał. Przewodniczącymi i ich zastępcami w pięciu stałych komisjach zostali ludzie z komitetu wyborczego prezydenta Michała Litwiniuka (PO). Te funkcje są nie tylko tytułowe, ale wiążą się również z wyższą dietą.

Komisją rewizyjną, a więc tą najistotniejszą, bo kontrolującą działania prezydenta, pokieruje Katarzyna Pietraszkiewicz, nowa radna właśnie z prezydenckiego klubu. A jej zastępcą został również debiutant Kacper Łaskarzewski.

Pomimo tego, że Prawo i Sprawiedliwość zgłaszało



swoich kandydatów m.in. na funkcje wiceprzewodniczących, propozycje nie znalazły poparcia koniecznej większości. - Poszłicie na całość. Zero solidarności - skomentował po głosowaniach radny Stanisław Nikołajczuk z PiS.

Jego klub ma w radzie 9 mandatów. 2 radnych ma klub niezależny Adama Chodźńskiego. Jednak to komitet, z którego startował prezydent ma 12 przedstawicieli i przeważa samodzielną większość. - Wypadałoby chociaż w

komisji rewizyjnej zgodzić się na wiceprzewodniczącego z PiS. Jesteśmy silną opozycją, której nie doceniliście - skwitował Nikołajczuk. W jego ocenie, nie wiadomo, jak to przełoży się na „współpracę w radzie”.

Ale przewodniczący nie ma obaw. - Jesteśmy wybrani jako radni całego miasta. Cel mamy jeden, to praca na rzecz mieszkańców i opcje polityczne nie mają tu znaczenia. Każdy może aktywnie uczestniczyć w pracach rady - zauważa Robert Woźniak (komitet Michała Litwiniuka).

Wiadomo już, że szefową prezydenckiego klubu będzie Katarzyna Pietraszkiewicz. A opozycją pokieruje Dariusz Litwiniuk, również wiceprzewodniczący rady. - Trochę jesteśmy zirytowani. Nie tak to powinno wyglądać. To, że nie mamy większości, nie oznacza, że będziemy siedzieć cicho - zapowiada jeden z radnych PiS.

Piątkowa sesja przyniosła też ustalenie wysokości wynagrodzenia prezydenta. Tak jak dotychczas, będzie ono

na dopuszczalnym ustawowo maksymalnym poziomie. **MICHAŁ LITWINIUK MIESIĘCZNIE ZAROBI OKOŁO 20 640 ZŁ** (to wynagrodzenie zasadnicze z dodatkami).

PRZEWODNICZĄCY I WICEPRZEWODNICZĄCY STAŁYCH KOMISJI RADY MIASTA:

Komisja Rewizyjna - Katarzyna Pietraszkiewicz i Kacper Łaskarzewski)

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji - Franciszek Ostrowski i Józef Szeptycki

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Budżetu - Piotr Gajek i Andrzej Czapski

Komisja Edukacji i Spraw Społecznych - Waldemar Godlewski i Sebastian Michalcuk

Komisja Gospodarki Komunalnej, Przestrzennej i Urbanistyki - Krystyna Beń i Marcin Izdebski

EWELINA BURDA

4 owczarki pogryzły chłopca

HRUBIESZÓW Podczas zabawy cztery podrastające owczarki niemieckie rzuciły się na 11-letniego chłopca. Pogryzione dziecko odwieziono do szpitala. Wcześniej dzieci wielokrotnie bawiły się z tymi młodymi psami. Do ataku doszło na jednej z posesji w Hrubieszowie, w piątek (17 bm.) około godz. 14.

- Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że troje dzieci,

dwie dziewczynki oraz chłopiec, przyszły na posesję sąsiada pobawić się z jego psami. Pod nieobecność gospodarza dzieci wypuściły z budynku kilka szczeniaków, z którymi wcześniej wielokrotnie się bawiły. W pewnym momencie cztery półroczne owczarki niemieckie zaczęły skakać po 11 latku i go drapać. Kiedy próbował je odgonić, te zaczęły gryźć chłopca. Jedną z dziewczynek

zaalarmowała służby - mówi komisarz Anna Komola z Komendy Wojewódzkiej Policji. - Przybyli jako pierwsi na miejsce strażacy wynieśli chłopca z posesji i przekazali następnie załodze karetki pogotowia. Pogryziony chłopiec z licznymi ranami ciała trafił natychmiast do szpitala w Hrubieszowie, a następnie został przetransportowany do szpitala w Lublinie. Mundurowi ustalili, że

dzieci za zgodą rodziców oraz właściciela posesji wielokrotnie przychodziły bawić się ze szczeniakami. Tym razem ta wizyta miała nieszczęśliwy finał.

Okoliczności tego zdarzenia wyjaśniają policjanci z komendy w Hrubieszowie.

- Pamiętajmy: nie należy zbliżać się do obcego psa, nawet, jeśli wydaje się być przyjazny, nie należy go gła-



skąć, - jeżeli pies zaatakuje, dobrze jest odgrodzić się od niego np. kurtką, tornistrem, rowerem - czymś, co mamy pod ręką. Jeśli pies zdoła nas przewrócić trzeba zwinąć się w kłębek przyjmując tzw. postawę żółwia - z twarzą do ziemi, złączonymi nogami, z pięściami na karku. Pamiętajmy, aby osłonić rękami uszy - apeluje komisarz Komola.

Zainwestują w zdrowie psychiczne dzieci i młodzieży

Szpital Neuropsychiatryczny w Lublinie oficjalnie zainaugurował dwa projekty. Na Lubelszczyźnie powstaną Regionalne Centra Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży, a nauczyciele, psycholodzy i kadra szpitala przejdą odpowiednie szkolenia.

Pierwszym z projektów jest utworzenie Regionalnych Centrów Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży w 5 miejscach w regionie. Początkowym etapem jest budowa pawilonu nowego centrum przy Szpitalu Neuropsychiatrycznym w Lublinie. Kolejne ośrodki mają powstać w Chełmie, Cholewiance, Suchowoli i Radeckim. Każda z placówek będzie posiadać

będzie poradnię psychologiczną, zespoły pierwszego kontaktu, dzienne oddziały psychiatryczne oraz warsztaty terapii zajęciowej.

Realizacja projektu to koszt 53 mln zł, z czego 43 mln zł kosztów będzie pokryte z funduszy UE.

Drugim projektem jest „Funkcjonowanie i rozwój Regionalnego Centrum Zdrowia Psychicznego Dzieci i Młodzieży przy Szpitalu Neuropsychiatrycznym im. Prof. M. Kaczyńskiego w Lublinie”. Zakłada on rozwój środowiskowego modelu psychiatrycznej opieki zdrowotnej dla dzieci i młodzieży w regionie. Dzięki temu, mają oni otrzymać najszybszą i najskuteczniejszą pomoc. Dodatkowo ma zwiększyć



się dostęp do świadczeń w zakresie terapii uzależnień dzieci i młodzieży.

Projekt zakłada również szkolenia kadry szpitala, nauczycieli, pedagogów, a także psychologów, psychoterapeutów oraz asystentów ro-

dziny i kuratorów sądowych. Szpital nawiąże współpracę z 120 placówkami oświatowymi w regionie, aby pracownicy byli w pełni przygotowani na skuteczną pomoc dzieciom z problemami psychicznymi.

Koszt inwestycji to prawie 9 mln zł, z czego 7,5 mln zł zostanie dofinansowane z funduszy UE.

- Realizacja tych przedsięwzięć przyczyni się do poprawy dostępności do świadczeń zdrowotnych

w zakresie opieki psychologicznej, psychiatrycznej i leczenia uzależnień dzieci i młodzieży w naszym regionie. Ochrona zdrowia psychicznego jest niezbędna do zapewnienia prawidłowego rozwoju i dorastania, a także funkcjonowania wśród rówieśników - mówi Jarosław Stawiarski, marszałek województwa lubelskiego.

Obydwa projekty mają zostać sfinalizowane do 30 czerwca 2026 roku.

Jak podaje Światowa Organizacja Zdrowia, w grupie dzieci i młodzieży do 18. roku życia problemy psychiczne dotyczą od 10 do 20 proc. populacji, czyli nawet ponad 76 tysięcy osób.

KAZ

David, reżyser („Blue Velvet”)

Przypomina rekina

Do mieszanina koktajli

Stolica Azerbejdżanu

Warzywa na ćwikłę

Widziało, widmo

Kurort nad Bałtykiem

Kraj andyjski z Limą

Imię Abdul, piosenkarki

Sycylijski wulkan

Białe wino z winogron

W niej super glue

Układ scalony

Rządzić się jak ...

Miasto nad Wartą

Rzymski bóg lasów

Łatwo wpada w popłoch

Biblijny ojciec Jakuba

Kuzyn karpia

Np. poduszki

Krewny toledo

Poetycki utwór miłosny

Obsada bobsleju

Czarny – z „Kolumbów”

„Admirałski” chwyt

Dodawany do ciast

Regina, piosenkarka

Catherine ...-Jones

Nogi boksera

Marian, były tyczkarz

Brat ..., szczyry towarzysz

Spółeczne, czyli biedota

Łotr, opryszek

Tomasz, żużlowiec

Hit Black Sabbath

Części częstokołu

Braki w wyszałce

Podstawa, punkt oparcia

Leczona u okulisty

Pionowy kanał z windą

... Hayworth, aktorka

Klon polny

Gangster z Chicago

Dziecię Lucyfera

Główna ulica miasta

Orzeł przedni

Odprawa lub okrągła

Ekspozat muzealny

Berlinka na rzece

Zasłona okienna na wałku

Środek na ... włosów

... czarna, krzew

Solenizant z 14 lutego

Syn Macieja Boryny

Centrum Londynu

Adorator, kawaler

Szta liturgiczna

W niej było

Część kapelusza

Roger w roli 007

Np. polietylen

Przepływa przez Pizę

Środek cyklonu

Generałny – budynku

Ryba jezior alpejskich

Dawny okrągły kołnierz

Jeleń wśród ludzi

Dostaje laurkę 23 czerwca

Zakład drzewny

8

19

4

18

11

9

2

21

3

16

20

6

12

17

7

13

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

Co to jest: 30 żabek i ropucha?
- ...

Litery z pól od 1 do 21 utworzą rozwiązanie - odpowiedź na pytanie.

1	2	3	4	5	6	7	8
9	10	11	12	13	14		
15	16	17	18	19	20	21	

Kategoria w boksie

Dobry zbójnik z Sherwood

Kończyna z łękością

To, o czym się nie mówi

Na czołe hinduski

Minus, skaza (czegoś)

Rock, aktor „Olbrzym”

Książę z „Grażyny”

Nie pion, i nie poziom

W roli Barbary Niechcic

„Rywal” snickersa

Ubrany w kasak

Kuzyn kojota

Dzielnica w Nowym Jorku

... skarbowe

Bon towarowy

Samochód wyścigowy

Szybszy (bot.)

Film z Lizą Minnelli

Muskułarna część tułowia

Do dali

Stanowisko w rządzie

Mieszek, sakiewka

... MacGraw, aktorka

Okrutny cesarz rzymski

Płyta Lady Pank (1994)

Jan, reżyser („Boże Ciało”)

Drapieżna ryba morska

Osobiste drobiazgi

Dom Mody ... (polski)

Przyzwyczajenia

Ze Stasiem w Afryce

Ochrona szyszek

Klatka do hodowli drobiu

Część monitora

Azjatycka owca z lokami

Ciężkie sanki sportowe

Pole tuż po żniwach

Chabeta

Ogród z fauną

Gliniana misa; dzieża

Śpiewak w klatce

Bieg konia

Duży balkon willi

Może zostać hetmanem

Sztuczna skóra

Słynne wyścigi przez Saharę

Grono porzeczek

Arabski dostojnik

Przypadek (dziwnym ...)

Wyścigi żaglowców

Napad w piłce nożnej

Są ludzie i ... (przysłowie)

Kompromis

Oblęd

Zabarwienie, odcień czegoś

Joanna, b. siatkarka lub imię

Profesor ... Wilczur

Pani kłapouchowa

2

13

20

10

28

25

26

12

8

16

11

32

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

KRZYŻÓWKA Z ŻARTEM

W czasie rozprawy rozwodowej sędzia zwraca się do męża:
- A więc zawsze wieczorami, kiedy wracał pan do domu, zastawał pan w szafie ukrytego jakiegoś mężczyzny?
- Tak jest.
- I to było powodem nieporozumień?
- ...

Litery z pól od 1 do 39 utworzą rozwiązanie - co odpowiedział mąż?

Opole Lubelskie, dn. 20.05.2024

OGŁOSZENIE BURMISTRZA OPOLA LUBELSKIEGO

o przystąpieniu do sporządzenia
o planu ogólnego gminy Opole Lubelskie wraz
z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn.zm.) oraz art. 39, art. 40, art. 46 i 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. 2023 poz. 1094)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Opolu Lubelskim uchwały Nr LXIII/545/2024 z dnia 24 kwietnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Opole Lubelskie.

Granice obszaru objętego planem ogólnym są granice administracyjne gminy Opole Lubelskie.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu ogólnego. Wzór wniosku znajduje się na stronie BIP Gminy Opole Lubelskie oraz www.opolelubelskie.pl

Wnioski można składać osobiście w punkcie Obsługi Klienta Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, listownie na adres Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie, lub w formie elektronicznej za pomocą poczty elektronicznej sekretariat@opole-lubelskie.pl lub platformy ePUAP, w terminie **do dnia 01.07.2024 r.** Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej na adres: Burmistrz Opola Lubelskiego ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie;
- ustnie do protokołu w pokoju nr 217 Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim;
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrzenia ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Skrócona klauzula informacyjna RODO: 1. Administratorem danych osobowych jest Gmina Opole Lubelskie, ul. Lubelska 4, 24-300 Opole Lubelskie. 2. Administrator wyznaczył inspektora ochrony danych. Kontakt: iod@opolelubelskie.pl Pełna treść klauzuli jest dostępna pod adresem: <https://umopolelubelskie.bip.lubelskie.pl> oraz na tablicy ogłoszeń.

in703

BUDOWNICTWO



- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR

Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

SPRZEDAM

NOWY dom z bala 70
mkw do montażu na
działce klienta
sprzedam, cena 65000
zł. Kontakt 514 643
328.

060624L01-A

HANDEL

RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.

050024L01-A

SPRZEDAŻ

HURTOWNIA Rowerów Części
rowerowych ZEN-POL Hurt
Detal duży wybór, niskie ceny,
zaprasza : LUBLIN ul.
Techniczna 4B lok.11 tel. 81
381 20 12, 517-304-181

053924L01-A

MOTORYZACJA

NISSAN Primaster 7-osobowy,
dwa miejsca do spania, stan
dobry. Tel. 604 935 193.

060724L01-A

NAUKA

BEZPŁATNE kursy zawodowe,
potwierdzenie kwalifikacji. Tel.
514 643 328.

060624L01-B

USŁUGI

SPRZĄTANIE piwnic, strychów,
garaży, stodoł, komórek,
mieszkań, domów i innych
pomieszczeń. Wywóz zbędnych
rzeczy takich jak : gruz,
gałęzie, śmieci po budowie i
remontach, okien, złomu, desek,

korzeni, odpadów bio, mebli
oraz innych nie potrzebnych
rzeczy. Dodatkowo zajmujemy
się rozbiórką wszelkich
budynków. Swoje prace
oferujemy również w zakresie
wycinki oraz podcinki drzew
usuwania korzeni, niwelacji
terenu, koszenia trawników,
przygotowanie działek pod
sprzedaż lub budowę,
karczowanie terenu o inne
prace. Działamy na terenie
całego województwa
lubelskiego, tel. 510538557

058224L01-A

USŁUGI BUDOWLANE

DOCIEPLANIE budynków
szybko, tanio, solidnie. 502
053 214.

014824L01-A

ZDROWIE

APARATY SŁUCHOWE

APARATY SŁUCHOWE
dobór, sprzedaż, serwis
na miejscu, refundacje,
wizyty domowe, raty,
FIRMA MEDIKA JERZY
KAPITAN, LUBLIN, ul.
Nowowiejskiego 2a,
LUBARTÓW, ul. Cicha
19, KRASNYSTAW, ul.
Browarna 6, 81/473-
54-01, 668-277-760

169323L01-A

**masz
firmę?**

Zamów

**ogłoszenie
drobne**

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820

in/zajawki/bi0024

WÓJT GMINY TERESPOL

ogłasza pierwszy ustny przetarg
nieograniczony na zbycie nieruchomości
gruntowych niezabudowanych,
położonych w miejscowości Kobylany,
zapisanych w ewidencji gruntów
i budynków jako działki numer:

- 1) 974 o pow. 0,1127 ha, KW LU1B/00086602/7,
cena wywoławcza 83 500,00 zł brutto, wadium 8 350,00 zł;
- 2) 981 o pow. 0,1151 ha, KW LU1B/00086602/7,
cena wywoławcza 85 500,00 zł brutto, wadium 8 550,00 zł;
- 3) 982 o pow. 0,1215 ha, KW LU1B/00086602/7,
cena wywoławcza 90 000,00 zł brutto, wadium 9 000,00 zł;
- 4) 957 o pow. 0,1193 ha, KW LU1B/00086602/7,
cena wywoławcza 88 300,00 zł brutto, wadium 8 830,00 zł;
- 5) 958 o pow. 0,1181 ha, KW LU1B/00086602/7,
cena wywoławcza 87 400,00 zł brutto, wadium 8 740,00 zł;
- 6) 959 o pow. 0,1163 ha, KW LU1B/00086602/7,
cena wywoławcza 86 100,00 zł brutto, wadium 8 610,00 zł;

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego działki o nr.: 974, 981 i 982 oznaczone są symbolem 7 MN, natomiast działki 957, 958 i 959 9 MN – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej – przeznaczenie podstawowe; usługi nieuciążliwe z wyłączeniem warsztatów samochodowych – przeznaczenie uzupełniające.

**Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 25.06.2024 r.
o godz. 11.00 w Urzędzie Gminy Terespol, Kobylany,
Pl. R. Kaczorowskiego 1.**

Pełna treść ogłoszenia o przetargu została wywieszona na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Terespol w Kobylanach, Plac Ryszarda Kaczorowskiego 1, oraz została opublikowana na stronie internetowej Gminy Terespol www.gminaterespol.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej UG Terespol www.ugterespol.bip.lubelskie.pl.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Terespol, pok. Nr 4 w godzinach 8.00 – 15.00, tel. 83 411 20 36'.

in705



**- Sprzedajesz
samochód?**

*o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

WÓJT GMINY TERESPOL
zawiadamia, że
na tablicy ogłoszeń oraz stronie internetowej Urzędu Gminy Terespol
www.ugterespol.bip.lubelskie.pl od dnia 17.05.2024 r. do dnia 08.06.2024 r.

**zostały wywieszone wykazy nieruchomości,
stanowiących własność Gminy Terespol,
przeznaczonych do dzierżawy**

i użyczenia zgodnie z Zarządzeniami Nr 30/24 i 31/24
Wójta Gminy Terespol z dnia 17.05.2024 r.

in706

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl
POGRZEBOWE
LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Spółdzielnia Mieszkaniowa im. W. Z. Nałkowskich w Lublinie, 20-470 Lublin ul. Nałkowskich 108

ogłasza przetarg nieograniczony na wymianę oświetlenia na klatkach schodowych
w budynkach Spółdzielni Mieszkaniowej im. W.Z Nałkowskich w Lublinie przy ulicy
Nałkowskich 97, 98, 99, 100, 101, 118, 120, 122, 130, 131, 134, Samsonowicza 7, 11, 15, 17,
19, 21, 29, 33, 35A, 39, 41, 45, 49, 51, Romera 12, 22, 30, 46, 50, 52.

Oferty sporządzić zgodnie z formularzem przetargowym,
do pobrania ze strony internetowej Spółdzielni www.smnalkowskich.lublin.pl.
Oferty w zaklejonych kopertach należy składać do dnia 03.06.2024 r. do godz. 12:00 w sekretariacie Spółdzielni.
Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty
oraz unieważnienie przetargu bez podania przyczyny.

Zamów **ogłoszenie drobne**
w Dzienniku Wschodnim!
Tylko 100 zł* netto za miesiąc

☎ **81 46 26 820**
✉ reklama@dziennikwschodni.pl

**Biuro Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego**

📍 Lublin, Krakowskie Przedmieście 55

☎ **81 46 26 820**

Specjaliści do spraw reklamy:

| Agnieszka Brania
agnieszka.brania@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 012

| Patrycja Dubicka
patrycja.kowalska@dziennikwschodni.pl
kom. 691 770 019

| **Biuro Ogłoszeń**
eliza.jakuszevska@dziennikwschodni.pl
tel. 81 46 26 820 kom. 697 770 393

MOTORYZACJA

Sprzedam/Kupię



www.dziennikwschodni.pl/oferta

in704

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ MIESZKANIA

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męczenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

MIESZKANIA 2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł. Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł.

(nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. CENA: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ DOMY



WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolno stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



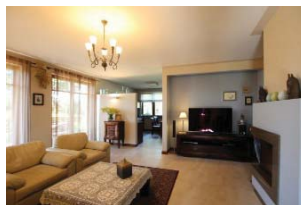
OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą boilerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domkę gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras. Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypialnie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w

zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-pokojowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ DZIAŁKI

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyryki (10 min. jazdy do jeziora Białego). Cena 30 zł/mkw.. Tel. 501 505 044.

WYNAJME lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wydzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Sławatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Przewidziana pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona w Centrum Łęcznej na os.

Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinną i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM. JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

■ OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Halą namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera

54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl
OKUNINKA JEZIORO BIAŁE – PENSJONAT o pow.243,76m2, położona w samym sercu Okuninki 100m od plaży. Działka o pow.791m2 w pełni zagospodarowana z bezpłatnym parkingiem na ogrodzonej posesji. Za pensjonatem znajduje się altanka podpięta do prądu i wody, wyposażona w grill. Budynek składa się z przyziemia, parteru i poddasza. Pokoje umeblowane, wyposażone w łóżka, szafy wnękowe, telewizory, stoliki, fotele, zestawy kawowe, naczynia sztuczne. Wodociąg i kanalizacja gminna, energia elektryczna, woda ciepła z boilerów elektrycznych, brak gazu. Cena:1399 000,00zł.(102/2351/OOS).BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

KRASNE- OŚRODEK WYPOCZYNKOWY o pow.1474m2, położony 100m2 od jeziora Krasne. Obiekt murowany, wolnostojący, dwukondygnacyjny, podpiwniczony. Posiada 32 pokoje z łazienkami i balkonami, pomieszczenia użytkowe i gospodarcze tj. sala bankietowa, stołówka, kryty taras, kuchnia, magazynki, kotłownia, skład opału. Ogrzewania piecowe woda z sieci, kanalizacja- szambo. Działka o obszarze 0,9009 ha w pełni urządzona i zagospodarowana. Obiekt przeznaczony pod inwestycję. Cena: 1499 000,00zł.netto (101/2351/OOS).BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel.81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.

WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729.

WYNAJME garaż ul. Gospodarcza

Lublin. Tel. 604 858 729.

WYNAJME nieruchomości przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.

LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy. Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesięczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda, prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda, prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdnym z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z

sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA**Wynajmę**

MIESZKANIE 3-pokojowe os. Czuby Ruta dla studentów, 2 tys. zł/ m-c + opłaty licznikowe. Tel. 81 459 30 83.

BUDOWNICTWO**MATERIAŁY****Kupię**

KUPIĘ blachę używaną na ogrodzenie. Tel. 604 858 729

INNE**Spredam**

NOWY dom z bala 70 mkw. do montażu na działce klienta sprzedam, cena 65000 zł. Kontakt 514 643 328.

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM**Części**

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Osobowe

NISSAN Primaster 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan dobry. Tel. 604 935 193.

ROLNICTWO**ARTYKUŁY ROLNE****Kupię**

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

DOM**MEBLE****Spredam**

BIURKO czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.

STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.

STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł, tel. 814593083

STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD**Spredam**

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV**Spredam**

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY**Spredam**

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ**Spredam**

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.

GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie

noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE**Spredam**

WIESZAK z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.

LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł, 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA**ZATRUDNIĘ**

ZATRUDNIĘ małżeństwo: pani do kuchni, pan jako pracownik gospodarczy, praca w okolicach Warszawy. Gwarantuję mieszkanie. Tel. 660 795 386.

NAUKA**INNE**

BEZPŁATNE kursy zawodowe, potwierdzenie kwalifikacji. Tel. 514 643 328.

KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY**FLORA****Spredam**

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83

PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIĄŻKI**Spredam**

KSIĄŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł, tel. 814593083

KOLEKCJONERSTWO**Spredam**

SPRZEDAM osprzęt na konia kantarowy, szory i chomąto wyjazdowe. Tel. 604-858-729

SPRZEDAM koło od działu, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE**INNE**

CZYSZCZENIE mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel 510538557

UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłatnie. 604-858-729

SPRZEDAM

SPRZEDAM ubrania damskie: kożuch, płaszcz skórzany, kurtkę zimową oraz męską kurtkę zimową. Tanio, tel. 504 996 919

ŚLUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena 30 zł. szt. Tel. 501 505 044.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/ 459 30 83.

WYNAJME lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm. Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamienię na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

W każdy poniedziałek znajdziesz dziesiątki ogłoszeń w dodatku

OFERTA

Swoje ogłoszenie zamieścisz na dwa sposoby:

bezpłatnie dzwoniąc na numer tel.:

81/46 26 820

poprzez stronę

www.dziennikwschodni.pl/ogloszenia

Motor blisko baraży

Ważne zwycięstwo nad Resovią, a do tego korzystne wyniki innych spotkań. Dzięki temu piłkarze Motoru mają duże szanse, żeby znaleźć się w barażach o awans



Mecz o srebro

MKS FunFloor w środę zagra ostatni mecz w sezonie 23/24. I to bardzo ważny. Lublinianki zmierzą się na wyjeździe z mistrzyniami Polski – Zagłębiem Lubin. Stawką będzie srebrny medal



Klasa Hampela, ale punkty dla Lublina

FOT. KATARZYNA NASTAJ

PGE EKSTRALIGA Piąty mecz i piąta wysoka wygrana Orlen Oil Motoru. Lubelskie Koziołki wysoko pokonały na swoim torze NovyHotel Falubaz Zielona Góra, w barwach którego nad Bystrzycę wrócił legendarny Jarosław Hampel

Bartosz Surman

Przed otwierającym piątą serię PGE Ekstraligi spotkaniem najbardziej emocji budził nie tyle sam przyjazd Falubazu co osoba lidera zespołu. Hampel przecież całkiem niedawno świętował z Orlen Oil Motorem mistrzostwo Polski. Doświadczony żuźlowiec został niezwykle serdecznie przywitany przez lubelską publiczność.

– Mam nadzieję, że mnie nie zaskoczy. Oglądając nawierzchnię toru na jego obchodzie przypominałem sobie najlepsze ścieżki – powiedział w rozmowie z Eleven Sports 1 lider Falubazu. – Dobrze odczytanie toru powinno nam pomóc w nawiązaniu walki. Jest we mnie w tym sezonie więcej spokoju, ale wewnątrz emocje są ogromne. Jeśli adrenalina

ściska w żołądku, to nadal jest ten głód ścigania – dodał Hampel.

42-latek w Lublinie spisywał się rewelacyjnie, ale jego klubowi koledzy nie byli w stanie nawiązać walki z mistrzami Polski. Pierwszy bieg zakończył się remisem, a kolejne cztery zwycięstwami Motoru. Następnie znów dzięki Hampelowi Falubaz przywiózł remis 3:3, ale potem Dominik Kubera i świetny tego wieczoru Mateusz Cierniak dali podwójną wygraną miejscowym. Efekt 30:12 już przed pierwszą przerwą na równanie toru.

W ósmej gonitwie wydawało się, że goście sprawią niespodziankę, bo Rasmus Jensen długo był lepszy od Bartosza Zmarzlika. Mistrz świata pokazał jednak klasę i na trzecim okrążeniu wysunął się na prowadzenie nie oddając go już do mety.

W tym momencie gospodarze prowadzili już 34:14 i było jasne, że nic złego w piątkowym meczu już ich nie spotka.

W biegu dziewiątym po najechnaniu na motocykl Mateusza Cierniaka upadek zaliczył Jan Kvech i zakończył udział w tym spotkaniu. Gdyby nie upadek Czecha Hampel przywiózłby do mety kolejną „trójkę”. Jednak w powtórce Cierniak i Dominik Kubera nie dali żadnych szans doświadczonemu koledze. Hampel wziął rewanż na Kuberze w 11. gonitwie, ale wówczas Motor i tak prowadził już 44:22. Goście walczyli do końca i w biegu 15. wygrali co prawda 5:1, ale był to ich „łabędzi śpiew” bo całe spotkanie lublinianie wygrali w cuglach 56:34. A trzeba dodać, że tym razem dodatkową szansę występu dostali juniorzy

Koziołków: Wiktor Przyjemski i Bartosz Bańbor.

Orlen Oil Motor Lublin – NovyHotel Falubaz Zielona Góra 56:34

Motor: 9. Dominik Kubera 9+1 (1*,3,3,2,-) * 10. Mateusz Cierniak 11+2 (3,2*,2*,1,3) * 11. Jack Holder 9 (2,1,3,3,-) * 12. Fredrik Lindgren 5+1 (2*,3,d,0) * 13. Bartosz Zmarzlik 11 (3,2,3,3,-) * 14. Wiktor Przyjemski 7+1 (3,2*,1,1) * 15. Bartosz Bańbor 4+2 (2*,1*,1,0) * 16. Bartosz Jaworski 0.

Falubaz: 1. Jarosław Hampel 13 (3,3,1,3,3) * 2. Jan Kvech 0 (0,0,w,-,-) * 3. Rasmus Jensen 10+1 (0,2,2,2,2*) * 4. Przemysław Pawlicki 1 (1,0,0,-) * 5. Piotr Pawlicki 3 (1,u,2,u,-) * 6. Kacper Rychliński 1 (0,0,1) * 7. Mateusz Łopuski 2 (1,1,0) * 8. Michał Curzytek 4+1 (1,2,1*).

BIEG PO BIEGU

1. (67,68) Hampel, Holder, Kubera, Jensen – 3:3 (3:3)
2. (68,30) Przyjemski, Bańbor, Łopuski, Rychliński – 5:1 (8:4)
3. (68,21) Zmarzlik, Lindgren, Pi. Pawlicki, Kvech – 5:1 (13:5)

4. (67,58) Cierniak, Przyjemski, Prz. Pawlicki, Rychliński – 5:1 (18:6)
5. (67,62) Lindgren, Jensen, Holder, Prz. Pawlicki – 4:2 (22:8)
6. (67,39) Hampel, Zmarzlik, Bańbor, Kvech – 3:3 (25:11)
7. (67,36) Kubera, Cierniak, Łopuski, Pi. Pawlicki (u/3) – 5:1 (30:12)
8. (68,04) Zmarzlik, Jensen, Przyjemski, Prz. Pawlicki – 4:2 (34:14)
9. (67,45) Kubera, Cierniak, Hampel, Kvech (w/u) – 5:1 (39:15)
10. (67,95) Holder, Pi. Pawlicki, Rychliński, Lindgren (d/2) – 3:3 (42:18)
11. (67,95) Hampel, Kubera, Curzytek, Lindgren – 2:4 (44:22)
12. (67,63) Holder, Curzytek, Bańbor, Łopuski – 4:2 (48:24)
13. (67,87) Zmarzlik, Jensen, Cierniak, Pi. Pawlicki (u/4) – 4:2 (52:26)

14. (67,91) Cierniak, Jensen, Curzytek, Jaworski – 3:3 (55:29)
15. (67,93) Hampel, Jensen, Przyjemski, Bańbor – 1:5 (56:34)

PGE EKSTRALIGA

Betard Sparta Wrocław – Fogo Unia Leszno 57:33 ● Krono-Plast Włókniarz Częstochowa – KS Apator Toruń zakończył się po zamknięciu wydania ● ebut.pl Stal Gorzów – ZOoleszcz GKM Grudziądz (przełożony).

1. Motor	5	10	+84
2. Sparta	5	7	+32
3. Stal	4	6	+6
4. Apator	4	4	+14
5. Falubaz	5	3	-30
6. Unia	5	3	-67
7. GKM	4	2	-17
8. Włókniarz	4	0	-22

24 maja: Fogo Unia – Orlen Oil Motor (godz. 18) ● NovyHotel Falubaz – Krono-Plast Włókniarz (20.30). 26 maja: Betard Sparta – ebut.pl Stal (16.30) ● ZOoleszcz GKM – Apator (19.15).

POWIEDZIELI PO MECZU

Marek Zub,
trener Stali

– Myślę, że ten wynik trochę nie odzwierciedla tego co działo się na boisku. Górnik sprawiał nam wiele problemów przede wszystkim przy stałych fragmentach gry. My byliśmy na to przygotowani mimo, że od początku sezonu brakuje nam nieco centymetrów i kilogramów we własnym polu karnym. Musimy to rekompensować jakoś inaczej – aktywnością i agresywnością. I dzięki temu udało nam się nie pozwolić dojść żadnego piłkarzowi rywali do czystej sytuacji. W ostatnich meczach radzimy sobie dość dobrze w szybkim kontrataku i szybkim odbiorze piłki. W pierwszej połowie graliśmy w zasadzie tylko w defensywie, a jedna akcja przesądziła o tym, że na przerwę zeszliśmy prowadząc.

Pavol Stano,
trener Górnika

– Wiadomo, że po takim meczu jest rozczarowanie. Wiedzieliśmy, że wyniki meczów, które odbyły się przed naszym spotkaniem dawały nam możliwość zapewnienia sobie miejsca w barażach w przypadku wygranej ze Stalą. Chcieliśmy zrobić wszystko by sięgnąć po trzy punkty. W pierwszej połowie graliśmy bardzo dobrze i mieliśmy wiele strzałów i sytuacji ku temu by zdobyć bramkę. Nie udało nam się to, a gola do szatni strzelił nam przeciwnik. Natomiast druga połowa była już bardziej wyrównana. Jednak zanim strzeliliśmy gola na 1:1 też mieliśmy sporo okazji. Po wyrównaniu każdy oczekiwał, że przejmemy inicjatywę, ale straciliśmy bramkę po strzale zza pola karnego. Musieliśmy więc pójść „va banque” i rywal wykorzystał jeden z kontrataków. Moim zdaniem wynik nie odpowiada temu co działo się na boisku z perspektywy całego spotkania. Ta porażka boli i za tydzień mamy najważniejszy mecz w sezonie. Jeśli chcemy myśleć o barażach musimy w Tychach wygrać. Zrobimy wszystko by tak się stało. Wracają do nas zawodnicy, którzy ze Stalą pauzowali za kartki i to bardzo ważne.

(BS)

Wszystko wyjaśni się w Tychach

FORTUNA I LIGA Kapitalne widowisko w Łęcznej, ale bez happy endu dla Górnika. Podopieczni trenera Pavola Stano stworzyli sobie bardzo dużo okazji do strzelenia bramek przeciwko Stali Rzeszów, ale wykorzystali tylko jedną i przegrali 1:3. O tym czy zielono-czarni zagrają w barażach zadecyduje więc ostatni mecz sezonu w Tychach

Bartosz Surman

Górnik do meczu ze Stalą podszedł bardzo skoncentrowany, a tuż przed pierwszym gwizdkiem jego piłkarze otrzymali dodatkową motywację. A to dlatego, że wyniki innych spotkań ułożyły się tak, że w przypadku zdobycia trzech punktów zielono-czarni na kolejną przed końcem sezonu zasadniczego zapewniliby sobie miejsce w barażach o PKO BP Ekstraklasę.

Na boisku zabrakło: İlkaya Durmusa, Kacpra Łukasiaka i Marko Roginicia, którzy solidarnie w tej kolejce pauzowali za kartki. Miejsce „na szpicy” zajął Damian Warchoń, który w dwóch poprzednich spotkaniach zdobywał bramki. I już w trzeciej minucie 28-latek mocnym strzałem z ostrego kąta sprawdził czujność Jakuba Racinińskiego. Chwilę później na strzał z dystansu zdecydował się Paweł Żyra, ale piłka przeleciała nad poprzeczką.

W 20 minucie łącznianie powinni prowadzić. Po dobrym dośrodkowaniu z rzutu różnego ładnie w powietrze wyszedł Warchoń, ale jego „główka” z około siedmiu metrów zamiast w siatce przeleciała nad bramką gości. W 31 minucie



Górnik skomplikował sobie życie i o tym czy zagra w barażach zadecyduje ostatnia kolejka

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

łącznianie stworzyli sobie kolejną świetną okazję. Po dobrym dośrodkowaniu Daniela Gąski piłkę głową w polu karnym w kierunku Pawła Żyry zgrał Warchoń. Pomocnik Górnika próbował wpakować ją z bliska do siatki, ale naciskany przez obrońcę nie zdołał jej trafić. Gospodarze nie zwalniali tempa i atakowali dalej, ale zostali bezlitośnie skarceni tuż przed przerwą. W drugiej doliczonej minucie gry

na strzał z dystansu zdecydował się Jesus Diaz. Gostomski interweniował niepewnie i odbił futbolówkę przed siebie, a ze skuteczną dobitką pospieszył Andreja Prokić.

Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił – Górnik nie przestawał atakować i próbował odwrócić losy spotkania. Szczególnie aktywny w polu karnym Stali był stoper zielono-czarnych Lukas Klemenz, ale za każdym razem brakowało mu szczęścia. W 62

minucie miejscowi wrócili do walki o wygraną. Po dobrym dośrodkowaniu Gąski świetny strzał głową oddał Warchoń i doprowadził do remisu strzelając trzecią z rzędu bramkę w Fortuna I Lidze. Wydawało się, że Górnik pójdzie za ciosem, ale niestety tak się nie stało. W 69 minucie Jesus Diaz w banalny sposób minął wprowadzonego kilka chwil wcześniej na boisko Michała Pawlika. Następnie huknął z około 20 metrów nie dając absolutnie żadnych szans Gostomskiemu. W 83 minucie goście zamknęły mecz. Dobrze podanie otrzymał Szymon Łyczko i strzałem przy dalszym słupku ustalił wynik spotkania.

Górnik Łęczna – Stal Rzeszów 1:3 (0:1)

Bramki: Warchoń 63 – P rokić (45), Diaz (69), Łyczko (83).

Górnik: Gostomski – Bednarczyk, Cisse, Klemenz, Dziwniel (77 Zbozień) – Starzyński (73 Janaszek), Deja, Gąska, Żyra (64 Pawlik), Młyński (64 Podliński) – Warchoń (73 Fazlagić).

Stal: Raciniński – Warczak, Synoś, Oleksy, Wachowiak – Łyczko, Łysiak, Thill, Bukowski (27 Kądziołka, 88 Plichta), Prokić (66 Pena) – Diaz.

Żółte kartki: Gąska, Cissé – Synoś, Prokić, Wachowiak, Warczak.

Sędziował: Mateusz Piszczelak (Katowice).

Zmarzlik znów o włos od wygranej

ŻUŻEL Dwóch Polaków znalazło się w finale Grand Prix Niemiec, ale żaden z nich nie sięgnął po końcowy triumf. Bartosz Zmarzlik, podobnie jak tydzień temu w Warszawie zajął drugie miejsce. Tym razem lidera Orlen Oil Motoru wyprzedził... były żuźlowiec lubelskiej ekipy Mikkell Michelsen

Tym razem Indywidualne Mistrzostwa świata gościły w niemieckim Landshut. W biegu drugim na torze zaprezentował się zawodnik Orlen Oil Motoru Dominik Kubera, który dzień wcześniej wraz z kolegami rozgromił na lubelskim stadionie NovyHotel Falubaz Zielona Góra. Polak zaczął świetnie, bo od zwycięstwa. Tego samego dwa biegi później dokonał Zmarzlik. W kolejnej gonitwie lider „Koziołków” był drugi, ale w 12. biegu znów okazał się on najlepszy. Najstabilniej Polakowi poszło w 14. gonitwie gdzie zajął dopiero trzecie miejsce. Jednak trzy punkty w 19. biegu sprawiła, że Zmarzlik wygrał rundę zasadniczą i zapewnił sobie miejsce w półfinale, razem ze wspomnianym wcześniej Kube-

ra. Obaj żuźlowcy trafili do osobnych biegów. A w nich obaj zaprezentowali świetną jazdę i zwyciężając awansowali do ostatniej gonitwy.

Wydawało się, że w Niemczech Zmarzlikowi uda się zakończy zmagania na pierwszym miejscu. Tymczasem kapitalnie w decydującym biegu zaprezentował się Mikkell Michelsen wygrywając po bardzo zacieklej walce z liderem Orlen Oil Motoru. W sumie, w finale wystartowało aż trzech „Koziołków”. Na najniższym stopniu podium uplasował się Jack Holder, a czwartą lokatą musiał się zadowolić „Domin”. Ostatni z żuźlowców Orlen Oil Motoru – Fredrik Lindgren tym razem spaść się słabiej. Zmagania zakończył dopiero na czternastej pozycji, a w zawodach zbierał ledwie cztery „oczka”.

Kolejna, czwarta runda Grand Prix zostanie rozegrana w Pradze. Imprezę zaplanowano na 1 czerwca. (BS)

WYNIKI GRAND PRIX NIEMIEC W LANDSHUT

1. Mikkell Michelsen (Dania) 15 (0,3,3,2,2,2,3) ● 2. Bartosz Zmarzlik (Polska) 17 (3,2,3,1,3,3,2) ● 3. Jack Holder (Australia) 13 (2,1,1,2,3,3,1) ● 4. Dominik Kubera (Polska) 13 (2,0,3,3,3,2,0) ● 5. Robert Lambert (Wielka Brytania) 11 (2,1,2,3,2,1) ● 6. Leon Madsen (Dania) 10 (3,1,1,3,1,1) ● 7. Daniel Bewley (Wielka Brytania) 11 (3,2,3,0,3,0) ● 8. Jason Doyle (Australia) 9 (3,3,2,1,0,0) ● 9. Szymon Woźniak (Polska) 8 (1,3,0,2,2) ● 10. Tai Woffinden (Wielka Brytania) 8 (2,2,0,3,1) ● 11. Martin Vaculik (Słowacja) 8 (1,3,2,1,1) ● 12. Kai Huckenbeck (Niemcy) 5 (0,0,2,2,1) ● 13. Andrzej Lebediew (Łotwa) 5 (1,2,1,1,0) ● 14. Fredrik Lindgren

(Szwecja) 4 (1,0,1,0,2) ● 15. Norick Bloedorn (Niemcy) 1 (0,1,0,0,0) ● 16. Jan Kvech (Czechy) 0 (0,0,0,-,-) ● 17. Martin Smolinski (Niemcy) 0 ● 18. Erik Riss (Niemcy) 0.

BIEG PO BIEGU

1. Doyle, Lambert, Woźniak, Bloedorn
2. Bewley, Kubera, Lindgren, Kvech
3. Madsen, Holder, Lebediew, Michelsen
4. Zmarzlik, Woffinden, Vaculik, Huckenbeck
5. Woźniak, Zmarzlik, Holder, Kubera
6. Vaculik, Lebediew, Lambert, Lindgren
7. Michelsen, Woffinden, Bloedorn, Kvech
8. Doyle, Bewley, Madsen, Huckenbeck
9. Michelsen, Huckenbeck, Lindgren, Woźniak
10. Kubera, Lambert, Madsen, Woffinden
11. Bewley, Vaculik, Holder,

Bloedorn
12. Zmarzlik, Doyle, Lebediew, Kvech
13. Madsen, Woźniak, Vaculik, Smolinski
14. Lambert, Michelsen, Zmarzlik, Bewley
15. Kubera, Huckenbeck, Lebediew, Bloedorn
16. Woffinden, Holder, Doyle, Lindgren
17. Bewley, Woźniak, Woffinden, Lebediew
18. Holder, Lambert, Huckenbeck, Riss
19. Zmarzlik, Lindgren, Madsen, Bloedorn
20. Kubera, Michelsen, Vaculik, Doyle

PÓŁFINAŁY

21. Zmarzlik, Michelsen, Madsen, Doyle (d/4)
22. Holder, Kubera, Lambert, Bewley

FINAL

23. Michelsen, Zmarzlik, Holder, Kubera

FORTUNA I LIGA

Górnik Łęczna – Stal Rzeszów 1:3 (Warchol 63 – Prokić 45, Diaz 69, Łyczko 83) • GKS Katowice – Wisła Kraków 5:2 (Jędrzych 22, Bład 33, Rogala 47, Carbó 63-samobójcza, Marzec 90 – Rodado 19, 82) • Zagłębie Sosnowiec – Miedź Legnica 1:2 (Biliński 75-z karnego – Antonik 51, Mansfeld 83) • Resovia – Motor Lublin 1:3 (Urynowicz – Najemski 5, Mraz 11, 39) • Znicz Pruszków – Wisła Płock 2:1 (Nowak 20, Stanclik 62 – Szwoch 66) • Podbeskidzie Bielsko-Biała – Chrobry Głogów dzisiaj o godz. 18 • Lechia Gdańsk – Arka Gdynia zakończył się po zamknięciu wydania • Polonia Warszawa – Odra Opole 1:1 (Grudniewski 90+1 – Kamiński 2) • Bruk-Bet Termalica Nieciecza – GKS Tychy 6:1 (Trubeha 10, Putiwców 36, Radwański 45, Biedrzycki 60, Jakubik 82, Dombrowskyj 89 – Blachewicz 38),

1. Lechia	32	65	57-29
2. Arka	32	62	51-31
3. Katowice	33	59	67-35
4. Motor	33	53	47-41
5. Górnik	33	52	34-29
6. Wisła P.	33	51	45-44
7. Tychy	33	51	43-46
8. Odra	33	50	40-32
9. Wisła K.	33	50	62-47
10. Miedź	33	48	48-35
11. Stal	33	48	52-58
12. Znicz	33	42	34-42
13. Nieciecza	33	38	53-52
14. Chrobry	32	36	32-49
15. Polonia	33	32	39-49
16. Resovia	33	31	37-59
17. Podbeskidzie	32	23	25-56
18. Zagłębie	33	16	21-53

26 maja (wszystkie mecze o godz. 15): Odra – Znicz • Wisła Płock – Resovia • Motor – Podbeskidzie • Chrobry – Zagłębie • Miedź – Lechia • Arka – GKS Katowice • Wisła Kraków – Bruk-Bet Termalica • GKS Tychy – Górnik • Stal – Polonia.

Baraże prawie pewne

FORTUNA I LIGA Piłkarze Motoru zrobili swoje. W piątkowy wieczór pokonali w Rzeszowie Resovię 3:1 i wskoczyli do strefy barażowej. Inne mecze też potoczyły się po myśli żółto-biało-niebieskich. A to oznacza, że w przypadku wygranej z Podbeskidziem, nikt już nie odbierze lublinianom miejsca w czołowej szóstce

Łukasz Gładysiewicz

Kto po szalonym meczu ze Zniczem Pruszków spodziewał się bardziej zamkniętego spotkania w Rzeszowie, ten mocno się pomylił. Dokładnie w 70 sekundzie wydawało się, że gospodarze objęli prowadzenie. Po wyrzucie piłki z autu dobrze w polu karnym tyłem do bramki zagrał Marcin Urynowicz. Odegrał na dalszy słupek, gdzie strzał oddał Kelechukwu Ibe-Torti. Futbolówka zmierzała do siatki, a kiedy niewiele brakowało, żeby całym obwodem przekroczyła linię, wygarnął ją jeszcze Kacper Rosa. I uratował swoją drużynę od straty gola.

Motor wrócił z bardzo dalekiej podróży, a już w piątej minucie odpowiedział. Z lewej strony dośrodkował Bartosz Wolski, a w polu karnym Resovii, świetnie w powietrze wyszedł Arkadiusz Najemski. Stoper gości jeszcze lepiej strzelił głową i stworzył wynik piątkowego spotkania.

Gospodarze jeszcze nie zdążyli się otrząsnąć, a już przegrywali 0:2. „Mięciutko” w pole karne wrzucił Mathieu Scalet, linię spalonego złamał Rafał Mikulec, a z zimną krwią wykorzystał to Samuel Mraz, który ładnie „zgasił” piłkę na klatkę



Samuel Mraz zdobył w piątek dwa kolejne gole. W koszulce Motoru ma na koncie: 13 meczów i sześć bramek

FOT. MOTOR LUBLIN

i błyskawicznie złożył się do strzału.

Wydawało się, że jest po zawodach, a tymczasem jakieś 180 sekund później było już 1:2. Po centrze z rzutu różnego Urynowicz wygrał walkę o pozycję i głową zaliczył kontaktowe trafienie. Później było trochę spokojniej, ale żółto-biało-niebiescy mieli wszystko pod kontrolą. W 39 minucie odzyskali też kontrolę nad wynikiem. Michał Król domagał się podania na

prawym skrzydle, w końcu dostał piłkę, a po chwili zagrał tuż pod bramkę. Jeden z obrońców ekipy z Rzeszowa jej nie sięgnął, a wykorzystał to Mraz, który z bliska trafił na 1:3.

Przez pierwszy kwadrans drugiej połowy Resovia była bezradna. Gospodarze nie potrafili znaleźć sposobu na defensywę rywali. A w 54 minucie szybka kontra przyjezdnych zakończyła się strzałem Mraza tuż nad po-

przeczką. Powoli gospodarze zaczęli jednak przejmować inicjatywę. A w 66 minucie powinni znowu zdobyć kontaktową bramkę. W przeciągu kilkudziesięciu sekund pracowali sobie dwie świetne okazje. Najpierw po strzale głową Murynowicza Rosa zdołał odbić piłkę. Po chwili był rzut różny, a futbolówkę tuż pod bramkę dostał Maciej Górski. Napastnik ekipy z Rzeszowa również strzelał głową, ale znowu kapitalnie

spisał się Rosa, który rzucił się „pajacykiem” i po raz kolejny uratował swoją drużynę.

Kolejne fragmenty? Podopieczni Rafała Ulatowskiego niby mieli inicjatywę, potrafili przedrzeć się pod bramkę rywali, ale kiedy już byli blisko, to brakowało konkretnych. I ostatecznie trzy, bardzo ważne punkty pojechały do Lublina.

– Zdajemy sobie sprawę o co gramy, każde spotkanie jest dla nas, jak o życie. Chcemy awansować i potrzebujemy takich spotkań, jak w Rzeszowie. Rozmawiamy w szatni, że wszystko jest w naszych nogach i rękach, każdy marzy o awansie i będziemy o to walczyć do ostatniego meczu – powiedział na antenie Polsatu Sport 2 jeden z bohaterów spotkania – Kacper Rosa.

Resovia – Motor Lublin 1:3 (1:3)

Bramki: Urynowicz (15) – Najemski (5), Mraz (11, 39).

Resovia: Pindroch – Tomal (84 Bąk), Bondarenko (76 Ciepiela), Buchań, Mikulec, Ibe-Torti (84 Mazek), Kanach (70 Jaroch), Urynowicz, Łyszczarz, Eizenchart (84 Adamski), Górski.

Motor: Rosa – Wójcik (74 N'Diaye), Kruk, Najemski (84 Rudol), Lubarecki (73 Palacz), M. Król (62 Lis), Scalet, Wolski, Wojtkowski (62 Rybicki), Ceglarz, Mraz.

Żółte kartki: Buchań – Wojtkowski, Król, Wójcik.

Sędziował: Marcin Szczerbowicz (Olsztyn).

Zespół jest gotowy walczyć o najwyższe cele

FORTUNA I LIGA Trener Motoru Mateusz Stolarski po końcowym gwizdku meczu z Resovią przyznał, że piątkowa wygrana była bardzo ważna. Dodał jednak, że w ostatniej serii gier Podbeskidzie nie odda punktów za darmo i trzeba będzie je wyszarpać

• Z czego jest pan zadowolony poza wynikiem...

– Z tego, że weszliśmy bardzo mocno w ten mecz pod kątem celu. Jasno pokazaliśmy, że chcemy wygrać. Tego zabrakło ze Zniczem Pruszków. Tutaj wyciągnęliśmy wnioski i nie popełniliśmy tego samego błędu. Trochę bramka kontraktowa ze stałego fragmentu gry wybiła nas z rytmu. Myślę, że wróciliśmy potem spokojnie do swojego grania. Resovia była dobrze przygotowana w stałych fragmentach gry, z tego nam zagrażali. My potrafiliśmy wziąć odpowiedzialność z piłką, kreować kolejne sytuacje, a to doprowadziło

nas do trzeciej bramki. Na drugą połowę wyszliśmy z nastawieniem, że nie gramy tego spotkania ofensywowo, ale intensywnością w obronie oraz zachowując wszystkie szczegóły, nad którymi pracujemy, żeby nie dopuścić przeciwnika do sytuacji. Znowu zagrożenie było po stałych fragmentach gry i trzeba oddać, że Kacper Rosa zaliczył dwie kapitalnie interwencje.

• Dlaczego zespół się cofnął w drugiej połowie...

– Nie było naszym założeniem się cofnąć. Resovia grała jednak o życie, przegrywała 1:3. Myślę, że podważasz wtedy liczebność w przodzie, zaczynasz

bardziej transportować piłkę w pole karne. Uważam, że dobrze się przed tym broniliśmy. Mogli się pokusić o bramkę kontaktową. Z gry nieźle to jednak w obronie kontrolowaliśmy. Mieliśmy jednak trzy-cztery okazje wyjścia z dobrym kontratakiem. Cieszę się, że byliśmy konsekwentni w obronie i utrzymaliśmy wynik.

• Sporo kibiców Motoru dopingowało was w Rzeszowie...

– Kibice Motoru zawsze stawiają się w dużej liczbie na wyjazdach. Przez cały sezon możemy liczyć na ich wsparcie, wspierają nas bez względu na wynik. Oczywiście

ście mają swoje oczekiwania, wymagania walki o każdy centymetr boiska i godne reprezentowanie klubu. Sami godnie nas jednak reprezentują na wyjazdach i na pewno gra się lepiej gdy słyszy się, że ten doping ma się nie tylko na Arenie.

• Co było decydujące w Rzeszowie...

– Tuż przed wyjściem na boisko, w krótkim przekazie do zawodników powiedziałem, że sama gra w piłkę nie wystarczy, żeby wygrać. Po chwilowej pauzie powiedziałem, że sama gra w defensywie również nie wystarczy. Mówiąc o odpowiedzialności i ja to rozumiem tak, że dany zawodnik nie czeka

aż ktoś inny przejmie odpowiedzialność, tylko sam dba o swoje zadania. Sam jest gotowy tu i teraz, nie czeka na przerwę czy lepszy moment, tylko bierze w sprawę w swoje ręce. To pozwala nam tworzyć jedność i jako kolektyw czuć się pewnie. Jak widzisz kogoś, że czuje się pewnie, to nie ma problemu, żeby podać piłkę przy presji. Wtedy gra się łatwiej, ja też byłem spokojniejszy na ławce. Nawet w tych trudnych momentach czułem spokój, że zawodnicy mnie nie potrzebują, bo sami w głowie stawiali się na to, że idą to wygrać. To samo czułem w wyjazdowym meczu z Odrą Opole.

RAFAŁ ULATOWSKI (RESOVIA)

– Przegraliśmy ważny mecz, z zespołem, który był lepszy, konkretniejszy, skuteczniejszy. Pewnie można gdybać co by było gdybyśmy strzelili bramkę w pierwszej minucie. Zamiast prowadzić 1:0, w 10 minucie po dwóch dośrodkowaniach przegrywaliśmy 0:2. Bramka Marcina wiała nadzieję, ale nadziei nie starczyło nam na długo. Kolejne dośrodkowanie i było 1:3. Staraliśmy się w drugiej połowie. Interwencja Kacpra Rosy po strzale Maćka Górskiego, to była interwencja meczu. Motor wykorzystał mankamenty naszej gry defensywnej, czyli dośrodkowania z bocznej strefy boiska.

(LUKISZ)

POWIEDZIELI PO MECZU

Mikołaj Raczyński,
trener Wisły

– To był ciężki mecz gąbkowo, bo widać było presję po obu drużynach. Myślę, że fajnie zaczęliśmy to spotkanie i potrafiliśmy przedostać się pod pole karne przeciwnika i wywalczyć kilka stałych fragmentów gry. Nie pomagały nam też decyzje sędziów – każdy nasz faul kończył się żółtą kartką. W drugiej połowie zagraлиście fajnie w początkowych 20 minutach, ale popełniliśmy też dwa indywidualne błędy, po których rywale mieli dwie stuprocentowe sytuacje wybronione przez Oskara Mielcarza. W końcówce po strzale Mateusza Klichowicza piłka trafiła w poprzeczkę. Chcieliśmy zamknąć sprawę utrzymania i wygrać ten mecz. Dlatego jesteśmy nieco rozczarowani, ale dzięki tej zawodnikom za to ile serca włożyli w ten mecz. Przed meczem mówiłem moim zawodnikom by każdy zagrał tak, by po ostatnim gwizdku móc powiedzieć sobie, że dał z siebie wszystko.

– Został nam jeszcze jeden mecz z Pogonią Siedlce. Będzie ciężko, ale nie boimy się tego starcia. Chcemy wygrać bo nikt nie zakłada scenariusza, w którym sportowo nie utrzymujemy się w drugiej lidze.

Dawid Pędziałek,
trener GKS

– Spotkały się dwie drużyny znające wagę tego meczu. Wygrana jeden ze stron pieczętowałaby utrzymanie. Żadna z ekip nie chciała się otworzyć i było w nim mało sytuacji. Uważam jednak, że my mieliśmy je lepsze do tego by ten wynik zmienić. Wiedzieliśmy jak gra przeciwnik i że jest dobry z ataku szybkiego. Przed przerwą mieliśmy więcej piłkę, ale brakowało konkretów. W drugiej połowie Michał Bednarski miał sytuację sam na sam z bramkarzem rywali. O ambicję i waleczność nie można mieć do zawodników pretensji. Zabrakło na, jednak konkretów pod bramką Wisły. Dopuszczamy punkt i na ten moment niczego on nie przesądza. Mamy teraz pełny mikrocykl do meczu z rezerwami ŁKS. Dobrze, że gramy u siebie i musimy się do niego właściwie przygotować. Wszystko jest w naszych nogach i głowach. **(BS)**

Wisła nadal nad kreską

EWINNER II LIGA Trzy ostatnie mecze Wisła Grupa Azoty Puławy rozegrała na wyjazdach i wywalczyła w nich pięć punktów. W piątek podopieczni trenera Mikołaja Raczyńskiego zremisowali w gościach z GKS 1962 Jastrzębie i na kolejną przed końcem sezonu wciąż są ponad strefą spadkową

Bartosz Surman

Puławianie dwa tygodnie temu wygrali w Stężycy z tamtejszą Radunią, a w poprzedniej kolejce zdobyli cenny punkt w Lubinie przeciwko rezerwom Zagłębia. Dlatego na kolejne starcie z GKS 1962 Jastrzębie piłkarze Dumy Powiśla jechali przede wszystkim nie przegrać, a jeśli nadarzyła się właściwa okazja spróbować wrócić do domów z kompletem punktów, który w zasadzie dałby im pewne utrzymanie w eWinner II Lidze.

W szóstej minucie niezłą okazję do zdobycia gola miał Kamil Kumoch, ale bramkarz gospodarzy był czujny i odbił strzał. W odpowiedzi kilkanaście minut później groźnie główkował Sebastian Rogala, lecz piłka przeleciała nad poprzeczką. Zanim minął drugi kwadrans szczęścia próbował Danian Pavlas. Uderzenie było niezłe, ale zatrzymało się na bocznej siatce. Przed przerwą godny odnotowania był jeszcze także strzał z dystansu Mateusza Klichowicza, który zdołał odbić Jakub Trojanowski.

Po zmianie stron Wiślaczy nadal skupiali się przede wszystkim na dobrej grze w defensywie i od czasu do czasu starali się zagrozić bramce rywali. W 70 minucie Oskar Mielcarz zatrzy-



Piłkarze Mikołaja Raczyńskiego w piątek wywalczyli kolejny cenny punkt

FOT. KLUB SPORTOWY WISŁA PUŁAWY

mał strzał Bartosza Borunia, a siedem minut później Przemysław Skalecki uderzał minimalnie niecelnie. W końcówce mocno do przodu ruszyli miejscowi i mieli swoje okazje na zdobycie gola, lecz brakowało im precyzji. Natomiast w doliczonym czasie gry to Wisła mogła zadać śmiertelny cios. Niestety, strzał Klichowicza zamiast wylądować w siatce trafił w po-

przeczkę i mecz zakończył się bezbramkowym remisem.

Za tydzień w ramach ostatniej kolejki puławianie zagrają na swoim stadionie z Pogonią Siedlce. Obecnie drużyna trenera Raczyńskiego ma dwa punkty przewagi nad strefą spadkową. Do końca musi być jednak czujna.

GKS 1962 Jastrzębie – Wisła Grupa Azoty Puławy 0:0

GKS Jastrzębie: Trojanowski – Iskra, Lech, Matuszek, Rogala, Kargul-Grobla (73 Mucha) – Boruń (79 Maszkowski), Fietz, 23. J. Guilherme, Chmerek (79 Kabala) – Bednarski.

Wisła: Mielcarz – Kargulewicz, Noiszewski, Wiech, Seweryś, Pavlas (46 Kaczorowski) – Bortniczuk, Skalecki (66 Janicki), 8. Kumoch, Klichowicz – Giel.

Żółte kartki: J. Guilherme, Maszkowski – Kargulewicz, Skalecki, Kumoch.

Czerwona kartka: Szymon Maszkowski (GKS Jastrzębie, 90 min, za drugą żółtą).

Sędziował: Paweł Pskit (Łódź).

EWINNER II LIGA

Pogoń Siedlce – Chojniczanka Chojnice 2:3 (Cezary Demianiuk 53, 79 – Sebastian Szczytniewski 39, Hide Vitalucci 44, Kacper Korczyński 54) • **GKS 1962 Jastrzębie – Wisła Puławy 0:0** • **Radunia Stężycza – Stal Stalowa Wola 0:2** (Jakub Górski 24, 61-karny) • **Olimpia Grudziądz – KKS 1925 Kalisz 0:1** (Hubert Sobol 70) • **Lech II Poznań – Sandecja Nowy Sącz 0:1** (Radosław Gołębiowski 50) • **Olimpia Elbląg – Polonia Bytom 1:3** (Kacper Jóźwicki 84 – Jakub Pochciół 23, Tomasz Gajda 29, Dawid Wolny 76) • **Zagłębie II Lubin – ŁKS II Łódź 1:0** (Daniel Dudziński 55) • **Skra Częstochowa – Stomil Olsztyn 2:2** (Przemysław Sajdak 8, Tobiasz Kubik 9 – Hubert Krawczun 54, Bartosz Florek 86) • **Kotwica Kołobrzeg – Hutnik Kraków** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Pogoń	33	55	54-45
2. Kotwica	32	53	58-42
3. Kalisz	33	52	44-31
4. Stal	33	51	42-37
5. Chojniczanka	33	51	46-43
6. Polonia	33	50	54-48
7. Hutnik	32	49	46-39
8. Radunia	33	47	45-43
9. Zagłębie II	33	46	47-45
10. ŁKS II	32	45	46-46
11. Wisła	33	41	48-47
12. Olimpia E.	33	40	34-43
13. Jastrzębie	33	40	40-48
14. Skra	33	40	39-39
15. Lech II	33	39	34-47
16. Olimpia G.	33	37	33-41
17. Stomil	33	34	28-39
18. Sandecja	33	32	32-47

34 kolejka (wszystkie mecze 25 maja o godzinie 14): Chojniczanka – Olimpia E. • Polonia – Lech II • Sandecja – Kotwica • Hutnik – Olimpia G. • Kalisz – Skra • Stomil – Radunia • Stal – Zagłębie II • ŁKS II – Jastrzębie • Wisła – Pogoń.

Kolejne trofeum dla mistrza Niemiec?

PIŁKA NOŻNA W środę odbędzie się pierwszy z finałowych meczów w europejskich pucharach. O godz. 21 na stadionie w Dublinie świeżo upieczony mistrz Niemiec – Bayer Leverkusen zmierzy się z włoską Atalantą Bergamo. Szykuje się pasjonujące widowisko, bo obie ekipy są w znakomitej formie

Popularni „Aptekarze” są na ustach całej Europy już od bardzo dawna. A to dlatego, że pod wodzą Xabiego Alosno zespół z Leverkusen świętuje największe sukcesy w swojej historii. Bayer zdominował totalnie rozgrywki Bundesligi i w sobotę w meczu ostatniej kolejki pokonał na swoim stadionie Augsburg 2:1. Tym samym z 34 meczów Florian Wirtz

i jego koledzy wygrali 28 i dołożyli sześć remisów kończąc sezon bez porażki.

W Lidze Europy Aptekarzom szło równie dobrze i obecnie mają oni na koncie, uwaga, 51 spotkań bez porażki! W tym sezonie mogą ten niesamowity rekord poprawić bo czeka ich jeszcze decydujące starcie o Puchar Niemiec i właśnie środowy mecz w finale Ligi Europy. Patrząc na powyższe liczby

to właśnie Bayer będzie faworytem do zwycięstwa. Należy jednak pamiętać, że i drugi z finalistów notuje może nie tak samo spektakularny, ale świetny sezon.

Mowa oczywiście o Atalancie Bergamo, która w fazie grupowej Ligi Europy pokazała klasę między innymi w starciach z Rakowem Częstochowa. W lidze włoskiej Atalanta zajmuje piąte miejsce i jest o włos od zapew-

nienia sobie miejsca w kolejnej edycji Ligi Mistrzów. Do tego w minionej kolejce ekipa z Bergamo pokonała na wyjeździe Lecce, a golami podzielili się Charles De Ketelaere i Gianluca Scamacca. Ten drugi w tym sezonie gra zresztą jak z nut, a popis swoich umiejętności dał między innymi w półfinałowym meczu rewanżowym przeciwko Olympique Marsylia. Z kolei w ćwierćfinałach Ata-

lanta wyrzuciła za burtę Liverpool. I sam ten fakt mówi wiele o klasie tego zespołu.

Dla obu ekip finałowy mecz Ligi Europy będzie wyjątkowy. Atalanta może odnieść historyczny sukces, a Bayer powtórzyć wyczyn z 1988 roku kiedy z Andrzejem Buncolem w składzie wygrał Puchar UEFA. Początek meczu zaplanowano o godzinie 21. Mecz będzie można obejrzeć na platformie Viaplay. **(BS)**

Bez punktów u siebie

PIŁKARSKA III LIGA

W środę Podlasie przełamało kiepską passę w Krośnie. Kibice biało-zielonych liczyli, że ich pupile wreszcie wygrają także w Białej Podlaskiej. Niestety, w niedzielę gospodarze musieli uznać wyższość Wiślan Jaskowice (0:2)

Drużyna Artura Renkowskiego bardzo dobrze rozpoczęła rundę wiosenną przed własną publicznością. Najpierw pokonała Sokoła Sieniawa, a następnie KSZO Ostrowiec Świętokrzyski. I od tamtego czasu, czyli 16 marca ciągle czeka na kolejny komplet punktów w domowym spotkaniu.

W niedzielę od początku zawody nie układały się po myśli piłkarzy Podlasia. To Wiślanie mieli przewagę, byli częściej przy piłce, a do tego w 22 minucie otworzyli wynik. Adisa Monsunu huknął w „okienko” z okolic 16 metra i na przerwę to goście zeszli ze skromnym prowadzeniem. Od początku drugiej połowy niewiele się zmieniło. Przyjezdni szybko poprawili za to wynik. Tym razem bezpośrednio z rzutu wolnego do siatki przymierzył Michał Stachera.

Dopiero drugi stracony gol obudził gospodarzy. Problem w tym, że mimo optycznej przewagi, biało-zieloni długo nie potrafili nic zdziałać z przodu. Dopiero w samej końcówce Damian Lepiarz mógł zaliczyć kontaktowe trafienie, ale przegrał pojedynek z bramkarzem rywali.

Drużyna trenera Renkowskiego będzie miała jeszcze jedną okazję, żeby w tym sezonie poprawić bilans na swoim boisku – 1 czerwca zagra z Chełmianką. W najbliższej serii gier Mateusz Podstolak i spółka zmierzą się z tak w Krakowie z Garbarnią.

(LUKISZ)

Podlasie Biała Podlaska – Wiślanie Jaskowice 0:2 (0:1)

Bramki: Monsuru (22), Stachyra (52).

Podlasie: Dehtiar – Kapuściński, Podstolak, Avdieiev (77 Salak), Pigiel, Pacek (77 Chazan), Kamiński (57 Andrzejuk), Orzechowski, Wyjadłowski (74 Kurowski), Lepiarz, Kosieradzki (57 Kahsay)

Wiślanie: Brańczyk – Bociek, Kołodziej, Morawski, Stachera, Wiśniewski (65 Strózik), Marszałik (46 Seweryn), Rakowski (46 Ożóg), Gądek, Monsuru (60 Cholewa), Radwanek (46 Tetych).

Bez Korbeckiego ani rusz

PIŁKARSKA III LIGA Derby dla Chełmianki. Drużyna Grzegorza Bonina w niedzielny wieczór wygrała w Świdniku z Avią 2:0. A duża w tym zasługa Bartłomieja Korbeckiego

Łukasz Gładysiewicz

Najlepszy zawodnik biało-zielonych rozpoczął spotkanie na ławce rezerwowych. Długo z boiska przy ul. Sportowej wiało nudą. Goście raz spróbowali strzelać głową, raz uderzenia z dystansu i to było wszystko. Akcje żółto-niebieskich dobrze się zapowiadały, jak kontra Patryka Małeckiego czy rajd Jakuba Zagórskiego. Zdecydowanie brakowało jednak konkretów.

Do przerwy było 0:0, a w drugiej połowie drużyny rozruszali: Wojciech Kalinowski i właśnie Korbecki. Ten pierwszy oddał kilka strzałów na bramkę Jakuba Grzywaczewskiego. Najlepszą okazję miał w 66 minucie, kiedy piłka spadła mu pod nogi w polu karnym. Skrzydłowy Avii uderzył, „ile fabryka dała”, ale prosto w bramkarza.

Odpowiedź rywali była błyskawiczna. Oleh Marchuk zagrał na lewym skrzydle do Korbeckiego, ten podał wzdłuż bramki, a tam futbolówkę lekko trącił Krystian Mroczek. I niespodziewanie zrobiło się 0:1.

Jakieś 180 sekund później powinno być po jeden, ale Igor Szczygieł przegrał pojedynek z bramkarzem. Zamiast remisu w 82 minucie Chełmianka miała



Bartłomiej Korbecki w Świdniku zagrał około pół godziny, ale zdążył strzelić gola i zaliczyć asystę

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

już w zapasie dwa gole. Korbecki najpierw uciekł Zagórskiemu i oddał strzał z ostrego kąta, ale prosto w Andrzeja Sobieszczyka. Najlepszy snajper grupy czwartej miał jednak sporo szczęścia, bo piłka do

niego wróciła. I za drugim podejściem uderzył już pod poprzeczkę ustalając wynik derbów.

Avia Świdnik – Chełmianka Chełm 0:2 (0:0)

Bramki: Mroczek (70), Korbecki (82).

Avia: Sobieszczyk – Zagórski, Dobrzyński, Machała, Rozmus, Szczygieł, Uliczny (71 Stryjewski), Kafel, Małecki (82 Rak), Maj (46 Kalinowski), Białek (46 Paluchowski).

Chełmianka: Grzywaczewski – Ofiara, Wiatrak, Bednara, Nowak, Stepień, Marchuk (83 Złomańczuk), Perdun (63 Boczułowski), Kobiółka (75 Piekarski), Karbownik (63 Korbecki), Mroczek.

Pozostałe wyniki i tabela: Podhale Nowy Targ – Sokół Sieniawa 5:1 • Wisłoka Dębica – Siarka Tarnobrzeg 2:1 • Unia Tarnów – Czarni Połaniec 2:3 • KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski – Star Starachowice 2:0 • KS Wiązownica – Garbarnia Kraków 5:1.

1. Wiczyza	31	75	93-26
2. Siarka	31	65	62-26
3. Star	31	57	46-24
4. Avia	31	54	54-36
5. Chełmianka	31	50	56-48
6. Wiślanie	31	45	50-39
7. Podlasie	31	45	42-34
8. Czarni	31	45	55-49
9. KSZO	31	45	45-40
10. Garbarnia	31	42	44-53
11. Wisłoka	31	39	38-51
12. Świdniczanek	31	39	36-43
13. Podhale	31	37	38-39
14. Unia	31	36	47-56
15. Wiązownica	31	34	45-68
16. Orleta	31	23	28-55
17. Sokół	31	23	34-84
18. Karpaty	31	22	22-64

25-26 maja: Sokół – Avia • Chełmianka – KS Wiązownica • Garbarnia – Podlasie • Wiślanie – Orleta • Karpaty – KSZO • Star – Unia • Czarni – Wisłoka • Siarka – Wiczyza • Świdniczanek – Podhale.

Katastrofalna sobota

PIŁKARSKA III LIGA

Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem meczu z Karpatami Krosno, piłkarze Orłat Spomlek musieli pogodzić się ze spadkiem do IV ligi. Powód? Wygrana Podhala Nowy Targ z Sokółem Sieniawa

Biało-zieloni mimo wszystko starali się pokonać rywala z Podkarpacia. Prowadzili od 35 minut jednak w dramatycznych okolicznościach przegrali 1:2. Na pewno trudno zmobilizować się do gry, kiedy wiadomo, że nawet zwycięstwo nie już zespołowi nie da. Tak było w przypadku Orłat, które jeszcze przed swoim spotkaniem straciły nawet matematyczne szanse na utrzymanie. Podopieczni Tomasza Złomańczuka do przerwy prowadzili jednak z Karpatami 1:0 po bramce Patryka Szymali. Prowadzili nawet do 90 minut spotkania. Niestety, w doliczonym czasie gry w nieprawdopodobnych okolicznościach stracili dwa gole. Najpierw, w trzeciej dodatkowej minucie spotkania Mateusz Hudzik doprowadził do wyrównania po strzale głową. Minęło kilkadziesiąt sekund i goście niespodziewanie znowu wpisali się na listę strzelców. Orleta ruszyły do przodu, ale to rywale zdobyli drugiego gola. Bohaterem ekipy z Krosna okazał się Denys Demianenko. Zespół z Radzyna Podlaskiego musi się teraz szykować na grę w IV lidze. Ostatni raz na tym poziomie rozgrywek występował w sezonie 2010/2011. (LUKISZ)

Orleta Spomlek Radzyna Podlaska – Karpaty Krosno 1:2 (1:0)

Bramka: Szymala (35), Hudzik (90+3), Demianenko (90+4).

Orleta: Bartnik – Cassio, Szymala (75 Grochowski), Chyła, Duchnowski, Koszel, Kot (83 Obroślak), Zmorzyński, Radziński (75 Kuźma), Wrona (46 Korolczuk), Majbański (46 Pawluczuk).

Karpaty: Pasterczyk – Oberman (63 Demianenko), Hudzik, Stasz, Filipchuk, Prytkowski (46 Stasiak, 58 Djoulou), Czekański, Białogłowicz (46 Wajs), Maschenko, Sula (63 Geci).

Postraszyli lidera, ale Wiczyza z awansem

PIŁKARSKA III LIGA Wiczyza Kraków w sobotę zapewniła sobie awans do II ligi. Drużyna Sławomira Peszki pokonała Świdniczanek 1:0. Korki od szampanów w „Grodzie Kraka” wystrzeliły jednak dopiero kilka godzin później, bo swój mecz z Wisłoką przegrała druga w tabeli Siarka Tarnobrzeg

Goście od początku byli skoncentrowani na defensywie i momentami Wiczyza, jak w hokeju zamykała ich w polu karnym. Długo bramki jednak nie padały. W szóstej minucie Paweł Łysiak przymierzył w słupek.

Kwadrans później ten sam gracz znowu powinien zachować się lepiej. O takich szansach mówi się, że zawodnik może zapytać bramkarza, w który róg chce dostać piłkę. Piłkarz miejscowych strzelił jednak prosto w Pawła Sochę. Golkipier szybko się pozbierał z murawy i wybił jeszcze piłkę zanim dopadli do niej rywale.

Po chwili Maciej Jankowski mimo że miał obok siebie trzech obrońców, to oddał strzał głową. Znowu na postęunku był jednak Socha.

W 33 minucie Dawid Kiedrowicz miał piłkę w polu karnym i przekładał raz na lewą, raz na prawą nogę, w końcu uciekł swojemu obrońcy i uderzył, a zasłonięty Socha tym razem nie sięgnął futbolówki. Efekt? Ekipa z Krakowa w końcu otworzyła wynik.

Od razu po wznowieniu gry pojawiła się okazja na wyrównanie. Gospodarze zaliczyli stratę przy wyprowadzaniu piłki spod swojej bramki. Przechwycił ją Patryk Czułowski, szybko oddał do Michała Palucha. Strzał napastnika

złapał jednak Patryk Letkiewicz. Tuż po godzinie gry świetną długą piłkę posłał Miłosz Kutyla. Hubert Kotowicz wygrał pojedynek biegowy i w bardzo dobrej sytuacji, z ostrego kąta strzelił prosto w bramkarza.

Kilka chwil później po bardzo dobrej centrze z lewego skrzydła Czułowskiego niewiele zabrakło, żeby Mateusz Pielach trafił w piłkę. Od 79 minuty Wiczyza musiała radzić sobie w dziesiątkę, bo drugie „żółtko” obejrzał Konrad Kasolik. Z kolei od 95 minuty nawet w... dziewiątkę. Tym razem z murawy wyleciał Dawid Pakulski. Podopieczni Łukasza Gieresza nie zdołali jednak wykorzystać liczeb-

nej przewagi i przegrali w Krakowie 0:1.

(LUKISZ)

Wiczyza Kraków – Świdniczanek 1:0 (1:0)

Bramka: Kiedrowicz (33).

Wiczyza: Letkiewicz – Faworow, Kasolik, Pazdan, Pietrzak, Torres (71 Danielak), Śwędrowski, Góralski (57 Pakulski), Łysiak (80 Skrobański), Kiedrowicz, Jankowski (71 Fidziukiewicz).

Świdniczanek: Socha – Bartoszek, Szymala, Pielach, Koźlik, Futa (86 Koper), Kotowicz (71 Morenkov), Kutyla (71 Sikora), Czułowski, Zuber, Paluch.

Żółte kartki: Kasolik, Łysiak, Jankowski, Pakulski – Futa.

Czerwone kartki: Kasolik (Wiczyza, 79 min, za drugą żółtą), Pakulski (Wiczyza, 90+5 min, za drugą żółtą).

Jeden gol wystarczył

HUMMEL IV LIGA Tym razem skromnie wygrała drużyna Ireneusza Zarczuka. Janowianka szybko strzeliła gola w spotkaniu z Górnikiem II Łęczna, ale skończyło się „tylko” wynikiem 1:0

Gol w Janowie Lubelskim padł już w siódmej minucie. Zielono-czarni mieli problem z wyprowadzeniem piłki spod swojej bramki. Szybko ją stracili, a centrę Roberta Widza z lewego skrzydła z pięciu metrów sfinalizował Michał Mistrzyk. Wydawało się, że po tak szybkim otwarciu wyniku kolejne gole będą jedynie kwestią czasu. Oczywiście, drużyna trenera Zarczuka miała swoje sytuacje, ale nie potrafiła dobić rywali.

Młodzież z Łęcznej do końca walczyła o wyrównanie. W drugiej połowie zagrała nawet odważniej i często potrafiła podejść pod bramką Jana Sobczuka. Zabrakło jednak konkretów i ostatecznie trzy punkty zostały w Janowie Lubelskiem. Ciekawa sytuacja miała miejsce w samej końcówce. Przez chwilę wydawało się, że gospodarze będą musieli grać w dziesiątkę od 90 minuty. Sędzia pokazał jednak „żółtko” nie temu zawodnikowi co trzeba. Po szybkiej konsultacji z linowym naprawił swój błąd.

– Tak to w piłce bywa, początek był taki, że wydawało się, że szybko zdobędziemy dwa-trzy gole i uspokojmy mecz. Nic nie chciało jednak wpaść. Obawiałem się, żeby się to na nas nie zemściło. Staraliśmy się grać uważnie w obronie, bo zdawaliśmy sobie sprawę, że młody zespół z Łęcznej jest dobrze wyszkolony technicznie. Ostatnio też nie przegrywali, potrafili zremisować ze Stalą Kraśnik mimo że przegrywali już 0:2. A to wszystko najlepiej świadczy o tym, że mają dobrą drużynę. Staraliśmy się zagać środek pola i czekać na kolejne szanse – ocenia Ireneusz Zarczuk, trener Janowianki.

(LUKISZ)

Janowianka Janów Lubelski – Górnik II Łęczna 1:0 (1:0)

Bramka: Mistrzyk (7).

Janowianka: Sobczuk – Belabrovik (70 Bodziuch), Sadowski, Mulawa, M. Pawelkiewicz, Mistrzyk, Widz (66 Lebiada), Książek (66 Gajór), Birut (87 Kiszka), Perin, Sprawka (57 Brytan).

Górnik II: Olszak – Bronowicki (68 Dy-lewski), Mołodecki, Sienicki, Turek (77 Marrotto), Pastusiak, Kudła, Małyska (60 Koz), Skotarczak (60 Żabiński), Szałachowski (66 Charczuk), Wachowicz.

Jeszcze będzie ciekawie

HUMMEL IV LIGA Szykuje nam się emocjonujący finisz sezonu 23/24. Lewart niespodziewanie przegrał w niedzielę wieczorem ze Stalą Kraśnik 0:2. A to oznacza, że nad drugą w tabeli Janowianką ma już tylko punkt przewagi

Łukasz Gładysiewicz

Beniaminek z Janowa Lubelskiego w sobotę pokonał skromnie Górnika II Łęczna 1:0 i dzień później czekał na wieści z Lubartowa. Szybko okazało się, że jest szansa, żeby zmniejszyć straty do lidera. W siódmej minucie ekipa z Kraśnika objęła prowadzenie. Sebastian Plesz był w narożniku swojej szesnastki. Zamiast wybić piłkę, podrzucił ją tylko do góry. Stal przejęła futbolówkę, a świetnie zachował się Szymon Majewski, który zagrał w pole karne do Arkadiusza Bednarczyka. Ten drugi rzucił się na piłkę wślizgiem, żeby zdążyć przed bramkarzem i w ten sposób skierował ją do siatki.

W 36 minucie niespodziewanie sędzia wskazał na „wapno”. Po rzucie różnym piłka spadła w końcu wprost na głowę Majewskiego. Zawodnik gości oddał już strzał, a za chwilę wpadł na niego Kamil Zieliński, który od razu rozłożył ręce w geście „nic nie zrobiłem”. Arbiter był jednak innego zdania, bo dopatrzył się przewinienia, a na 2:0 dla kraśniczan, z 11 metrów trafił Ernest Skrzyński.

Ciekawie zrobiło się w samej końcówce pierwszej połowy. Najpierw Zieliński mógł się zrehabilitować za sprokowanie karne. Po świetnym, długim zagranie od Oskara Gede nie opanował jednak futbolówki w szesnastce. Kilkadziesiąt sekund później mecz mógł zamknąć Mateusz Jędrasik był praktycznie sam na sam



Po niedzielnej wygranej w Lubartowie, Stal Kraśnik traci do lidera osiem punktów

FOT. FKS STAL KRAŚNIK

z bramkarzem, ale spudłował. Na koniec Zieliński zagrał do Pawła Myśliwieckiego, ale napastnik miejscowych huknął wysoko nad bramką.

W drugiej połowie Lewart długo nie potrafił na poważnie zagrozić bramce rywali. Już w 55 minucie szansę na kolejnego gola miał za to Majewski, który sam postanowił kończyć kontę dwóch na dwóch. Uderzył jednak niecelnie. Dopiero w 71 minucie Aleks Aftyka miał naprawdę dobrą szansę, aby zaliczyć kontaktowe trafienie. To nie był jednak dzień ekipy z Lubartowa i ostatecznie podopieczni Grzego-

rza Białka przegrali 0:2. A to oznacza, że na pięć kolejek przed zakończeniem rozgrywek nadal trudno powiedzieć, kto wywalczy awans: Lewart czy Janowianka.

Lewart Lubartów – Stal Kraśnik 0:2 (0:2)

Bramki: Bednarczyk (7), Skrzyński (37-z karnego).

Lewart: Podlesny – Plesz (46 Kompanicki), Niewęglowski, Gede (45 Majewski), Wdowicz, Zieliński (46 Aftyka), Wójcik (72 Miśkiewicz), Wolski, Najda, Myśliwiecki, Żelisko.

Stal: Tokarz – Gajewski, Pietroń, Janiszek, Lucyk, Krashnevski (58 Szwedo), Guilherme (87 Leziak), Bednarczyk, Majewski (75 Jargiela), Skrzyński (75 Król), Jędrasik (62 Konecny).

Szczęściu czasem trzeba pomóc

HUMMEL IV LIGA Łada koncertowo rozpoczęła mecz z Lublinianką. Między 15, a 27 minutą gospodarze zdobyli trzy gole. I chociaż po przerwie mieli sporo problemów, to wygrali 3:1

Najpierw po dośrodkowaniu z rzutu różnego piłka spadła pod nogi Michała Wojtowicza i ten nie miał problemów, żeby z bliska wpakować ją do siatki. Niedługo później dobra akcja: Patryka Malca i Filipa Muchy zakończyła się świetnym podaniem tego pierwszego i strzałem do siatki drugiego. W 27 minucie Lublinianka była już na łopatkach, bo na 3:0 podwyższył Patryk Dorosz.

Łada się „wyszumiała” i w końcówce do głosu zaczęli dochodzić goście. W 45 minucie po rzucie różnym karnego wywalczył Jarosław

Milcz i sam poszkodowany pokonał Antona Alfimowa. A to dawało drużynie Marcina Zajac nadzieję, że po przerwie uda się jeszcze powalczyć.

Druga połowa przebiegała pod dyktando zespołu z Wieniawy. Było kilka dogodnych okazji, ale problem w tym, że nie udało się ich wykończyć. Zwłaszcza w trzech sytuacjach było blisko gola kontaktowego. Najpierw Patryk Knapp dobrze uderzył z linii szesnastki, ale jeszcze lepiej spisał się bramkarz Łady. Na kwadrans przed końcem zawodów Maciej Misiurek strzelił głową, a piłka minęła już golkipera gospodarzy.

Z pomocą przyszedł jednak jeden z obrońców, który zdołał wybić futbolówkę zanim ta minęła linię bramkową. Na koniec Bartłomiej Poleszak przymierzył w poprzeczkę.

– W 12 minut straciliśmy trzy gole. Przeciwnik zbyt łatwo wychodził spod nasze- go pressingu, popełniliśmy też sporo błędów w przesunięciach formacji i kontrowaniu przeciwnika, a do tego, w grze jeden na jeden w defensywie. Łada wykorzystała swoje momenty i prowadziła wysoko. My goniliśmy. Można powiedzieć, że pierwsza i druga połowa, to dwa różne mecze. Mocno

dochodziliśmy do głosu, byliśmy częściej przy piłce i tworzyliśmy sytuacje. Czego zabrakło? Szczęściu czasami trzeba pomagać, brakowało przede wszystkim skuteczności – ocenia Marcin Zajac, trener Lublinianki.

– Zaskoczyliśmy rywala dobrą organizacją gry w ofensywie. To był koncert przez pierwsze 30 minut, tak samo wynik. Potem trochę z tyłu głowy pojawiła się myśl, żeby zacząć bronić wyniku. Ewidentnie zeszło z nas powietrze. Po przerwie celowo się jednak cofnęliśmy. Wiedziałem, że nie będzie w stanie grać w ten sposób przez całe spotkanie, nie wiem czy

ktokolwiek w tej lidze byłby w stanie. Było jednak 3:1 i staraliśmy się przede wszystkim nie dopuścić do zdobycia bramki kontaktowej – mówi szkoleniowiec Łady.

(LUKISZ)

Łada 1945 Biłgoraj – Lublinianka Lublin 3:1 (3:1)

Bramki: Wojtowicz (15), Mucha (20), Dorosz (27) – Milcz (45-z karnego).

Łada: Alfimov – Pawluk, Błajda, Goncharevich, Szczepaniak, Wojtowicz (85 Nawrocki), Mucha (59 Paćkowski), Malec (79 Kołodziej), Wojtyła, Yanczuk, Dorosz (90+3 Kamiński).

Lublinianka: Wójcicki – Misiurek, Kanarek, Szostak (46 Kołacz), Giletycz, Wójtowicz (46 Skrzypek), Poleszak, Knapp (61 J. Wadowski), Skrzyński (67 Neckar), Milcz, Pacek (82 Szymek).

HUMMEL IV LIGA

Janowianka Janów Lubelski – Górnik II Łęczna 1:0 (Mistrzyk 7) • Łada 1945 Biłgoraj – Lublinianka Lublin 3:1 (Wojtowicz 15, Mucha 20, Dorosz 27 – Milcz 45-z karnego) • Grom Kąkolewnica – Start Krasnystaw 3:2 (Kanatek 51, Pryliński 84, Adenekan 90+3 – Strug 18, Skiba 43-z karnego) • Granit Bychawa – Stal Poniatowa 3:2 (Juchna 15, 88, Brzozowski 33 – Filipczuk 3, 30) • Opolanin Opole Lubelskie – Krysztal Werbkowice 6:2 (Figura 2, Drzazga, Adamczyk, Kowal, Anes Kherouf – Rybka 2) • Huragan Międzyrzec Podlaski – KS Cisowianka Drzewce 0:0 • Gryf Gmina Zamość – Ogniwo Wierzbica 0:0 • Motor II Lublin – Tomasovia Tomaszów Lubelski 4:0 (Sikora 16, 47, Flis 82, Jabłoński 85) • Lewart Lubartów – Stal Kraśnik 0:2 (Bednarczyk 7, Skrzyński 37-z karnego).

1. Lewart	29	67	58-22
2. Janowianka	29	66	73-23
3. Stal K.	29	59	70-30
4. Łada	29	57	51-33
5. Start	29	54	49-37
6. Cisowianka	29	49	64-41
7. Opolanin	29	48	67-51
8. Tomasovia	29	42	47-35
9. Krysztal	29	38	47-59
10. Lublinianka	29	37	41-39
11. Gryf	29	37	37-41
12. Górnik II	29	33	39-44
13. Motor II	29	33	43-55
14. Huragan	29	31	38-49
15. Stal P.	29	28	34-56
16. Granit	29	20	25-66
17. Ogniwo	29	19	22-73
18. Grom	29	18	27-78

24-26 maja: Górnik II – Lewart • Stal Kraśnik – Motor II • Tomasovia – Gryf • Ogniwo – Huragan • Cisowianka – Opolanin • Krysztal – Granit • Stal Poniatowa – Grom • Start – Łada • Lublinianka – Janowianka.

Az-Bud postawił się liderowi

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA Bad Boys Zastawie pokonał Orłęta II Radzyń Podlaski 3:2. Prowadzące w tabeli Orłęta Łuków lepsze od Az-Bud Komarówka Podlaska. 14 goli w meczu ŁKS Łazy z Tytanem Wisznice, sześć strzelił Radosław Szustek

Cenne zwycięstwo odniosła drużyna Bad Boys Zastawie, która zmierzyła się z rezerwami Orłąt Radzyń Podlaski. Gospodarze walczyli o utrzymanie, goście plasują się na szóstej pozycji. - W każdym meczu walczymy o zwycięstwo. Tak też było w spotkaniu z młodzieżą z Radzyna. Przeciwnik był dobrze wyszkolony technicznie ale to moja drużyna zostawiła serce na boisku i pokazała wolę walki. Cieszymy się z kompletu, bardzo nam potrzebnych, punktów - mówi trener Bad-Boys Andrzej Zarzycki.

Szkoleniowiec gości Edmund Koperwas nie miał powodów do zadowolenia. - Odczuwamy spory niedosyt. Pierwsza połowa była fatalna w naszym wykonaniu, w drugiej zaprezentowaliśmy się przyzwoicie. Niestety, cały czas płacimy brakiem doświadczenia. Większość naszych zawodników to jeszcze juniorzy, nie tylko starsi ale nawet młodszy - mówi opiekun rezerw Orłąt Radzyń Podlaski.

Bad Boys Zastawie - Orłęta II Radzyń Podlaski 3:2 (3:1)

Bramki: Stosio (5), M. Nurzyński (32), Góral (44) - Piotrowski (z karnego 40, 60).

Bad Boys: Bojanek - Świętochowski, Śledź, A. Nurzyński (80 Mróz), M. Nurzyński, Czernic, Kiryło, Mateusz Cizio, Kajda (10 Góral, 70 Rosłóń), Pilich, Stosio.

Radzyń II: Sikora - Migal, Piotrowski (75 Sulej), Ratajczyk, Sierpień, Golec (80 Buriaczok), Kowalski, Chudek, Wardziak, Mitura, Aleksandrowicz (55 Głowniak).

Prowadzące w tabeli Orłęta Łuków dopisały kolejne trzy punkty, choć nie miały łatwo w spotkaniu



LKS Milanów musiał uznać wyższość Lutni Piszczac

FOT. LKS MILANÓW

z Az-Bud Komarówka Podlaska. - Choć do przerwy prowadziliśmy 2:0 to trzeba sprawiedliwie stwierdzić, że był to dla nas bardzo trudny mecz. Mierzyliśmy się z bardzo wymagającym przeciwnikiem. Gospodarze to solidna drużyna, posiadająca w swoich szeregach kilku ciekawych zawodników - mówi szkoleniowiec Orłąt Stanisław Chudzik.

Po zmianie stron gospodarze szybko strzelili kontaktowego gola. - Straciliśmy tę bramkę przez naszą niechlujność. Ten gol uskrzydlił przeciwnika. Na szczęście szybko podwyższyliśmy na 3:1 i 4:1. W końcówce spotkania zaczęły się dla nas schody. 10 minut przed końcem

przeciwnik trafił na 3:4 i pachniało czwartym golem dla gospodarzy. Na szczęście w końcówce nasz matu-rzysta Bartosz Chojniak dokładnie podał do kapitana Rafała Jaworskiego, a ten strzelił na 5:3 - relacjonuje opiekun lidera. Szkoleniowiec Orłąt dodaje - Jestem bardzo wdzięczny moim zawodnikom, ponieważ zostawili na boisku dużo serca. Cieszy nas kolejne zwycięstwo.

Szkoleniowiec gospodarzy nie mógł być zadowolony z końcowego wyniku. - Obie drużyny rozegrały bardzo dobry mecz. Popelniliśmy więcej indywidualnych błędów, które rywal wykorzystał. Cały mecz musieliśmy gonić przeciwnika. Kto wie jaki byłby

wynik spotkania, gdyby naszych błędów było mniej - mówi Dawid Patkowski, trener Az-Bud Komarówka Podlaska.

Az-Bud Komarówka Podlaska - Orłęta Łuków 3:5 (0:2)

Bramki: Sokołowski (53), Borkowski (65), Lipiński (80) - Chojniak (31), (57), (58), Siemieniuk (35), Jaworski (86).

Czerwone kartki: Kacper Kania (Az-Bud) w 5 min, za faul; Bartosz Młynarczyk (Orłęta) w 28 min, za faul.

Az-Bud: Bierzdzinski - Derlukiewicz (59 Jakubiuk), Kania, Praszczak, Sokołowski (76 Snocowski), Barańczuk (69 Klimiuk), Bogucki (77 Zieniuk), Paczuski (46 Mróz), Lipiński, Korol, Borkowski.

Orłęta: Żmuda - Bas, Rybka, Kozłowski, Prac,

Młynarczyk, Sowisz, Siemieniuk, Chojniak, Kłoda, Jaworski.

Pozostałe wyniki 25. kolejki:
ŁKS Łazy - Tytan Wisznice 14:0 (Szustek 5, 11, 50, 70, 80, 83, Smyk 11, 55, Maciej Ebert 21, 24, 63, Rożen 41, Janaszek 45, samobójcza 75)
● **Lutnia Piszczac - LKS Milanów 3:1** (Ramotowski 44, Tuttas 90 + 1, Hołownia 90 + 3 - Kamiński 72) ● **Kujawiak Stanin - Unia Żabików 1:2** (Bednarczyk 43 - Wachnik 20, Pieńko 90 + 3) ● **Sokół Adamów - Victoria Parczew 1:2** (Miazek 48 - Jemioł 75, Chomiuk 90 + 2) ● **Orzeł Czemierniki - Unia Krzywda 2:1** (Kaliński z karnego 7, G. Krzeczowski 72 - Rosłóń 86). W 90 + 5 min Sebastian Bober (Krzywda) nie wykorzystał rzutu karnego (obronił bramkarz Orła) ● **Młodzieżówka Radzyń Podlaski - Podlasie II Biała Podlaska 1:2** (Sidor 57 - Bartnikowski 49, Krawczyk 84).

1. Łuków	25	64	102-32
2. Podlasie II	25	62	96-15
3. Lutnia	25	60	75-29
4. Żabików	25	51	70-36
5. Az-Bud	25	48	60-37
6. Radzyń II	25	40	85-38
7. Milanów	25	33	46-50
8. Krzywda	25	33	57-44
9. Victoria	25	32	56-56
10. Orzeł	25	31	40-67
11. Młodzieżówka	25	30	48-69
12. Łazy	25	27	55-65
13. Kujawiak	25	25	38-74
14. Sokół	25	23	38-49
15. Bad Boys	25	20	38-73
16. Tytan	25	0	17-187

25-26 maja: Milanów - Sokół ● Victoria - Łazy ● Tytan - Az-Bud ● Łuków - Bad Boys ● Radzyń II - Młodzieżówka ● Podlasie II - Kujawiak ● Żabików - Orzeł ● Krzywda - Lutnia.

Nie wszyscy się obudzili

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Bug Hanna podzielił się punktami z Unią Rejowiec. Skromna zwycięstwo Granicy Dorohusk w Izbicy z Ruchem. Brat Siennica Nadolna rozbił outsidera Unię Białopole, a Spółdzielca Siedliszcze zremisowała z Orzeł Srebrzyszcze 1:1

W spotkaniu drużyn z górnych rejonów tabeli Bug zremisowała z Unią Rejowiec. - Przed meczem remis brałbym w ciemno. Mierzyliśmy się z jedną z lepszych drużyn z naszej lidze. Gdyby nie bardzo dobra postawa w bramce Adriana Pastuszaka, to ten mecz z pewnością zakończyłby się dla nas niekorzystnym wynikiem. Nasz bramkarz wybronił co najmniej trzy tzw. setki, z których jedna spokojnie mogłaby być określona jako nawet „dwusetka”. Gola straciliśmy po błędzie naszego bramkarza. Remis jest wynikiem sprawiedliwym. Warto jednak podkreślić, że mówimy o podziale punktów ale ze wska-

zaniem na drużynę rywała - mówi Marek Dębski, prezes Unii Rejowiec. - Mecz był na remis, mieliśmy swoje sytuacje ale byliśmy nieskuteczni. Tempo spotkania było słabe, graliśmy o dość nieciężkiej porze, o godzinie 11, pewnie nie wszyscy jeszcze się obudzili - podsumowuje Hubert Kowalik, drugi trener Bugu Hanna.

Bug Hanna - Unia Rejowiec 1:1 (1:0)

Bramki: Gryczuk (19) - T. Rossa (57).

W 23 min Daniel Malichani (Bug) nie wykorzystał rzutu karnego (strzał w poprzeczkę).

Bug: Perdun - Gajkoś, J. Stolarczuk, Masztaleruk, Malichani, Gryczuk (75 Fabrika), Forane, Sawicki (75 Daniłoso), Lewczuk (60 K. Stolarczuk), Naumiuk, Gromysz.

Rejowiec: Pastuszak - Karauda (85

Soczyński), Kloc, T. Rossa (70 R. Rossa), J. Czerwiński (75 Brzezicki), Chybiak, Górny, Huk, A. Czerwiński, W. Rossa (90 Jersak), Kwiatosz.

Granica Dorohusk wróciła do domu z kompletem punktów. Podopieczni Tomasza Sąsiadka pokonali na wyjeździe Ruch Izbica 1:0. Goście mieli swoje okazje do strzelenia goli, byli jednak nieskuteczni albo brakowało im szczęścia. W pierwszej połowie dobrej okazji nie wykorzystał Piotr Poznański, w drugiej Dawid Sąsiadek.

Jedynie trafienie padło w 65 minucie po dośrodkowaniu z rzutu rożnego. Przed bramką Ruchu było spore zamieszanie, a ostatnim, który dotknął piłki był Michał Wlizio pokonując własnego bramkarza. - Mimo że wygraliśmy tylko

1:0 i to jeszcze po trafieniu samobójczym, to nasze zwycięstwo jest zasłużone. W przeciwieństwie do poprzedniego spotkania z Włodawianką, tym razem to do nas uśmiechnęło się szczęście - mówi trener Granicy Tomasz Sąsiadek. - W drugiej połowie mieliśmy przewagę, ale jej nie wykorzystaliśmy. Straciliśmy bramkę po stałym fragmencie, piłka nieszczęśliwie odbiła się od naszego zawodnika i wpadła do bramki. Szkoda straconych trzech punktów - mówi Roman Blonka, trener Ruchu.

Ruch Izbica - Granica Dorohusk 0:1 (0:0)

Bramka: Wlizio (samobójcza 65).

W 70 min Przemysław Jasiński (Ruch) nie wykorzystał rzutu karnego oraz dobitki

(dwukrotnie obronił bramkarz Granicy).

Ruch: Sasim - Bożko, Kić (50 Binek), Kaszak (70 S. Swatowski), Pawlak (60 Wlizio), Jasiński, Kliszcz (46 Jaremek), P. Lewandowski, G. Lewandowski (67 Kiszczak), Śliwa, Babiarsz (67 Jakóbczak).

Granica: Kopeć - D. Sąsiadek, Alikowski, Piotrowski, Antoniuk, Kulbicki, Kamola, Dzieńkowski, Gołębiowski (75 Józaczuk), Gorzala, Poznański.

Pozostałe wyniki 22. kolejki:
Unia Białopole - Brat Siennica Nadolna 1:7 (Sz. Sarzyński 37 - Sudul 8, 18, 49, Aleksander Urbański 11, Płatek 25, Adam Urbański 81, 84) ● **Spółdzielca Siedliszcze - Orzeł Srebrzyszcze 1:1** (Dziewulski 75 - Tomaszewski 32) ● **Włodawianka Włodawa - Kłos Gmina Chelm 1:2** (Czarnota 70 - Gierczak 41, P. Wójcicki 52) ● **Frassati Fajslawice - GKS Łopiennik 1:1** (Stefaniak 53 - Kamil Sawa z karne-

go 45 + 1) ● **Hetman Żółkiewka - Sparta Rejowiec Fabryczny 0:8** (Strug z karnego 12, 19, 72, Głowacki 28, 56, 80, Ziarkowski 48, 76).

1. Kłos	22	57	72-20
2. Sparta	22	49	68-20
3. Włodawianka	22	45	50-25
4. Bug	22	43	57-39
5. Ruch	22	38	36-23
6. Rejowiec	22	37	47-31
7. Łopiennik	22	31	44-55
8. Hetman	22	28	67-54
9. Brat	22	24	49-51
10. Granica	22	22	28-51
11. Frassati	22	20	30-49
12. Spółdzielca	22	19	41-68
13. Orzeł	22	16	31-77
14. Białopole	22	6	29-86

25-26 maja: Hetman - Frassati ● Sparta - Bug ● Rejowiec - Białopole ● Brat - Włodawianka ● Kłos - Ruch ● Granica - Spółdzielca ● Orzeł - Łopiennik.

Dobry początek, gorszy koniec

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Piłkarze MKS Czarni 1947 Dęblin rozpoczęli rywalizację z rezerwami Avii Świdnik od szybko zdobytej bramki, ale i tak musieli uznać wyższość świdnickiej młodzieży

Wyniki: Tarasola Cisy Nałęczów – Trawena Trawniki 4:1 (Adamczuk 30, 58, 75, Rodzik 66 – Frąg 90 samobójcza) ● LKS Stróża – Polesie Kock 1:2 (Nowakowicz 80 – Duda 40, Lato 68) ● Stal II Kraśnik – Sygnał Lublin 0:6 (Jabłoński 8, Olszewski 11, 20, Paradziński 34, Karaś 75 z karnego, Fiedor 80) ● MKS Czarni 1947 Dęblin – Avia II Świdnik 1:3 (Lisowski 5 – Żmuda 44, 79, Lenard 52) ● Hetman Gołab – Unia Bełżyce 2:0 (Szymanek 61, Kłys 80) ● MKS Ruch Ryki – Sokół Konopnica 2:0 (M. Gałazka 25, Bułhak 88) ● Orion Niedzwica – Wisła II Puławy 1:6 ● POM Iskra Piotrowice – Tur Milejów 2:0 (Orłowski 66, O. Wójcik 68).

1. Sygnał	26	67	79-30
2. Avia II	26	51	73-31
3. Tarasola	26	51	68-40
4. Wisła II	26	45	72-47
5. Polesie	26	45	61-45
6. Ruch	26	42	45-30
7. POM	26	42	43-40
8. Hetman	26	34	49-53
9. Trawena	26	32	37-43
10. Unia	26	31	43-54
11. Tur	26	31	42-62
12. Sokół	26	30	30-45
13. Stróża	26	26	57-71
14. Orion	26	24	40-63
15. Stal II	26	19	28-78
16. Czarni	26	18	27-53

25-26 maja: Tarasola – Ruch ● Trawena – Stróża ● Polesie – Czarni ● Avia II – POM ● Tur – Orion ● Wisła II – Hetman ● Unia – Stal II ● Sygnał – Sokół.

Nie czują na sobie presji

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Tarasola Cisy Nałęczów bez najmniejszych problemów rozbiła Trawenę Trawniki i wciąż liczy się w walce o miejsce premiowane grą w barażach o IV ligę

KAMIL KOZIOL

Sobotnie przedpołudnie w Nałęczowie było bardzo spokojne, bo miejscowa Tarasola Cisy bez najmniejszych problemów pokonała beniaminka lubelskiej klasy okręgowej. W przeszłości te zespoły los już kojarzył ze sobą i nie mówimy tu tylko o spotkaniach w ramach okręgówki. Najsłynniejsza potyczka tych drużyn miała miejsce 25 czerwca 2022 r., kiedy Tarasola Cisy i Trawena zmierzyły się w barażu o miejsce w lubelskiej klasie okręgowej. Wówczas, na stadionie lubelskiego Sygnału, nałęczowianie pewnie wygrali 2:0.

Teraz też nie było wątpliwości, chociaż na pierwszą bramkę musieli czekać aż do 30 min. Wówczas Pavlo Semeniuk fenomenalnym podaniem znalazł Macieja Adamczuka. Ten 18-letni napastnik świetnie odnalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem rywali i wpakował piłkę do siatki.

Były gracz KS Ciecierzyn miał zresztą swój dzień i w 58 min podwyższył na 2:0. Tym razem główną rolę odegrał Marcin Paprocki, który idealnie wyłożył piłkę młodszemu koledze. W 66 min Michał Komor świetnie wznowił grę. Do futbolówki doszedł Mikołaj Rodzik, minął rywala i uderzył z ostrego kąta. Zrobił to bardzo skutecznie, bo piłka wpadła do siatki. W 75 min swój wielki moment przeżył Adamczuk, który skompletował hat-tricka. Zrobił to w wielkim stylu, pięknym uderzeniem z lewej nogi. Humoru gospodarzom nie popsuł nawet fakt, że w 90 min stracili



Piłkarze Tarasoli Cisy Nałęczów wciąż liczą się w walce o awans do IV ligi

FOT. PIOTR MICHAŁSKI

gola, bo do własnej siatki trafił Krystian Frąg.

– Adamczuk miał swój dzień. Cieszę się, że w znakomitym stylu

podniósł się po słabym występie w Kocku. Rozmawiałem z nim po tym występie. W sobotę na trybunach byli jego rodzice i harował na

całej długości boiska. Długo szukałem dla niego właściwej pozycji na boisku. Najpierw był napastnikiem, później bocznym pomocnikiem, takim wahadlowym. Widzę jednak, że Mikołaj najlepiej czuje się, kiedy obok siebie ma innego napastnika. Takim jest chociażby Pavlo Semeniuk, który rozegrał kapitalne zawody. Świetnie dogrywał do Adamczuka, który jest takim „bocianem”. Ma długie nogi i świetnie startuje do piłki – charakteryzuje swojego podopiecznego Michał Walendziak.

Po tym triumfie Tarasola Cisy Nałęczów ma tyle samo punktów, co rezerwy Avii Świdnik. Obie ekipy ścigają się o drugą pozycję, która gwarantuje możliwość udziału w barażach o awans do IV ligi. W nieco lepszej sytuacji są nałęczowianie, którzy wygrali oba spotkania z piłkarzami ze Świdnika. – Nie mamy ciśnienia związanego z walką o awans do IV ligi. W tabelę będziemy patrzeć dopiero na koniec sezonu – wyjaśnia Michał Walendziak.

Tarasola Cisy Nałęczów – Trawena Trawniki 4:1 (1:0)

Bramki: Adamczuk (30, 58, 75), Rodzik (66) – Frąg (90 samobójcza)

Tarasola: Komor (80 Wal) – Domański, Kostecki, Pi-skor, Kędra, Koput (80 Dere-wicz), Semeniuk, Rodzik, Paprocki, Domagalski (80 Frąg), Adamczuk (80 Złocki)

Trawena: Wójcik – Kwiatkowski, Komarzeniec, Radziewicz, Mazurek (80 Tatar), Banczer (80 Mateja), Jeleniewski (75 Bors), Barabasz, Sternik, Warda, Bartosz.

Żółte kartki: Paprocki – Komarzeniec, Mazurek, Kwiatkowski. Czerwona kartka: Komarzeniec (75 min za dwie żółte). **Sędziował:** Czubieli. **Wi-dzów:** 100.

Jedna runda to za mało

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA Polesie Kock wygrało w Stróży i nie rezygnuje z walki o miejsce w barażach

Konia z rzędem temu, kto obstawał po pierwszych 5 kolejkach tego sezonu, że Polesie Kock w samej końcówce rozgrywek będzie wciąż w grze o miejsce w barażach o IV ligę. Przypomnijmy, że podopieczni Fabiana Cioka mieli na swoim koncie wówczas zaledwie 4 z 15 możliwych do zdobycia punktów. I niestety, ten fatalny początek przesądził o tym, że koczarnom prawdopodobnie zabraknie czasu na wskoczenie na wymarzoną drugą pozycję.

W sobotę oczywiście nie zmarnowali czasu, boegrali LKS Stróża. Nie zrobili tego w wielkim stylu, ale na tym etapie sezonu wrażenia artystyczne schodzą na dal-



Rzuty karne nie były mocną stroną zawodników Polesia w czasie rywalizacji w Stróży

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

szy plan. Zwłaszcza, że nie można mieć wielkich pretencji do gości, bo prowadzili grę. Na początku meczu to jednak niżej notowani gospodarze byli lepsi. Byli jednak nieskuteczni, a dodatkowo świetnie między słupkami bramki Po-

lesia spisywał się Bartłomiej Mitura. Jego koledzy natomiast z przodu zrobili to, co do nich należy. W 40 min rajd lewą stroną Crispiana Munashe Chikorowodno zakończył się dograniem piłki do Arkadiusza Adamczuka.

Najlepszym strzelec Polesia tym razem wyłożył piłkę Bartoszowi Dudzie, który pewnym strzałem dał prowadzenie piłkarzom z Kocka. Drugi gol dla ekipy Fabiana Cioka padł w 68 min. Jego autorem był Tymoteusz Lato, który dobrze uderzył zza linii pola karnego.

Po tym trafieniu Polesie zaczęło grać z dużo większą swobodą. Miało też więcej miejsca, bo będący na granicy utrzymania się w lidze gospodarze atakowali z pasją momentami zapominając o obronie. Polesie jednak było nieskuteczne. Dogodne okazje zmarnowali Duda, Adamczuk czy Mateusz Ciechański. Ten ostatni może być szczególnie niezadowolony, bo z rzutu karnego obil poprzeczkę.

Gospodarze natomiast zdołali zdobyć kontaktową bramkę, a jej autorem był Kacper Nowakowicz. Powinni zresztą strzelić również drugą, ale w 90 min zmarnowali rzut karny. Pechowcem okazał się Patryk Barszcz. Między słupkami Polesia w tej sytuacji świetnie spisał się Mitura, który odbił piłkę uderzoną z 11 m, a później tak skrócił kąt, że Barszcz dobitkę posłał obok bramki.

– Cieszę się ze zwycięstwa. Co do naszych szans na grę w barażach, to obecnie tracimy 6 pkt. Matematycznie wszystko jest jeszcze możliwe, bo do zakończenia sezonu zostały jeszcze 4 kolejki. Teraz jest mi szczególnie żal remisów z Traweną Trawniki oraz rezerwami Avii Świdnik.

Byliśmy w tych meczach blisko wygranej. Gdyby udało się wówczas zgarnąć komplet punktów, to teraz tracilibyśmy do drugiej pozycji zaledwie dwa punkty. Niestety, o naszej sytuacji zdecydował słaby początek sezonu. Jedną dobrą rundą nie da się zrobić awansu – przyznaje Fabian Ciok.

LKS Stróża – Polesie Kock 1:2 (0:1)

Bramki: Nowakowicz (80) – Duda (40), Lato (68)

Stróża: Saracen – Gajek, Majewski, K. Kowalik (60 Nowak), Adrianek, Barszcz, Miazga, Wędrocha, Dąrkowski (65 Mazari), Nowakowicz, Kuciński (25 Dzida).

Polesie: Mitura – Zdunek, Ciechański, Gliniak, K. Białek, Lato, D. Pikul, Czechowski (58 Dajek), Duda, Chikorowondo (58 Sowa), Adamczuk.

Żółta kartka: Dajek. **Sędziował:** Sugi-er. **Widzów:** 200.

Witamy Hetmana w IV Lidze!

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Wszystko już jasne. Po dwóch sezonach gry w „najciekawszej lidze świata” Hetman Zamość na cztery kolejki przed zakończeniem rozgrywek zapewnił sobie awans. Stało się to po efektownym zwycięstwie nad Olimpiakosem Tarnogród. Hat-trickiem w tym starciu popisał się Oleksandr Kushch-Vasylyshyn, a gościom niejako na osłodę pozostał przepiękny honorowy gol po kapitalnym strzale Grzegorza Ciosa

Bartosz Surman

Zdecydowanym faworytem do zwycięstwa był oczywiście Hetman, który w przypadku wygranej zapewniłby sobie awans do Hummel IV Ligi. Dodatkowo Olimpiakos do starcia z liderem przystąpił bez swojego najlepszego napastnika Patrika Majeskiego, który w piątek opuścił Polskę, a swoją karierę będzie kontynuować w... drugiej lidze malezyjskiej, a konkretnie w zespole Gombak F.C. – Chciałbym wyrazić moją wdzięczność wszystkim, którzy są częścią klubu, a także wszystkim fanom, którzy wspierali mnie, gdy nosiłem tę koszulkę. Dałem z siebie wszystko i teraz czas się pożegnać. Dziękuję Olimpiakosie – powiedział na pożegnanie Brazylijczyk za pośrednictwem klubowych mediów, który w barwach Olimpiakosu zagrał w ośmiu meczach i strzelił osiem goli.

Hetman do meczu z ekipą z Tarnogrodu przystąpił bardzo zmotywowany i szybko wyszedł na prowadzenie. Już w szóstej minucie po do-



Hetman Zamość pokonał w sobotę Olimpiakos Tarnogród i po dwóch sezonach na poziomie klasycznym wróci na poziom czwartej ligi

FOT. KAMIL GAC

środkowaniu z prawej strony i świetnym zgraniu do środka pola karnego na 1:0 trafił Rodion Serdiuk. W 17 minucie gospodarze mieli już dwa gole zapasu po tym jak skuteczną dobitką po strzale jednego ze swoich kolegów popisał się Patryk Miedźwiedź. Olimpiakos nie podłamał się jednak i już dwie minuty później strzelił bramkę kontaktową. Po dośrodkowaniu z lewej strony boiska piłkę w narożniku pola karne-

go dobrze przyjął Grzegorz Cios i uderzył fenomenalnie z woleja nie dając absolutnie żadnych szans bramkarzowi Hetmana. Miejscowi na dwubramkowe prowadzenie wrócili w 29 minucie kiedy dobre prostopadłe podanie z zimną krwią płaskim strzałem wykończył Jakub Laskowski.

Po zmianie stron goście nie byli w stanie zagrozić faworytowi, który strzelił kolejne trzy bramki. „Królem polowania” okazał się Oleksandr

Kushch-Vasylyshyn. Ukraiński napastnik w 61 minucie skutecznie zamknął dośrodkowanie z lewego skrzydła, trzy minuty później pewnie wykorzystał rzut karny, który sam zresztą wywalczył, a w 65 minucie skompletował hat-tricka po świetnym strzale z woleja po centerze z rzutu rożnego i ustalił wynik spotkania na 6:1.

Dzięki sobotniej wygranej Hetman na cztery kolejki przed końcem sezo-

nu zapewnił sobie awans do Hummel IV Ligi. Po 26 spotkaniach podopieczni trenera Roberta Wiczerzaka mają na koncie 71 punktów, 126 strzelonych bramek i zaledwie 15 straconych. W następnej kolejce Hetman zmierzy się na wyjeździe z Pogonią 96 Łaszczówka. O jakimkolwiek rozprężeniu nie może być jednak mowy, bo Pogoń w poprzedniej rundzie jako jedyna w całej stawce ograła zamościan i to na ich terenie. Dlatego w przyszłym tygodniu w Łaszczówce emocji nie powinno zabraknąć.

Hetman Zamość – Olimpiakos Tarnogród 6:1 (3:1)

Bramki: Serdiuk (6), Miedźwiedź (17), Laskowski (29), Kushch-Vasylyshyn (61, 63-karny, 65) – Cios (19).

Hetman: Dobromiński (70 Bednarczyk) – Zakrzewski, Serdiuk, Herda, Kostrubiec (65 Bartecki), Miedźwiedź, Kycko (60 Łazarz), Laskowski (65 Buczek), Łapiński (65 Woźniak), Kushch-Vasylyshyn (70 Płatek), Chodacki (60 Baran).

Olimpiakos: Szponar – Kruk, Cios, Światała, Grabowski, Stetskiv, Kolbuch, Gierula, Ziomek (62 Niedzielski), Bodek (60 Klimczak), Szymanik.

Sędziował: Wróbel.

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA

Hetman Zamość – Olimpiakos Tarnogród 6:1 (Serdiuk 6, Miedźwiedź 17, Laskowski 29, Kushch-Vasylyshyn 61, 63-karny, 65) • Sparta Łabunie – Graf Chodawańce 2:4 (Bosiak 17, Przyczyna 22 – Murjas 47-karny, 50, 88-karny, Korzeniewski 82) • Omega Stary Zamość – Olimpia Miączyn 4:0 (Nizioł 14, Janda 57, Pawelec 62, Przytuła 90) • Pogoń 96 Łaszczówka – Korona Łaszczów 1:1 (Kłos 75 – Wasyl 21) • Tanew Majdan Stary – Victoria Łukowa 1:3 (Maciocha 90 – R. Stępień 12, 27, Marzęda 69) • Metalowiec Goraj – Huczwa Tysowce 1:3 (bramki dla Huczwy: Stec 19, 49, Boiarchuk 21) • Grom Różaniec – Unia Hrubieszów 8:0 (Shamatava 37, 40, 70, A. Kwiatkowski 45, Hałych 65, Padiasek 73, 90, Kaproń 79) • Potok Sitno – Błękitni Obsza 3:1.

1. Hetman	26	71	126-15
2. Huczwa	26	58	87-26
3. Grom	26	55	67-24
4. Victoria	26	52	51-25
5. Pogoń	26	52	64-27
6. Graf	26	45	42-34
7. Tanew	26	38	55-53
8. Omega	26	37	57-61
9. Potok	26	33	41-74
10. Błękitni	25	31	39-53
11. Olimpiakos	26	28	35-50
12. Korona	26	27	32-50
13. Olimpia	26	21	45-61
14. Metalowiec	26	17	35-90
15. Unia	26	13	19-85
16. Sparta	26	10	27-94

25-26 maja: Sparta – Błękitni • Pogoń – Hetman • Korona – Grom • Unia – Omega • Olimpia – Potok • Graf – Metalowiec • Huczwa – Tanew • Victoria – Olimpia-kos.

To pierwszy krok w drodze do odbudowy Hetmana

ROZMOWA z Robertem Wiczerzakiem, trenerem Hetmana Zamość

● **Panie trenerze gratulacje z okazji wywalczonego awansu do czwartej ligi na cztery kolejki przed końcem sezonu. Długo świętowaliście w sobotę po meczu z Olimpiakosem?**

– Faktycznie świętowanie po naszym ostatnim meczu trochę trwało. To bardzo fajna chwila w historii Hetmana Zamość. Byliśmy należycie skoncentrowani przed meczem z Olimpiakosem i chcieliśmy to spotkanie wygrać. Mieliśmy zdecydowaną przewagę od pierwszych minut narzucając swoją przewagę. Wygraliśmy wysoko i czeka nas spokojna, choć bardzo ciekawa końcówka obecnego sezonu. Od poniedziałku zaczynamy też rozmowy na temat spraw organiza-

cyjnych przed nowym sezonem. Mamy na to sporo czasu i będziemy chcieli stworzyć taką kadrę, która będzie się liczyła w walce o zwycięstwa w czwartej lidze. Jesteśmy na ścieżce odbudowy marki Hetmana i za nami pierwszy krok. Wracamy do mocniejszej ligi, ale to nie jest koniec naszej drogi. Kiedy przed rokiem obejmowałem Hetmana mówiłem jasno, że jego miejsce jest przynajmniej w trzeciej lidze.

● **Liga jest już wygrana, ale Hetman w tym sezonie ma jeszcze kilka rekordów do pobicia. Wprawdzie sezonu bez porażki, co zrobiła Łada 1945 Biłgoraj w poprzedniej kampanii nie udało się już zakończyć, ale**

wciąż możecie zdobyć więcej punktów, a strzelonych bramek już Hetman ma więcej...

– Zgadza się strzelonych bramek mamy już więcej od Łady, a wciąż możemy zakończyć sezon w większą ilością punktów. Łada przed rokiem uzbierała ich 80, a my mamy obecnie 71, a do rozegrania jeszcze cztery mecze. Wszystko jest więc w naszych rękach.

● **Czekają pana i drużynę kolejne wyzwania, bo terminarz macie także ciekawy: gracie z Pogonią 96 Łaszczówka, Victorią Łukowa, Gromem Różaniec i Huczwą Tysowce.**

– Szykują się bardzo ciekawe mecze, a zawodnicy podejść do nich bez dodatkowej presji.

Będzie okazja do zrobienia przeglądu kadry, a mamy też taką zasadę w drużynie, że każdy z zawodników minimum raz musi zagrać w tym sezonie w pierwszym składzie. Zostało jeszcze dwóch takich zawodników – Bartecki i Vistovsky dlatego na pewno niebawem dostaną taką szansę. Myślę, że jesteśmy w stanie wygrać wszystkie te spotkania i poprawić punktowy rekord Łady. Już w najbliższej kolejce pojedziemy do Łaszczówki na mecz z Pogonią, z którą jesienią przegraliśmy. Nie będę więc musiał dodatkowo mobilizować moich zawodników, bo będziemy chcieli wziąć rewanż za jedyną w tym sezonie porażkę.

● **Jest jeszcze jeden rekord, który Hetman może**

utrzymać. Chodzi o stracone bramki. Macie ich obecnie tylko 15, a Łada w poprzednim sezonie straciła ich 21.

– Myślę, że tutaj też nie jesteśmy bez szans, by w tej statystyce zwyciężyć. Mamy zapewniony awans, a ze względu na terminarz odegramy znaczącą rolę w kontekście walki o drugie miejsce dające grę w barażach o czwartą ligę. Myślę, że naszych kibiców czeka jeszcze sporo emocji w końcówce rozgrywek. Zmierzymy się z drużynami, które lubią grać w piłkę, a nie oszukujemy się większością rywali grała z nami bardzo defensywnie. Teraz przebieg spotkań może być bardziej otwarty.

ROZMAWIAŁ BARTOSZ SURMAN



FOT. KAMIL GAC

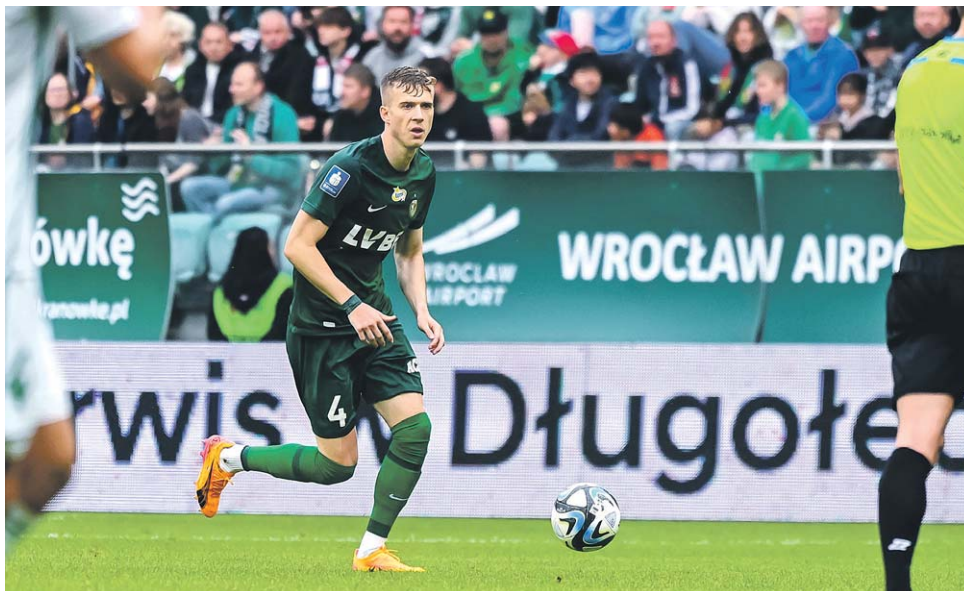
Ostatnia kolejka wyłoni mistrza

PKO BP EKSTRAKLASA Jagiellonia Białystok rzutem na taśmę wywalczyła punkt w Gliwicach przeciwko tamtejszemu Piastowi i dzięki temu utrzymała fotel lidera. Po piętach deptcze jej jednak Śląsk Wrocław, który pokonał Radomiaka Radom i ma na koncie tyle samo punktów

Bartosz Surman

Jagiellonia jechała do Gliwic po zdobyczu punktową, ale w 77 minucie Michael Ameyaw popisał się fenomenalnym strzałem z dystansu i dał prowadzenie Piastowi. Goście walczyli jednak do końca i w doliczonym czasie gry remis uratował „Jadze” niezawodny Jesus Imaz.

– Za nami trudne spotkanie. Widać było, że Piast jest w dobrym momencie. Zawsze trudno gra się przeciwko temu zespołowi, niełatwo jest o kreowanie sytuacji. Piast jest silny pod kątem organizacji gry, a także mentalnie. Indywidualnie ich zawodnicy też prezentują dużą jakość. Mam wrażenie, że mieliśmy dziś trochę problemów strukturalnych z budowaniem ataku. Potrzebujemy jednak szerszej analizy, z czego wynikały dziś nasze problemy z kreowaniem sytuacji. Finalnie jesteśmy zadowoleni z tego punktu, a teraz czeka nas ostatnie spotkanie w sezonie u siebie



Śląsk Wrocław w tym sezonie zostanie przynajmniej wicemistrzem Polski

FOT. KRYSZYNA PĄCZKOWSKA/SLASKWROCLAW.PL

– powiedział po meczu w Gliwicach Adrian Siemieniec, trener Jagiellonii.

Zdobyty w meczu z Piastem punkt pozwolił Jagiellonii zachować fotel lidera, ale po tej kolejce tyle samo punktów ma drugi w tabeli Śląsk

Wrocław, który ograł u siebie Radomiaka Radom 2:0. – Cieszymy się z tego zwycięstwa. Uważam, że jak najbardziej zasłużone. Za tydzień o tej godzinie będziemy wiedzieć, czy jesteśmy mistrzem, czy wicemistrzem. Szykujemy

się do następnego spotkania – skomentował Jacek Magiera, trener Śląska.

Ostatnia kolejka zostanie rozegrana w sobotę 25 maja. Wydaje się, że ciut bliżej mistrzostwa jest Jagiellonia. Ekipa z Podlasia zagra u sie-

bie z Wartą Poznań. Z kolei Śląsk Wrocław zmierzy się na wyjeździe z Rakowem Częstochowa i „na papierze” o wygraną pod Jasną Górą będzie mu zdecydowanie ciężiej. – To niesamowity chichot losu, że w najbliższą sobotę będę miał okazję zagrać przeciwko swojemu przyjacielowi w tak ważnym meczu. Obaj przyjaźnimy się z Dawidem Szulczkiem, ale także obaj jesteśmy profesjonalistami – zapewnił szkoleniowiec Jagi.

PKO BP EKSTRAKLASA

Górniki Zabrze – Puszcz Niepołomice 1:1 (Adrian Kapralik 36 – Jakub Bartosz 73) • **Korona Kielce – Ruch Chorzów 2:0** (Robert Dadok 42-samobójcza, Jewgienij Szykawk 75) • **Piast Gliwice – Jagiellonia Białystok 1:1** (Michael Ameyaw 77 – Jesus Imaz 90) • **Stal Mielec – Pogoń Szczecin 0:0** • **Śląsk Wrocław – Radomiak Radom 2:0** (Jehor Macenko 31, Nahuel Leiva 61) • **Cracovia – Raków Częstochowa**

2:0 (Benjamin Kallman 37, Michał Rakoczy 55) • **Warta Poznań – Legia Warszawa 0:1** (Radovan Pankov 26) • **Widzew Łódź – Lech Poznań 1:1** (Imad Rondić 43-karny – Kristoffer Velde 21) • **Zagłębie Lubin – ŁKS Łódź dzisiaj o 19.**

1. Jagiellonia	33	60	74-45
2. Śląsk	33	60	48-30
3. Legia	33	56	49-38
4. Lech	33	53	46-39
5. Górnik	33	53	45-40
6. Raków	33	52	53-37
7. Pogoń	33	52	58-38
8. Zagłębie	32	44	40-47
9. Piast	33	43	38-34
10. Widzew	33	43	42-45
11. Stal	33	43	40-45
12. Cracovia	33	39	45-44
13. Radomiak	33	38	40-55
14. Puszcz	33	37	38-49
15. Warta	33	37	33-40
16. Korona	33	35	38-43
17. Ruch	33	29	38-55
18. ŁKS	32	21	30-71

34 kolejka (wszystkie mecze 25 maja o 17.30): Jagiellonia – Warta • Lech – Korona • Legia – Zagłębie • ŁKS – Stal Mielec • Pogoń – Górnik • Puszcz – Piast • Radomiak Radom – Widzew Łódź • Raków Częstochowa – Śląsk Wrocław • Ruch – Cracovia.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia

37 kolejka: Aston Villa – Liverpool 3:3 (Tielemans 12, Duran 85, 88 – Martinez 2-samobójcza, Gakpo 23, Quansah 48) •

Mecze zaległe: Tottenham – Manchester City 0:2 (Haaland 51, 90) • **Brighton – Chelsea 1:2** (Welbeck 90 – Palmer 34, Nkunku 64) • **Manchester United – Newcastle United 3:2** (Mainoo 31, Diallo 57, Hojlund 84 – Gordon 49, Hall 90) •

38 kolejka: Arsenal – Everton 2:1 (Tomiyasu 43, Havertz 89 – Gueye 40) • **Brentford – Newcastle 2:4** (Janelt 48, Wissa 70 – Barnes 21, Murphy 36, Isak 38, Guimaraes 77) • **Brighton – Manchester United 0:2** (Dalot 73, Hojlund 88) • **Burnley – Nottingham Forest 1:2** (Cullen 72 – Wood 2, 14) •

Chelsea – Bournemouth 2:1 (Caicedo 17, Sterling 48 – Badiashile 49-karny) • **Crystal Palace – Aston Villa 5:0** (Mateta 9, 39, 63, Eze 54, 69) • **Liverpool – Wolves 2:0** (Mac Allister 34, Quansah 40) • **Luton – Fulham 2:4** (Morris 45-karny, Doughty 55 – Traore 43, Jimenez 45, 49, Wilson 68) •

Manchester City – West Ham United 3:1 (Foden 2, 18, Rodri 59 – Kudu 42) • **Sheffield United – Tottenham 0:3** (Kulusevski 14, 65, Porro 59).

1. Man. City	38	91	96-34
2. Arsenal	38	89	91-29
3. Liverpool	38	82	86-41
4. Aston Villa	38	68	76-61
5. Tottenham	38	66	74-61
6. Chelsea	38	63	77-63
7. Newcastle	38	60	85-62
8. Man. Utd	38	60	57-58
9. West Ham	38	52	60-74
10. Crystal P.	38	49	57-58
11. Brighton	38	48	55-62
12. Bournemouth	38	48	54-67
13. Fulham	38	47	55-61
14. Wolves	38	46	50-65
15. Everton	38	40	40-51
16. Brentford	38	39	56-65

17. Nottingham	38	32	49-67
18. Luton	38	26	52-85
19. Burnley	38	24	41-78
20. Sheffield	38	16	35-104

Francja

33 kolejka: Clermont – Olympique Lyon 0:1 (Mangaba 53) • **Olympique Marsylia – Lorient 3:1** (Aubameyang 36, 54-karny, Gigot 41 – Mendy 43) • **Montpellier – AS Monaco 0:2** (Ouattara 52, Fofana 65) • Nantes – Lille 1:2 (Ablin 54 – J. David 8, 11) • **Paris Saint Germain – Toulouse 1:3** (Mbappe 8 – Dallinga 13, Gbobo 68, Magri 90) • **Rennes – Lens 1:1** (Salah 82 – Fulgini 48) • **Strasbourg – Metz 2:1** (Emegha 89, Andrey Santos 90 – Mikautadze 54).

Mecze zaległe: Nice – Paris Saint Germain 1:2 (Cho 32 – Barcola 18, Zague 23) • **Reims – Olympique Marsylia 1:0** (Miecha 33-samobójcza) • **34 kolejka: Le Havre – Olympique Marsylia – Lens – Montpellier – Lille – Nice – Lorient – Clermont – Olympique Lyon – Strasbourg – Metz – Paris Saint Germain – Monaco – Nantes – Reims – Rennes – Toulouse – Brest** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. PSG	33	73	79-33
2. Monaco	33	64	64-42
3. Lille	33	58	50-32
4. Brest	33	58	50-34
5. Nice	33	54	38-27
6. Lens	33	50	43-35
7. Lyon	33	50	47-54
8. Marsylia	33	47	50-40
9. Rennes	33	46	52-44
10. Reims	33	44	40-46
11. Toulouse	33	43	42-43
12. Montpellier	33	40	41-46
13. Strasbourg	33	39	37-48
14. Nantes	33	33	30-51
15. Le Havre	33	32	33-43
16. Metz	33	29	35-56
17. Lorient	33	26	38-66
18. Clermont	33	25	26-55

Hiszpania

35 kolejka: Valencia – Rayo Vallecano 0:0 • **Betis – Almeria 3:2** (Fornalis 8, Isco 28, Perez 64 – L. Baptista 45, Romero 66) • **FC Barcelona – Real Sociedad 2:0** (Yamal 40, Raphinha 90-karny) • **36 kolejka: Osasuna – Mallorca 1:1** (Mancayola 14 – Darder 65) • **Real Madryt – Deportivo Alaves 5:0** (Bellingham 10, Vinicius Jr 27, 70, Valverde 45, Guler 81) • **Girona – Villarreal 0:1** (Traore 59) • **Sevilla – Cadiz 0:1** (Guardiola 90) • **Rayo Vallecano – Granada 2:1** (Lejeune 23, de Frutos 80 – Boyle 89) • **Celta Vigo – Athletic Bilbao 2:1** (Swedberg 68, Alvarez 71 – Berenguer 23) • **Getafe – Atletico Madryt 0:3** (Griezmann 27, 42, 51) • **Las Palmas – Betis 2:2** (A. Suarez 27, Molerio 64 – Mamrol 21-samobójcza, Perez 49) • **Almeria – FC Barcelona 0:2** (Lopez 14, 67) • **Real Sociedad – Valencia 1:0** (A. Silva 3). **37 kolejka: Deportivo Alaves – Getafe 1:0** (Vicente 12) • **Athletic Bilbao – Sevilla – Atletico Madryt – Osasuna – FC Barcelona – Rayo Vallecano – Betis – Real Sociedad – Cadiz – Las Palmas – Granada – Celta Vigo – Mallorca – Almeria – Valencia – Girona – Villarreal – Real Madryt** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Real	36	93	83-22
2. Barcelona	36	79	74-43
3. Girona	36	75	75-45
4. Atletico	36	73	67-39
5. Bilbao	36	62	58-37
6. Sociedad	36	57	49-37
7. Betis	36	56	48-43
8. Villarreal	36	51	60-60
9. Valencia	36	48	37-40
10. Alaves	37	45	35-45
11. Getafe	37	43	41-52
12. Sevilla	36	41	47-50
13. Osasuna	36	41	40-54

14. Las Palmas	36	38	32-46
15. Rayo	36	38	29-44
16. Celta	36	37	42-54
17. Mallorca	36	36	29-41
18. Cadiz	36	32	25-49
19. Granada	36	21	37-70
20. Almeria	36	17	35-72

Niemcy

Union Berlin – Freiburg 2:1 (Hollerbach 68, Haberer 90 – Doan 85) • **Bayer Leverkusen – Augsburg 2:1** (Boniface 12, Andrich 27 – Komur 62) • **Borussia Dortmund – Darmstadt 4:0** (Maatsen 30, Reus 38, Brandt 72, Malen 88) • **Eintracht Frankfurt – RB Lipsk 2:2** (Ekitike 60, Marmoush 77-karny – Simons 42-karny, Sesko 46) • **Heidenheim – FC Koeln 4:1** (Dinkci 16, 22, Sessa 36, Beste 78 – Tigges 64) • **Hoffenheim – Bayern Monachium 4:2** (Beier 8, Kramarić 68, 85, 87 – Tel 4, Davies 6) • **Stuttgart – Borussia Moenchengladbach 4:0** (Guirassy 23, 31, Woo-Yeong 75, Silas 83) • **Wolfsburg – Mainz 1:3** (Paredes 18 – Gruda 24, van den Berg 72, Burkardt 85) • **Werder Brema – Bochum 4:1** (Friedl 6, Jung 78, Stage 80, Schmid 87 – Antwi-Adjei 85).

1. Bayer	34	90	89-24
2. Stuttgart	34	73	78-39
3. Bayern	34	72	94-45
4. Lipsk	34	65	77-39
5. Borussia D.	34	63	68-43
6. Eintracht	34	47	51-50
7. Hoffenheim	34	47	51-50
8. Heidenheim	34	46	66-66
9. Werder	34	42	48-54
10. Freiburg	34	42	45-58
11. Augsburg	34	39	50-60
12. Wolfsburg	34	37	41-56
13. Mainz	34	35	39-51
14. Borussia M.	34	34	56-67
15. Union	34	33	33-58
16. Bochum	34	33	42-74

Włochy

36 kolejka: Juventus – Salernitana 1:1 (Rabiot 90 – Pierozzi 27) • **Atalanta Bergamo – AS Roma 2:1** (De Keteleare 18, 20 – Pellegrini 66-karny) • **Lecce – Udinese 0:2** (Lucca 36, Samardžić 85) • **Florentina – Monza 2:1** (Gonzalez 32, Melo 78 – Djurić 9). **37 kolejka: Fiorentina – Napoli 2:2** (Biraghi 40, Nsola 42 – Rrahmani 8, Kvaratskhelia 57) • **Lecce – Atalanta Bergamo 0:2** (De Keteleare 48, Scamacca 53) • **Torino – AC Milan 3:1** (Zapata 26, Illit 40, Rodriguez 46 – Bennacer 55-karny) • **Sassuolo – Cagliari 0:2** (Prati 71, Lapadula 90-karny) • **Monza – Frosinone 0:1** (Cheddira 9) • **Udinese – Empoli 1:1** (Samardžić 90+14-karny – Niang 90-karny) • **Inter Mediolan – Lazio Rzym – AS Roma – Genoa** zakończyły się po zamknięciu wydania • **Salernitana – Verona – Bologna – Juventus** dzisiaj.

1. Inter	36	92	86-19
2. Milan	37	74	73-46
3. Bologna	36	67	51-27
4. Juventus	36	67	49-28
5. Atalanta	36	66	67-39
6. Lazio	36	59	47-37
7. Roma	36	60	63-44
8. Fiorentina	36	54	55-42
9. Torino	37	53	36-33
10. Napoli	37	52	55-48
11. Genoa	36	46	43-44
12. Monza	37	45	39-49
13. Lecce	37	37	32-54
14. Cagliari	37	36	40-65
15. Frosinone	37	35	44-68
16. Verona	36	34	34-48
17. Udinese	37	34	36-53
18. Empoli	37	33	27-53
19. Sassuolo	37	29	42-74
20. Salernitana	36	16	28-76

Ze zmiennym szczęściem

SIATKÓWKA

Reprezentacja Polski mężczyzn rozegrała dwa mecze kontrolne w okresie przygotowawczym do tegorocznej edycji Ligi Narodów. Selekcjoner Nikola Grbić ogłosił kadrę na pierwszy turniej LN. Bogdanka LUK Lublin ma swojego reprezentanta

Pierwszym przeciwnikiem Biało-Czerwonych byli Niemcy. W drużynie naszych zachodnich sąsiadów na przyjęciu zagrał występujący ostatnio w Bogdancie LUK Lublin Tobias Brand. Z kolei z ławki w polskiej kadrze pojawił się kapitan lubelskiego zespołu rozgrywający Marcin Komenda. W starciu z Niemcami górą byli rywale, którzy zwyciężyli 3:1.

Drugim przeciwnikiem triumfatora ubiegłorocznej edycji Ligi Narodów była Ukraina. Górą byli już Polacy. W spotkaniu wystąpił ponownie Marcin Komenda. Trenerzy umówili się na rozegranie czterech setów i dlatego mamy niespotykany w meczach siatkówki wynik - 4:0.

Zmagania w Lidze Narodów nasza reprezentacja rozpocznie pierwszym turniejem w Antalyi, w Turcji, 22 maja - mecz z USA. Kolejnymi rywalami będą Kanada, Holandia oraz Słowenia. **(GROM)**

Polska - Niemcy 1:3 (23:25, 25:16, 16:25, 26:28)

Polska: Kamil Semeniuk, Mateusz Poręba, Bartłomiej Boładź, Bartosz Bednorz, Jakub Kochanowski, Grzegorz Łomacz, Kamil Szymura (libero), Marcin Komenda, Karol Butryn, Łukasz Usowicz, Artur Szalpuk, Kuba Hawryluk (libero), Szymon Jakubiszak.

Polska - Ukraina 4:0 (25:21, 25:21, 26:24, 25:15)

Polska: Grzegorz Łomacz, Aleksander Śliwka, Karol Butryn, Artur Szalpuk, Szymon Jakubiszak, Mateusz Poręba, Kuba Hawryluk (libero) oraz Marcin Komenda, Kamil Semeniuk, Bartłomiej Boładź, Bartosz Bednorz, Kamil Szymura, Sebastian Adamczyk.

SKŁAD REPREZENTACJI POLSKI NA PIERWSZY TURNIEJ LIGI NARODÓW 2024 W ANTALYI:

Atakujący: Bartłomiej Boładź, Karol Butryn.
Rozgrywający: Marcin Komenda, Grzegorz Łomacz.
Przyjmujący: Kamil Semeniuk, Aleksander Śliwka, Bartosz Bednorz, Artur Szalpuk.
Środkowi: Jakub Kochanowski, Mateusz Poręba, Szymon Jakubiszak, Sebastian Adamczyk.
Libero: Kamil Szymura, Jakub Hawryluk.

Wymienią ponad połowę zespołu

SIATKÓWKA Aż ośmiu zawodników odejdzie z kadry Bogdanki LUK Lublin. W gronie nowych graczy piątej drużyny minionych rozgrywek PlusLigi na pierwsze miejsce wysuwa się osoba Wilfredo Leona

Z lubelskim klubem pożegnali się Tobias Brand, Alexandre Ferreira, Damian Schulz, Marcin Kania, Damian Hudzik, Jakub Nowosielski, Maciej Krysiak i Maksym Kędzierski.

Tobias Brand, niemiecki przyjmujący wystąpił w 34 meczach, w których zdobył 408 punktów, w tym 342 atakiem, 38 blokiem oraz 28 zagrywką. Dwukrotnie wyróżniano go statuetką MVP. Zawodnik jest w kregu zainteresowań brązowego medalisty minionego sezonu Projektu Warszawa.

Z lubelskiego klubu odchodzi najlepiej punktujący gracz Alexandre Ferreira. W sezonie 2023/2024 zdobył 411 punktów. Trzykrotnie został nagrodzony statuetką MVP. W 32 meczach zagrał 50 asów serwisowych.

Kibice nie zobaczą też atakującego Damiana Schulza. Siatkarz wystąpił w 34 spotkaniach, zdobył 347 punktów, w tym 289 atakiem, 30 blokiem i 28 zagrywką. Atakował ze skutecznością 48,49 procenta. Sześć razy otrzymał statuetkę dla najlepszego zawodnika meczu. - Damian Schulz to siatkarz, który wciąż ma wszystko, by wzbożać dowolny klub PlusLigi



Tobias Brand, Damian Schulz i Marcin Kania - to trzech siatkarzy z grupy ośmiu, którzy opuszczają Bogdankę LUK Lublin

FOT. BOGDANKA LUK LUBLIN

- rekomenduje zawodnika Krzysztof Skubiszewski, prezes Bogdanki LUK Lublin.

Środkowy Marcin Kania był podstawowym graczem na swojej pozycji, zagrał w 34 meczach. Zdobyl 223 punkty, atakował ze skutecznością 61 procent. Na środku bloku nie zagra też Damian Hudzik, który trafił do lubelskiego zespołu przed dwoma laty. W minionym sezonie wystąpił

w 17 meczach, zdobywając 51 punktów: 37 atakiem, 13 blokiem i jeden zagrywką.

W kadrze Bogdanki LUK nie zobaczymy już rozgrywającego Jakuba Nowosielskiego. Siatkarz zagrał w 15 spotkaniach, będąc zmiennikiem kapitana Marcina Komendy. Nowosielski znalazł się w kregu zainteresowań wicemistrza Polski Aluron CMC Warty Zawiercie.

Przyjmujący Maciej Krysiak też rozstaje się z klubem. W 28 meczach zdobył 40 punktów, w tym 30 atakiem, pięć blokiem i pięć zagrywką. Odchodzi także Maksym Kędzierski, młodzieżowy reprezentant kraju. Libero 12 razy pojawił się na parkiecie.

Na przyszły sezon w Bogdancie LUK Lublin zostają trener Massimo Botti, rozgrywający Marcin Komenda, libero

Thales Hoss, środkowi Jan Nowakowski i Maciej Zająć, przyjmujący Jakub Wachnik i atakujący Mateusz Malinowski.

W gronie nowych zawodników najbardziej rozpoznawalnym jest przyjmujący reprezentacji Polski, mistrz Włoch Wilfredo Leon. Choć lubelski klub nie potwierdził jeszcze tego to Kubańczyk z polskim obywatelstwem kojarzony jest już z piątym zespołem PlusLigi. Przeprowadzkę do Bogdanki, po wywalczeniu mistrzostwa Itali z Sir Susa Vim Perugia, zapowiedział prezes klubu Gino Sirici podczas rozmowy w TVP Sport. Sternik mówił następcy Leona w Perugii Yukim Ishikawie. W sprawie Leona stwierdził: życzę mu dużo satysfakcji z gry. A wy w Polsce... macie kolejny mocny zespół w lidze, Lublin! Powiększacie swoją panoramę znakomitych rywali. To bardzo interesujące dla europejskiej siatkówki - mówił.

Wśród nowych zawodników Bogdanki LUK wymieniani są także dwaj środkowi: Bułgar Aleks Grozdanow i Kanadyjczyk Fynnian McCarthy, jak też Holender przyjmujący Bennie Tuinstra z Ziraatu Ankara oraz siatkarze Treffa Gdańsk: przyjmujący Mikołaj Sawicki i atakujący Kevin Sasak. **(GROM)**

Chełm najlepszy w stawce

ZAPASY W hali Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Woli Uhruskiej rozegrany został piąty finałowy Rzut Ligi Powiatowej Dziewcząt i Chłopców

Na matach spotkali się młodzi adepci zapasów z gmin: Chełm, Ruda Huta, Leśniowice i Wola Uhruska. Złote medale w grupie dzieci wśród dziewcząt zdobyły Kaja Mikitiuk, Zofia Tokarska, Kornelia Bąk i Klaudia Hołowacz, srebrne Lila Gałgańska, Amelia Wasyńczuk, Martyna Hołowacz, Stella Kozak, Amanda Urban, a brązowe Laura Dolińska, Iga Filipiuk, Magdalena Brańka, Lena Kędzierawska, Dagmara Duda, Julia Sulej, Maria Sosno oraz Maja Delmacyńska.

W grupie młodziczek najlepszy były Wiktoria Przyczyna, Julia Ostrowska i Natalia Strojna, drugie miejsce zajęły

Natalia Kozak, Lena Chudzik oraz Blanka Golec, a trzecie Dagmara Olender, Amelia Solak i Izabela Bartosik.

W grupie dzieci wśród chłopców na pierwszym stopniu podium zajęli Antoni Oleszczuk, Jakub Łapa, Maksymilian Palczyński, Karol Kierejewski, Igor Walczuk, Oliwier Ragan, Brajan Gil i Daniel Kotek. Srebro wywalczyli Daniel Skoczylas, Marcel Sierpiński, Mikołaj Głowacki, Tymoteusz Szewczuk, Wiktor Kamiński i Alan Kuczyński, a brąz Kacper Gałęza, Mateusz Szarpak, Maciej Zalewski, Adam Sekreci, Mikołaj Jeleński, Maciej Szarun, Kornel Gil, Gabriel Poznański i Fabian Pieczykolan.

Złote medale w grupie młodzików wywalczyli Patryk Tabuła, Hubert Czarnecki, Piotr Paciejewski, Gabriel Pieczykolan, Kacper Zabłocki, Leon Nadolski, Cezary Wilkos, Filip Sierpiński, Gabriel Turewicz i Wojciech Furdal. Srebro do domu przywieźli Mikołaj Szarpak, Łukasz Grzeszczuk, Kamil Kierejewski, Krystian Rac, Szymon Skimina, Ryszard Walczuk, Szymon Miazga, Mikołaj Danicki i Mateusz Radwański, a brąz Fabian Woźniak, Kordian Tokarz, Piotr Stupak, Ksawery Januszko, Alan Ragan, Dariusz Wojtuć, Artur Zwierzyński, Bartosz Oworus, Alex Wiktorzak, Oskar Filipiuk i Julian Sawiś. W klasyfikacji druży-

nowej piątego rzutu pierwsze miejsce wśród dziewcząt zajęła drużyna z Woli Uhruskiej, wśród chłopców - z Macoszyna Dużego.

Na podstawie rezultatów z pięciu turniejów najlepsza dziesiątka wśród chłopców przedstawia się następująco Cezary Wilkos, Kamil Kierejewski, Fabian Woźniak, Bartosz Oworus, Piotr Paciejewski, Alan Ragan, Mikołaj Danicki, Filip Sierpiński, Szymon Skimina i Kamil Turewicz. Z kolei najlepszą dziesiątkę dziewcząt tworzą Zofia Tokarska, Klaudia Hołowacz, Kornelia Bąk, Martyna Hołowacz, Amelia Wasyńczuk, Julia Ostrowska, Lena Chudzik, Dagmara Olender,

Wiktoria Przyczyna i Maria Dziadko.

Finał Ligi Powiatowej po rozegraniu pięciu rzutów wygrała drużyna z Chełma prowadzona przez Zdzisława Białego. Trenerami młodych zapaśników są Alicja Piersa, Dariusz Kucharski, Andrzej Gruszkowski, Mirosław Czwaliniński, Zdzisław Biały, Marcin Sadowski i Piotr Głowka.

Zawody odbyły się dzięki przychylności wójta Gminy Wola Uhruska, dyrekcji Zespołu Szkół w Woli Uhruskiej, dyrekcji Szkoły Podstawowej w Macoszynie Dużym, Dyrekcji GOSiR w Woli Uhruskiej oraz Starostwa Powiatowego w Chełmie.

(GROM)

Czekają już na baraż

LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

W ostatniej kolejce KPR Padwa Zamość pokonała Budimex Stal Gorzów Wielkopolski 27:26, a AZS AWF Biała Podlaska przegrał z SMS ZPRP I Kielce 31:33



KPR Padwa Zamość zakończyła sezon wygraną z Budimex Stalą Gorzów Wielkopolski

FOT. KPR PADWA ZAMOŚĆ

Zamościanie dopisali trzy punkty i zakończyli sezon na drugim miejscu. W piątek czeka ich pierwszy mecz barażowy o Orlen Superligę z Zagłębiem Lubin.

KPR Padwa Zamość - Budimex Stal Gorzów Wielkopolski 27:26 (12:13)

KPR Padwa: Gawryś, Kozłowski - Adamczuk 4, Szeląg 4, Szymański 4, Fugiel 3, Puskarski 3, Olichwiruk 2, Skiba 2, Bączek 1, Czerwona 1, Konkel 1, Morawski 1, Pstrąg 1, Kłoda, Obydź.

Kary: 2 minuty.
Akademyści zakończyli już sezon przegraną z SMS ZPRP I Kielce 31:33.

AZS AWF Biała Podlaska - SMS ZPRP I Kielce 31:33 (15:14)

AZS BP: Adamiuk, Kwiatkowski, Makowski - Lewalski 5, Stefaniec 5, Mazur 4, Wierzbicki 4, Wojnecki 4, Antoniak 3, Kozyc 3, Szendzielorz 2, Treła 1, Baranowski, Grzenkowicz, Kandora.

Kary: 10 minut.

Pozostałe wyniki 30. kolejki: Zagłębie Handball Team Sosnowiec - Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź 23:36 (12:18) • Sandra Spa Pogoń Szczecin - Handball Stal Mielec 26:28 (9:12) • Jurand Ciechanów - KPR Autoinvest Żukowo 39:30 (19:18) • Śląsk Wrocław Handball - Nielba Wągrowiec zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Śląsk	27	64	805-703
2. Padwa	28	59	856-798
3. Pogoń	28	52	804-775
4. Żukowo	28	51	930-927
5. AZSBP	28	48	817-761
6. Miedź	28	47	854-821
7. Kielce	28	45	868-852
8. Mielec	28	44	791-790
9. Jurand	28	44	795-820
10. Gorzów	28	42	765-758
11. Olimpia	28	41	791-783
12. Nielba	27	32	754-776
13. Anilana	28	31	801-826
14. Zagłębie	28	19	769-856
15. Wieluń	28	8	715-869

Nie będzie medalu

EKSTRALIGA RUGBY W ostatnim meczu sezonu Edach Budowlani Lublin pokonali Juwenię Kraków 20:14. Mimo to nie zagrają o medal. Stało się tak za sprawą wygranej Awenta Pogoni Siedlce w Sopocie z Ogniwo 22:16



Mimo wygranej z Juwenią lublinianie nie zagrają o medal mistrzostw Polski

FOT. EDACH BUDOWLANI LUBLIN

Aby myśleć o awansie na czwartą pozycję, kosztem Pogoni, lublinianie musieli pokonać krakowian z tzw. bonusem i jednocześnie siedlczanie nie mogli zdobyć nawet punktu w Sopocie. Pogoń, ku zaskoczeniu gospodarzy, ograła Ogniwo. Z kolei Edach Budowlani wprawdzie pokonali Juwenię ale tylko za cztery punkty. Tym samym podopieczni Andrzeja Kozaka zakończyli się sezon 2023/2024 na

piątym miejscu. O brązowy medal Juwenia zagra z Pogonią, a o mistrzostwo Polski Orkan Sochaczew z Ogniwo.

(GROM)

Edach Budowlani Lublin - Juwenia Kraków 20:14 (12:7)

Punkty dla Edach Budowlanych: Kuziwakwashe Kazembe 10, Robizon Kelberashvili 5, Bartłomiej Jasiński 5.

Punkty dla Juwenii: Riaan Van Zyl 7, karna 7.

Edach Budowlani: Kelberashvili, Skalecki (70 Więckowski), Novikov (10

Rudziński), Król (53 S. Próchniak), Jasiński, Musur, Pietrkiewicz (41 Psuj), Wiśniewski, Bobruk, Kazembe, M. Próchniak (60 Grabowski), Węska, Szczepański, Dube (70 Pasieczny, 75 Bosh), Trollip (73 Kaspzak).

Juwenia: Siemaszko (46 Matsiuk), Vorster, Beukes, Gola (28 Dorywalski), Van Wyk, Yavorshchuk (62 Lewicki), Morus, Draghoender, Gołębiowski, Van Zyl, Rożycki (45 Sakwa), Mouton, Jurczyński, Janeczko, Polakiewicz.

Żółte kartki: Kelberashvili, Jasiński, Trollip, Psuj - Gołębiowski, Dorywalski.

Pozostałe wyniki ostatniej kolejki: Ogniwo Sopot - Awenta Pogoń Siedlce

16:22 (9:12) • Orkan Orkan Sochaczew - Life Style Catering Rugby Club Arka Gdynia 57:37 (17:20) • Budo 2011 Aleksandrów Łódzki - Budowlani WizjaMed Łódź 0:25 (walkower) • pauzowała Drew Pal 2 Lechia Gdańsk.

1. Orkan	16	65	605-261
2. Ogniwo	16	58	446-312
3. Juwenia	16	53	504-290
4. Pogoń	16	48	470-280
5. Budowlani	16	44	389-348
6. Arka	16	30	485-460
7. Lechia	16	25	375-429
8. Łódź	16	9	151-842
9. Budo 2011	16	-52	167-412

32 trafienia w trzech meczach

PIŁKA NOŻNA Zespoły z grupy „open” rozegrały pierwszą kolejkę rundy rewanżowej Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku

Aż 14 goli obejrzelśmy w bardzo ciekawie zapowiadającym się meczu, w którym Ekolodzy Eco-World zmierzali się z Kelnerami MTS Akapela. Oba zespoły mierzą w mistrzostwo ligi. Do przerwy górą byli Kelnerzy, którzy prowadzili 4:2. Po zmianie stron Ekolodzy odwrócili losy spotkania wygrywając 8:6. Lider Piekarczy Adampol Team musieli się napracować aby ograć Bukmacherów FC Wahadłowi 4:2. Nadal bez punktów pozostają Kopacze FC. Tym razem, mimo ambitnej postawy szczególnie w drugiej części zremisowanej 3:3, ostatecznie ulegli Franciszkanom FC 4:8.

Rozgrywki Piłkarskiej Amatorskiej Branżowej Ligi Orlikowej w Świdniku prowadzi stowarzyszenie Manufaktura Futbolu. Do rywalizacji w grupie „open” stanęło sześć drużyn. Mecze są rozgrywane na boisku Orlik Szkoły Podstawowej nr 5 przy ul. Jarzębinowej 6, która jest oficjalnym partnerem



Franciszkanie FC pokonali Kopacze FC 8:4

FOT. MANUFATURA FUTBOLU

Ligi PABLO. Rozgrywki w całości są finansowane ze Świdnickiego Budżetu Obywatelskiego.(GROM)

WYNIKI 6. KOLEJKI - GRUPA „OPEN”:

Ekolodzy Eco-World - Kelnerzy MTS Akapela 8:6 (2:4)

Bramki: Dawid Kurkiewicz 4, Rafał Korchut, Aleks Dunda, Dominik Jarosz, Sebastian Wojciechowski - Szymon Kłepka 2, Bartosz Warych 2, Jakub Gałka, Jakub Leszcz.

Ekolodzy Eco-World: Damian Janczak, Rafał Korchut, Aleks Dunda, Damian Chyliński, Dawid Kurkiewicz, Dominik Jarosz, Sebastian Wojciechowski,

Kamil Śliczniak. **Kierownik drużyny:** Kamil Śliczniak.

Kelnerzy MTS Akapela: Kacper Warchocki, Jakub Gałka, Bartosz Warych, Szymon Kłepka, Adrian Peciak, Dawid Żmuda, Mikołaj Poniatowski, Jakub Leszcz, Bateusz Banach. **Kierownik drużyny:** Jakub Gałka.

W pomeczowym konkursie rzutów karnych 2:3.

Piekarczy Adampol Team - Bukmacherzy FC Wahadłowi 4:2 (1:2)

Bramki: Jacek Kochalski 2, Marcin Szyjduk, Piotr Chlebuś - Eryk Narejko, Edwin Mościcki.

Piekarczy Adampol Team: Marek Niedźwiedz, Paweł Szyjduk, Jacek Kochalski, Marcin Bijas, Marcin Szyjduk (2), Piotr Bród, Piotr Chlebuś, Mateusz Warda. **Kierownik drużyny:** Marcin Bijas.

Bukmacherzy FC Wahadłowi: Emil Ściabior, Marcel Mościcki, Kacper Bereza, Kacper Ciozda, Maciej Partyka, Kuba Giemza, Eryk Narejko, Dawid Wdowicz, Edwin Mościcki, Tomasz Żurek, Maciej Jackowski. **Kierownik drużyny:** Marcel Mościcki.

W pomeczowym konkursie rzutów karnych 2:0.

Franciszkanie FC - Kopacze FC 8:4 (5:1)
Bramki: Hubert Konowalek 3, Wiktor Ulewicz

2, Tomasz Sapuła, Kuba Śluzak, samobójcza - Adrian Gadomski 2, Michał Romanowski, Piotr Charytański.

Franciszkanie FC: Maksymilian Mazur, Daniel Stychyra, Paweł Wąsiewicz, Hubert Konowalek, Mikołaj Ulewicz, Kacper Chmiel, Jakub Miazek, Tomasz Sapuła, Wiktor Ulewicz, Kuba Śluzak, Łukasz Szymański. **Kierownik drużyny:** Paweł Wąsiewicz.

Kopacze FC: Krzysztof Terlecki, Piotr Charytański, Jacek Kosierb, Marek Dalentka, Adam Szyndler, Jarosław Siliwon, Dominik Stanikowski, Konrad Dziurawiec, Michał Romanowski, Adrian Gadomski, Adrian Oleksiejuk, Marcin Kryszak. **Kierownik drużyny:** Jacek Kosierb.

W pomeczowym konkursie rzutów karnych 5:4.

1. Piekarczy	6	18	36-12
2. Kelnerzy	6	12	43-22
3. Ekolodzy	6	12	46-27
4. Bukmacherzy	6	6	28-34
5. Franciszkanie	6	6	26-41
6. Kopacze	6	0	17-60

Klasyfikacja najlepszych strzelców: 26 goli - Dawid Kurkiewicz (Ekolodzy Eco-World) • 15 goli - Jacek Kochalski (Piekarczy Adampol Team) • 13 goli - Hubert Konowalek (Franciszkanie FC) • 11 goli - Jakub Gałka (Kelnerzy MTS Akapela).

Dwójka z medalami

PIŁKA NOŻNA KOBIET Julia Ostrowska i Lena Marczak wywalczyły brązowe medale mistrzostw Europy U-17. Dodatkową nagrodą jest przepustka na mistrzostwa świata, które odbędą się na Dominikanie

Ten wynik to olbrzymi sukces podopiecznych Marcina Kasprówicza. Białło-Czerwone w decydującym spotkaniu ograły Francję, która była jednym z faworytów do mistrzostwa Europy. Trójkolorowe przegrały jednak w półfinale z Hiszpanią i o bilet na mundial musiały walczyć w pojedynku o trzecie miejsce.

Białło-Czerwone znakomicie rozpoczęły spotkanie i już w 10 minucie objęły prowadzenie. Stało się to za sprawą Oliwii Związek, która znalazła się w sytuacji sam na sam z Ambre Bouchard. Polka spokojnie ją minęła i wpakowała piłkę do pustej bramki. Niestety, ale szybko zdobyte prowadzenie zdekompensowało nasze zawodniczki, które już w pierwszej akcji po wznowieniu gry pozwoliły rywalkom na odrobienie strat. Stało się to dzięki Justine Rouquet. Ta sama zawodniczka zdążyła jeszcze przed przerwą trafić po raz drugi wykańczając dobrą akcję swoich koleżanek przeprowadzoną lewą stroną boiska.

Po zmianie stron Polki starały się odrobić straty, ale długo im to nie wychodziło. Nie miały też szczęścia, bo trafiły chociażby w poprzeczkę. W końcu przysłała jednak 80 min i najbardziej kuriozalna sytuacja w meczu. Prowadząca mecz Marta Molinaro podkładała rzut sędziowski około 35 m od bramki Bouchard. Piłkę przejęła Oliwia Łapińska, minęła rywalkę i uderzyła w samo okienko francuskiej bramki. Ten wynik oznaczał, że o losach trzeciej pozycji zadecydują rzuty karne. Te znakomicie wykonywały Białło-Czerwone, które wygrały 4:2.

– Zrobiliśmy sobie piękny prezent, pokonaliśmy poprzedniego mistrza Europy, ale na tym nasza droga się nie kończy. Po raz pierwszy w historii kobiecia reprezentacja Polski weźmie udział w mistrzostwach świata i jesteśmy z tego niesamowicie dumni. Dziękiuję wszystkim zawodniczkom i całemu sztabowi szkoleniowemu. Wszyscy wykonali fantastyczną pracę. W takich chwilach jak ta czuję się absolutnie fantastycznie, wręcz nieziemsko. Jestem jedną z najszcześniejszych osób na świecie. Moja drużyna rozegrała kapitalne spotkanie z happy-endem. To niesamowite emocje – powiedział portalowi łączynaspilka.pl Marcin Kasprówic.

W gronie jego podopiecznych były dwie piłkarki Górnika Łęczna – Julia Ostrowska i Lena Marczak. Ta druga była wcześniej podstawową zawodniczką ekipy Marcina Kasprówicza. W rywalizacji z Francją jednak nie pojawiła się na murawie. Ostrowska natomiast wyszła na boisko w pierwszej jedenastce, chociaż wcześniej nie było to regułą. W sobotę zaliczyła jednak bardzo dobry występ, chociaż nie zdołała pokonać francuskiej bramkarki.

KAMIL KOZIOŁ

Kolejny raz chce wejść na szczyt

BOKS Łukasz Maciec jednogłośnie pokonał na punkty Pablo Sosę podczas gali Olavoga Boxing Night w Pionkach

KAMIL KOZIOŁ

Łukasz Maciec wrócił na ring po rocznej przerwie. Poprzednio między linami był 19 maja 2023 roku, kiedy w Złotowie przegrał z Eugeniuszem Makarczukiem. Przypomnijmy, że kilka lat temu lublinianin należał do absolutnego topu w polskim boksie zawodowym a nawet miał realne szanse na podbicie światowych ringów. Przed 10 latami potrafił pokonać na lubelskim Globusie Lanardo Tynera, silnego boksera z USA. Później zresztą Maciec walczył z Oceanem Atlantyckim. Bił się chociażby w nowojorskiej Barclays Center. W 2015 roku z kolei uległ słynnemu Hugo Centeno Jr.

W Pionkach lublinianin podjął kolejną już próbę odbudowania swojej kariery. Pierwszym przeciwnikiem w ponownej drodze na szczyt był Pablo Sosa. Argentyńczyk legitymujący się również hiszpańskim paszportem wzmocniony serią pięciu kolejnych zwycięstw. Inna sprawa, że zostały one odniesione w pojedynkach z przeciwnikami o dość niskiej renomie. Kiedy Sosa mierzył się już z kimś z wyż-



Łukasz Maciec odniósł w piątek ważne zwycięstwo

FOT. ARCHIWUM

szej półki, to zazwyczaj takie konfrontacje kończyły się jego porażką.

Nie inaczej było również w Pionkach, gdzie Polak miał wyraźną przewagę już od pierwszej rundy. W niej zresztą ustawił sobie pojedynkę dobrymi ciosami na korpus. Poza tym widzieliśmy, to z czego Maciec jest znany. Trochę nonszalancki styl, nisko opuszczone ręce i szybkie doskakiwanie do przeciw-

nika – to cechy wyróżniające lublinianina. Od drugiej rundy w jego repertuarze pojawiły się również groźne ciosy podbródkowe. Sosa nie miał zupełnie pomysłu na przedarcie się przez obronę zaproponowaną przez Maćca, dlatego kibicom przyszło emocjonować się wydarzeniami okołoboksyerskimi.

Jednym z nich był upadek sędziego w trzeciej rundzie spowo-

dowany przypadkowym podcięciem przez Polaka. Wspomnieć można także o prowokacji Sosy, który w ostatniej rundzie zachęcał Maćca do mocniejszego uderzenia w jego korpus. Sędziów te prowokacje zupełnie nie obchodziły i cała trójka jednogłośnie wskazała jako zwycięzcę pięściarza z Lublina. Dwóch z nich przyznało jedną rundę Sosie, a trzeci widział przewagę Polaka w każdej z ośmiu rund.

– Czulem, że kontroluję ten pojedynek. Sosa to twardy zawodnik nie było możliwości, aby go znokautować. Robiłem sporo uników, a także dobrze boksowałem lewą ręką. Ona pozwalała mi kontrolować przeciwnika. Myślę, że te 8 rund pozwoliło mi spokojnie wrócić do właściwego rytmu. Mam kolejne oferty ciekawych walk. Może pojawię się na ringach zagranicznych, ale na pewno będę bił się również na kolejnych galach Tymexu – mówił w wywiadzie pomeczowym Łukasz Maciec.

W walce wieczoru Olavoga Boxing Night w Pionkach Kamil Kuździeń pokonał na punkty Victora Ionascu z Rumunii.

Nie ma miejsca na porażkę

ORLEN SUPERLIGA PIŁKAREK RĘCZNYCH MKS FunFloor jedzie do Lubina, aby w środę rywalizować z KGHM MKS Zagłębie. Mecz z mistrzem Polski zadecyduje o losach srebrnego medalu

W teorii bliżej srebra są lublinianki, które w tabeli mają punkt więcej niż trzecie KPR Gminy Kobierzycze. To jednak jest tylko teoria, ponieważ realne szanse na wywalczenie drugiego miejsca zdecydowanie większe ma zespół z Kobierzyc. Wszystko przez fakt, że w ostatniej kolejce MKS FunFloor wystąpi w Lubinie. Miejsce w Zagłębiu, to maszyna, która w tym sezonie funkcjonuje prawie bezbłędnie. Prawie, bo dwie wpadki mistrzyniom Polski się już przydarzyły. Jedną była udziałem MKS FunFloor, który pokonał „miedzio-we” po rzutach karnych.

KPR Gminy Kobierzycze zadanie ma znacznie łatwiejsze, bo w środy wieczór podejmie MKS URBiS Gniezno. Zawodniczki z Wielkopolski już są pewne czwartej lokaty i nawet przy ewentualnym zwycięstwie nie są w stanie jej zmienić.

Co ciekawie, MKS FunFloor srebrny medal mógł sobie zapewnić już w środy wieczór, ale w bezpośrednim starciu uległ zespołowi z Kobierzyc. Ta porażka



Magda Balsam to liderka MKS FunFloor Lublin

FOT. KATARZYNA NASTAJ

została poniesiona w niesamowitych okolicznościach. Na 39 sekund przed końcem prowadziły jeszcze dwiema bramkami, ale zdołały roztrwonić tę przewagę. W ostatniej akcji Mariola Wiertelak trafiła z lewego skrzydła i doprowadziła do remisu. W rozstrzygającej o zwycięstwie serii rzutów

karnych lepsze były przyjezdne, które wykorzystały cztery takie rzuty.

Atmosfera po tym spotkaniu w lubelskim obozie była grobowa – lzy lały się strumieniami jakby podopieczne Edyty Majdzińskiej miały świadomość utraty srebrnych medali. W innym nastroju jest

jednak bramkarka MKS FunFloor, Paulina Wdowiak. – Nie zwieszamy głów. Mamy jeden mecz i wierzę, że wygramy. A to pozwoli nam wywalczyć srebrne medale. W każdym meczu staramy się grać o zwycięstwo. Nie zawsze nam się to udaje, ale przecież taki jest sport – przyznała Paulina Wdowiak.

Mecz w Lubinie rozpocznie się w środę o godz. 20. Spotkanie w Lubinie będzie pokazywane na żywo na antenie Polsatu Sport 2. (kk)

Wyniki – grupa mistrzowska: MKS Piotrcovia Piotrków trybunalski – Młyny Stojsław Koszalin 27:26. Mecze KPR Gminy Kobierzycze – MKS URBiS Gniezno i KGHM MKS Zagłębie Lubin – MKS FunFloor Lublin odbędą się w środę o godz. 20.

1. Zagłębie	27	76	864-619
2. FunFloor	27	62	8110638
3. Kobierzycze	27	61	767-711
4. Gniezno	27	43	727-762
5. Piotrcovia	28	30	754-799
6. Młyny	28	29	723-762

Baraż o Orlen Superligę: MTS Żory – AWS Energa Szczepiarno Kalisz 26:29. Rewanż odbędzie się w środę.

Umiejętności wystarczyło na półfinał

KOSZYKÓWKA 3X3

Dobre występy zespołów z województwa lubelskiego w turnieju eliminacji mistrzostw Polski w Solinie

W pięknej scenarii, przy górnej stacji kolejki linowej, został zainaugurowany tegoroczny cykl Lotto 3x3 Quest. W Solinie wystartowały dwa zespoły z naszego regionu – Camaro Zamość oraz Young Slam Drinkers Biłgoraj.

Zamościanie byli jednym z faworytów imprezy. Ich skład na papierze wyglądał zresztą bardzo mocno, bo składał się z Marka Nieściora, Michała Jankowskiego, Patryka Stanowskiego i Przemysława Wrony. Biłgorajanie do Soliny wysłali z kolei Macieja Jezierczuka, Kamila Barnusia, Miłosza Ziółkowskiego oraz Szymona Magdziaka.

Nasze drużyny przez fazę grupową przeszły w niezłym stylu. Camaro na inaugurację rozbiło 21:10 PKL Solina Team, a później pokonał 21:17 HK Ziomki oraz 20:17 Armangjedon. Slam Drinkers natomiast rozprawiło się z 21:10 z KRK 3x3 i 22:7 z Barakami z Chłopaków. W starciu z Isetia SK Store Young Slam Drinkers nie miało zbyt wiele do powiedzenia i przegrało 8:21.

Ćwierćfinały były bardzo emocjonujące. Camaro trafiło w nich na MKS Lotto 3x3, drużynę w której są tak znani zawodnicy jak Rafał Komenda czy Daniel Dawdo. Zamościanie jednak wygrali 19:15. Young Slam Drinkers sensacyjnie pokonało 19:11 Haldent 3x3.

Półfinały okazały się już jednak zbyt wysokim progiem do przeskoczenia przez nasze ekipy. Biłgorajanie przegrali 15:21 z HK Ziomki, a Camaro uległo 17:19 Isetii, gdzie wystąpił Jan Piliszczuk. Wychowanek lubelskiego Startu w poprzednim roku był członkiem młodzieżowej reprezentacji polski, która bez powodzenia walczyła w lubelskich mistrzostwach świata.

W bratobójczym pojedynku o trzecie miejsce lepsze było Camaro, które wygrało 21:14. Bilet do finału mistrzostw Polski zdobyła Isetia, która w finale pokonała 21:17 HK Ziomki. (KK)

Faworyt nie rozczarował

ORLEN PUCHAR POLSKI PIŁKAREK NOŻNYCH GKS Katowice wywalczył trofeum oraz 400 tys. złotych. Finał na Arenie Lublin był popisem zachowawczego futbolu

KAMIL KOZIOŁ

Lubelska Arena w ostatnich latach ma szczęście do spotkań o dużą stawkę. Przypomnijmy, że na tym obiekcie w przeszłości walczone o męski Puchar Polski, rozgrywano tu również mecze młodzieżowych mistrzostw świata. To właśnie przy okazji tej imprezy swoje gole na lubelskim obiekcie zdobywał genialny Norweg Erling Haaland. Na tym obiekcie gościli również piłkarze nożni. Nasza kadra walczyła tu o punkty w eliminacjach mistrzostw świata.

W niedzielę przyszedł czas na to, żeby na lubelskiej Arenie pojawiły się kobiece drużyny walczące o Orlen Puchar Polski. Wprawdzie ciężko porównywać w naszym kraju futbol męski do kobiecego, to jednak oprawa związana z wielkim finałem była na najwyższym poziomie. Szkoda tylko, że trybuny Areny nie zapełniły się wieloma kibicami, co pokazuje, ile w Polsce jest jeszcze do zrobienia w zakresie promocji żeńskiego futbolu.

Na szczęście na trybunach nie zabrakło najważniejszych osób związanych z piłką nożną w Polsce. Była więc Nina Patalon, selekcjonerka reprezentacji, a także Cezary



GKS Katowice - zdobywca Orlen Pucharu Polski

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

Kulesza, czyli prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Najważniejszymi postaciami w sobotnie popołudnie były jednak zawodniczki GKS Katowice i Śląska Wrocław, które rywalizowały nie tylko o piękne trofeum. Stawką finału Orlen Pucharu Polski było 400 tys. zł dla zwycięskiej ekipy. Pokonany brał sumę czterech razy mniejszą. Nie trzeba dodawać, że te sumy są zawrotne jak na kobiecy futbol.

Od samego początku większą ochotę do gry przejawiały katowiczanki. Nic dziwnego, jednak jest to zespół znacznie wyżej notowany. Klub z Górnego Śląska to aktualny lider Orlen Ekstraligi. Wrocławianki w tabeli są dopiero szóste. Przewaga GKS długo nie przekładała się na jakiegokolwiek dobre sytuacje podbramkowe. Kluczowy moment miał miejsce w 36 min, kiedy w polu karnym przewrócona została Klaudia

Słowińska. Prowadząca mecz Ewa Augustyn wskazała na 11 metr, a do piłki podeszła Marlena Hajduk. Chwilę przed wykonaniem rzutu karnego została jednak wstrzymana, bo sędzinę poproszono, aby przeanalizowała sytuację z pomocą VAR. Telewizyjne powtórki nie zmieniły jej decyzji i Hajduk mogła ponownie szykować się do strzału z 11 m. Nie pomyliła się i GKS Katowice schodził na przerwę prowadząc 1:0.

Po zmianie stron Śląsk próbował ratować sytuację zmianami. One jednak niewiele wniosły, zwłaszcza, że katowiczanki szybko zamknęły ten mecz. W 47 min do siatki trafiła Nikola Brzęczek, a w 56 min to samo zrobiła Aleksandra Nieciąg. Załamany Śląsk nie był już w stanie się podnieść i ostatnie pół godziny było pozbawione emocji. – Bardzo cieszymy się z tego zwycięstwa. Jest ono dla nas niezwykle ważne, zwłaszcza, że wciąż walczymy o mistrzostwo Polski. Tak naprawdę każdy mecz w tym momencie sezonu jest dla nas małym finałem – mówiła na antenie TVP Sport Nikola Brzęczek.

GKS Katowice – Śląsk Wrocław 3:0 (1:0)

Bramki: Hajduk (38 z karnego), Brzęczek (47), Nieciąg (56).

Katowice: Seweryn (88 Klimek) – Misztal, Olszewska, Hajduk, Bednarz (88 Konkol), Nieciąg (78 Kuig), Grzybawska, Turkiewicz, Słowińska, Jaszcza (46 Brzęczek), Włodarczyk (46 Maciążka).

Śląsk: Bocian – Szkwarek, Dudziak, Maskiewicz (46 Węclawek), Żurek, Sitarz, Wróblewska (86 Klimczak), Półrończak (59 Martyna Buś), Czudecka (46 Krysmen) – Adamek (86 Lewicka), Marcelina Buś.

Żółte kartki: Olszewska, Kulig – Słowińska, Wróblewska, Krysmen, Węclawek, Szkwarek, Martyna Buś. **Sędziowała** Augustyn (Gdańsk).

Nasz orlik błysnął na czwartym etapie

KOLARSTWO Bardzo dobra jazda Juliana Kota w Orlen Wyścigu Narodów

Tegoroczny Orlen Wyścig Narodów był wyjątkowym dla kibiców w województwie lubelskim. Nasz region był bowiem bardzo mocno reprezentowany w tych najważniejszych zmaganiach orlików w naszym kraju. Impreza organizowana przez LangTeam w tym roku zresztą wykroczyła poza ramy naszego kraju. Pierwsze dwa etapy rozgrywane były w Czechach, w piątek peleton przeniósł się na Słowację, a w sobotę i niedzielę dopiero znalazł się na terenie Polski.

Województwo lubelskie w peletonie Orlen Wyścigu Narodów miało aż 7 przedstawicieli. Sześciu reprezentowało barwy Pogoni Mostostal Puławy. Podopieczni Łukasza Świdierskiego desygnowali do startu Jakuba Żurka, Kamila Dolaka, Antoniego Chrzastowskiego, Macieja Banaszaka, Pawła Więczkowskiego oraz Szymona Maciejewskiego. Dodatkowo, Julian Kot z Lubelskiej Perły Polski Cycling Team, został powołany do reprezentacji Polski.

Na popisy naszych zawodników przyszło nam długo czekać. Pierwsze

trzy etapy rozgrywane u naszych południowych sąsiadów przebiegły pod znakiem dominacji zagranicznych kolarzy. Odcinek Prostějov-Bouzov wygrał Duńczyk Kristian Egholm, a najlepszy z kolarzy z naszego regionu, Szymon Maciejewski, przyjechał 44. Dzień później, na etapie z Prerova do Kohutki, najszybszy był Francuz Mathys Rondel. Z zawodników z województwa lubelskiego najlepszy był Maciej Banaszak. W czwartek, podczas ścigania się z Tvrđosina do Strbskiego Plesa, najlepszy był Luksemburczyk Mathieu Kockelman. Banaszak, ponownie najszybszy z grona regionalnych zawodników, był tym razem 52.

W sobotę Orlen Wyścig Narodów wreszcie wjechał do Polski. I od razu na ekranach telewizorów pojawił się Kot. Zawodnik Lubelskiej Perły Polski Cycling Team podczas etapu prowadzącego Bukoviny Resort do Jasła brał udział w ucieczce dnia. Kot jechał bardzo aktywnie walcząc na kolejnych górskich premiach. Peleton dogonił ich jednak nieco ponad kilometr przed metą. Wyjątkiem byli

Peter Hansen i Filippo D'Aiuto, którzy zdołali utrzymać się przed grupą zasadniczą i między sobą rozstrzygnęli kwestię triumfu etapowego. Ostatecznie wygrał Duńczyk. Kot przyjechał dopiero 72, a wyprzedził go chociażby Maciejewski, który zajął 23 miejsce. W niedzielę odcinek z Leska do Hotelu Arłamów był dla naszych zawodników już dużo spokojniejszy. Najlepszy z nich, Banaszak, przyjechał na metę z sześciomiotową stratą. Wygrał Kazach Ilkhan Dostiyev.

W klasyfikacji generalnej najlepszy był za to Rondel. Francuz o 17 sek. wyprzedził swojego rodaka, Brieuca Rollanda. Na najniższym stopniu podium stanął Luksemburczyk Arno Wallenborn. Najlepszy z puławian, Banaszak, był 44 i stracił do triumfatora blisko 9 min. Kot zajął 55 miejsce.

Warto jednak odnotować, że młody kolarz Lubelskiej Perły Polski Cycling Team został sklasyfikowany na trzeciej pozycji w zestawieniu najlepszych górali. Uzbierał 10 pkt, dwa razy mniej niż zwycięzca tej klasyfikacji, Pietro Mattio z Włoch.

KAMIL KOZIOŁ



Julian Kot dzielnie walczył na czwartym etapie Orlen Wyścigu Narodów

FOT. FACEBOOK LUBELSKIE PERŁA POLSKI CYCLING TEAM

KARTKA Z KALENDARZA

1609

w Londynie wydano
„Sonety” Williama
Szekspira

1799

urodził się Honoré de
Balzac, francuski pisarz

1862

założono Muzeum
Narodowe w Warszawie

1873

Levi Strauss i Jacob Davis
uzyskali amerykański
patent na dżinsy

1981

premiera filmu „Rydwany
ognia” w reżyserii Hugh
Hudsona

1992

FC Barcelona pokonała po
dogrywce Sampdorię (1:0) i
zdobyła po raz pierwszy
piłkarski Puchar Europy

1994

premiera filmu „Maverick”
w reżyserii Richarda
Donnera. W rolach
głównych: Jodie Foster i
Mel Gibson

2006

zakończono budowę
Zapory Trzech Przełomów
w Chinach

649,7

metrów: taką wysokość
– 20 maja 2008 roku –
osiągnął wieżowiec Burdż
Chalifa w Dubaju stając się
tym samym najwyższą
budowlą w historii.
Ostatecznie, po
zakończeniu budowy w
sierpniu 2009 roku,
wieżowiec ma wysokość
829 metrów



Trzy lata w 24 lokalizacjach

DO ZOBACZENIA Program „Tajemniczy świat waleni” zabierze widzów głęboko w epicentrum środowiska wielorybów, aby ukazać niezwykle umiejętności komunikacyjne i skomplikowane struktury społecznych pięciu różnych gatunków wielorybów: ork, humpaków, bielug, narwali i kaszalotów.

Materiał do stworzenia programu kręcono przez trzy lata w 24 lokalizacjach. Podczas tej epickiej podróży dowiemy się, że wieloryby są o wiele bardziej złożone i podobne do nas, niż kiedykolwiek sobie wyobrażano.

Premierowe odcinki w soboty, od 2 czerwca, o godzinie 14 na kanale National Geographic Wild w ramach Miesiąca Oceanów.

FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC WILD

A kto tu tak straszy?



DO ZOBACZENIA Samantha i Jay postanawiają zachować się nieostrożnie i przekształcają swoją niedawno odziedziczoną wiejską po-

siadłość w pensjonat. Maja przy tym sporo klasycznych problemów i jeden bardzo nietypowy: to miejsce nie tylko się rozpada, ale przede

wszystkim jest zamieszkane przez duchy poprzednich mieszkańców, które tylko Samantha może zobaczyć i usłyszeć.



Amerykańskie „Duchy” powstały na bazie brytyjskiego serialu pod tym samym tytułem. W rolach głównych: Rose McIver, Utkarsh Ambudkar,

Brandon Scott Jones i Richie Moriarty. Dwuducinkowa premiera nowego sezonu w poniedziałek, 3 czerwca, o godzinie 22 w kanale FX.

FOT. FC

Wyprawa do Japonii



GRAMY Na 15 listopada Ubisoft zaplanował premierę Assassin's Creed Shadows. Gra przeniesie nas do XVI-wiecznej Japonii. Walka o władzę i wpływy sprawiają, że nie jest to spokojny okres. W tych cza-

sach gracze poznają przeplatające się historie Naoe, biegłej zabójczyni shinobi z prowincji Iga, oraz Yasuke, potężnego samuraja (postać wzorowana na Yasuke, pierwszym czarnoskórym samuraju).

Wcielając się w Naoe i Yasuke, gracze poznają nie tylko ich losy, ale i dwa uzupełniające się style gry, przy czym każda postać ma własne ścieżki rozwoju, umiejętności, opcje broni i statystyki. Naoe będzie nastawiona na skradanie i działanie

w cieniu, a Yasuke na otwartą konfrontację.

Będzie też otwarty świat z różnorodnymi krajobrazami ewoluującymi pod wpływem pogody i pór roku.

W tym niespokojnym okresie informacje są kluczowe i

będą w centrum odnowionej mechaniki eksploracji. „Gracze będą budować własną sieć szpiegowską, aby odkrywać nowe obszary i polować na cele” – obiecują twórcy gry z Ubisoft.

(RAD)



FOT. UBISOFT